Młotek, groźby i interwencja policji

CZYTAJ STR. 5

Nr 38 (2300)
cena **5,90 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI
Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

23-29.09.2026 r.

KOMINIARZ
pełny zakres
884 090 090

System nieidealny

Powiatowa lekarz weterynarii miała w tym samym czasie nadzorować ubój drobiu i uczyć w szkole. Według niej to normalne, bo tak wygląda cała branża.



fot. AI

Śmiertelny wypadek

50-letni pracownik firmy zewnętrznej spadł z rusztowania podczas prac remontowych w „Elektryku”.

CZYTAJ STR. 2

Za wysoko i za gęsto

„Nie jest to sprzeciw wobec rozwoju Siedlec” – piszą mieszkańcy ulic Gospodarczej i Jana Pawła II.

CZYTAJ STR. 3

Osądzić prokuratora stanu wojennego

– Nie mogę już patrzeć, jak zło się panoszy, a czasami nawet przebiera się w szaty niewinności – mówi Krzysztof Szymański.

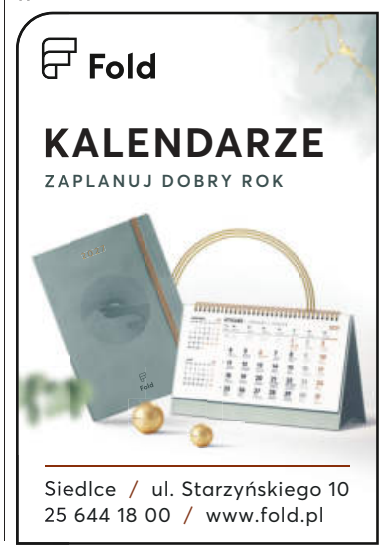
CZYTAJ STR. 11

Nić, która łączy pokolenia

Krosno nie potrzebuje prądu, tylko rąk, cierpliwości i wyobraźni.

CZYTAJ STR. 15

R E K L A M A



eprasa.pl ed641ba238

Upadek z rusztowania zakończył się tragicznie.

Śmiertelny wypadek przy remoncie „Elektryka”

15 września ok. godz. 12 podczas prac remontowych prowadzonych na terenie kompleksu ZSP nr 1 w Siedlcach doszło do śmiertelnego wypadku.



fot. Czytelnik

50-letni pracownik firmy zewnętrznej spadł z rusztowania. Po upadku rozpoczęto reanimację mężczyzny. Na miejsce wezwano również śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, jednak ostatecznie poszkodowany został przewieziony do szpitala karetką. Mimo udzielonej pomocy zmarł.

Na miejscu policjanci zabezpieczyli teren i prowadzili czynności pod nadzorem prokuratora. – Ustalamy dokładne okoliczności zdarzenia – informowała **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Siedlcach. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że 15 września był pierwszym dniem pracy 50-latka w tym miejscu. Śledczy będą teraz szczegółowo sprawdzać, na jakich zasadach mężczyzna wykonywał powierzone mu zadania.

– Kwestie dotyczące charakteru jego zatrudnienia, tego, na jakiej podstawie wykonywał pracę, kto dopuścił go do jej wykonywania i czy miał odpowiednie przeszkolenie, będą przedmiotem prowadzonego postępowania – mówi **Adrian Wysokiński**, zastępca Prokuratora Rejonowego w Siedlcach.

Nie ma bezpośredniego świadka samego momentu upadku. Jedna z osób znajdujących się w pobliżu była wówczas odwrócona. Usłyszała odgłos upadku, a następnie zobaczyła 50-latka leżącego na dole.

Istotnym elementem postępowania jest sposób zabezpieczenia prac prowadzonych na wysokości. Rusztowania były osłonięte siatką zabezpieczającą, jednak w miejscu, w którym znajdował się 50-latek, siatki nie było. Śledczy chcą ustalić, dlaczego jej tam brakowało i czy pracownik był zabezpieczony przed upadkiem w inny sposób.

Wyjaśnienia wymaga także zakres odpowiedzialności poszczególnych osób i podmiotów uczestniczących w remoncie.

– Jest tutaj pewien łańcuch zależności. Będziemy ustalali, kto był bezpośrednio odpowiedzialny za poszczególne kwestie. Na tym etapie postępowania jest jeszcze za wcześnie, aby przesądzać o odpowiedzialności konkretnych osób – zaznacza Adrian Wysokiński.

Prokuratura dysponuje już wynikami sekcji zwłok 50-latka.

– Przyczyną zgonu było masywne krwawienie wewnętrzne, związane przede wszystkim z uszkodzeniem narządów wewnętrznych w obrębie klatki piersiowej – przekazuje Adrian Wysokiński.

Postępowanie jest w toku. Jego wyniki mają pozwolić na ustalenie pełnego przebiegu i okoliczności tragicznego wypadku. (**ak**)

Policja szuka świadków tragicznego wypadku



fot. Miejski Reporter

Policjanci z Mińska Mazowieckiego poszukują świadków wypadku, do którego doszło 24 sierpnia około godz. 18 na ul. Warszawskiej w Kałuszynie. Zginęła w nim 16-letnia dziewczyna.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że nastolatka znajdowała się na oznakowanym przejściu dla pieszych, gdy została potrącona przez samochód marki Skoda, którym kierował 46-letni mężczyzna.

Policja prosi o kontakt osoby, które widziały zdarzenie, mają informacje na jego temat lub przejeżdżały wówczas ul. Warszawską i posiadają nagrania z wideorejestratorów.

– Każda informacja może mieć znaczenie dla ustalenia dokładnego przebiegu i okoliczności zdarzenia – apeluje mł. asp. **Paula Antolak**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim.

Informacje można przekazywać pod nr. tel. 47 724 93 34. (**ak**)

R E K L A M A



Garwolin

Nie ma zamiatania pod dywan

Afera finansowa w Szpitalu Mazowieckim

Jak poinformowała **Marta Milewska**, rzecznik prasowa i zastępca dyrektora ds. komunikacji zewnętrznej marszałka województwa mazowieckiego, ubiegłoroczna kontrola Szpitala Mazowieckiego w Garwolinie wykazała nieprawidłowości.

W związku z tym marszałek złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na niedopełnieniu obowiązków związanych z gospodarowaniem finansami placówki oraz wydatkowaniem pieniędzy publicznych na świadczenia, które w rzeczywistości nie zostały zrealizowane.

Policja ustaliła, że nieprawidłowości w nadzorze nad finansami spowodowały naliczenie przez Narodowy Fundusz Zdrowia kar w wysokości 110 tys. zł. Za niezrealizowane świadczenia wypłacono trzem lekarzom 620 tys. zł.

W sumie zatrzymano i przesłuchano w tej sprawie siedem osób. Wobec wszystkich zastosowano dozór policyjny i poręczenie majątkowe na łączną kwotę 280 tys. zł. Niewykluczone, że liczba sprawdzanych osób jeszcze się zwiększy. Jak więc widać, nie ma zamiatania pod dywan. Za popełnione czyny grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności.

MIROSŁAW BUCZEK

Gmina Wilga

Tragiczne odkrycie w lesie

14 września osoba, która przyjechała na grzyby do lasu w Celejowie, natknęła się na ciało mężczyzny. Natychmiast o tym fakcie powiadomiła służby ratunkowe i policję.

Na miejscu, pod nadzorem prokuratora, pracowali policjanci. Jak ustalili, zmarły to 34-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego.

– Wstępne ustalenia nie wskazują, aby śmierć mężczyzny nastąpiła w wyniku przestępstwa. Prowadzimy dalsze czynności mające na celu wyjaśnienie okoliczności tego zdarzenia – informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

AGA KRÓL

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Czołem, pani starosto!

Uczniowie oddawali honory staroście Iwonie Kurowskiej – alarmuje TVN. ***Starosta chciała się poczuć prezydentem?*** – pyta portal wp.pl. ***Starosta odbiera honory jak prezydent. Nagranie z liceum podbija internet*** – podsumowuje portal dorzeczy.pl.

O co chodzi? O nagranie z liceum w Żelechowie. ***Na opublikowanym w internecie filmie widać Kurowską podczas uroczystości związanej z awansami uczniów klas mundurowych. Starosta przechodzi przed szeregiem kadetów, którzy oddają jej honory. Po przejściu przed uczniami Kurowska zwraca się do nich słowami: „Czołem, kadeci”, na co odpowiadają: „Czołem, pani starosto”***.

Podobno było aż nazbyt prezydencko.

● Co na to pani starosta?

– Ci uczniowie co piątek mają zajęcia wojskowe i oni w taki sam sposób się witają ze swoimi nauczycielami. Profesorowie mówią do nich „Czołem, kadeci!”, a oni odpowiadają: „Czołem, pani profesor!”, „Czołem, panie profesorze!” – wyjaśniła w rozmowie z wp.pl Iwona Kurowska. – ***A ja w poniedziałek od rana, jak się z kimś witam, to zaczynam od słów: „Czołem wielkiej Polsce!”. Niektórzy mi odpowiadają „Czołem!”, niektórzy mówią „Czołem, pani starosto!” – śmieje się Iwona Kurowska***.

!!!

● Witajcie w cyfrowym świecie

W artykule o planach ogólnych gmin w tygodniku „Polityka” znalazł się fragment dotyczący gminy Dobre, gdzie na niemal stuhektarowej działce miało powstać ogromne centrum danych: ***– To centrum danych znalazłoby się zaledwie kilometr od mojego domu. Taka instalacja oznaczałaby gigantyczne zużycie energii, wody, hałas i zniszczenie charakteru całej okolicy. Początkowo wydawało się, że sprawa jest przegrana. Jednak dzięki mobilizacji mieszkańców na czele z sołtysem Nowej Wsi (…) udało się zainteresować sprawą media i przekonać burmistrza i radnych do zmiany zdania. W ostatniej chwili w projekcie planu ogólnego została w tym miejscu przywrócona strefa rolnicza i taki plan przyjęli radni pod koniec sierpnia – opowiada Iwona Luba z pobliskiego Marcelina***.

Do tej pory raczej lubiliśmy się z komputerami. Były takie zielone, takie ekologiczne...

Okulista Trzeci

eprasa.pl ed641ba238

„Nie jest to sprzeciw wobec rozwoju Siedlec” – piszą mieszkańcy.
Zebrali ponad 700 podpisów i apelują o włączenie ich w negocjacje z inwestorem.

Za wysoko i za gęsto

Nie kwestionują samej zabudowy terenu po dawnej „Maracanie”, ale nie zgadzają się na skalę, jaka jest obecnie w planach. Mieszkańcy okolic ul. Jana Pawła II i Gospodarczej w Siedlcach złożyli petycję w sprawie przygotowywanego Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego. Domagają się rozmów z inwestorem i ograniczenia wysokości oraz intensywności zabudowy.



Na tym terenie ma powstać duże osiedle mieszkaniowe.

Sprawa dotyczy terenu, na którym Strus Development planuje duże osiedle mieszkaniowe. W przedstawionej koncepcji zaplanowano około 951 mieszkań. Projekt ZPI dopuszcza budynki o wysokości do 21 metrów.

To właśnie skala przedsięwzięcia budzi największe obawy mieszkańców. Dlatego złożyli petycję do prezydenta oraz rady miasta podpisaną przez ponad 700 osób. Podkreślają, że nie sprzeciwiają się zagospodarowaniu prywatnej nieruchomości. Chcą jednak, aby nowa zabudowa lepiej wpisywała się w istniejące sąsiedztwo.

Jednym z głównych postulatów jest obniżenie wysokości budynków znajdujących się najbliżej istniejących bloków. Mieszkańcy proponują, aby zabudowa była „schodkowa” – niższa od strony obecnego osiedla i wyższa dopiero w głębi działki. Chcą też przedstawienia analiz dotyczących nasłonecznienia, przesłaniania i rzeczywistych odległości między nowymi i istniejącymi budynkami.

OBAWY O RUCH, WODĘ I ZIELEŃ

W petycji sporo miejsca poświęcono również infrastrukturze. Niemal tysiąc mieszkań oznacza bowiem pojawienie się dużej liczby nowych samochodów. Mieszkańcy chcą, aby przed dalszym procedowaniem ZPI pokazano konkretną analizę ruchu: ile dodatkowych pojazdów może pojawić się na ulicach Gospodarczej, Jana Pawła II i Bema oraz jak będzie wyglądał układ drogowy po pełnym zasiedleniu inwestycji.

Podobne pytania dotyczą wód opadowych. Większa powierzchnia budynków, parkingów i dróg oznacza mniej terenu, na którym woda może naturalnie wsiąkać w grunt. Mieszkańcy domagają się więc przedstawienia bilansu retencji i informacji o tym, jak zostanie rozwiązane odwodnienie całego terenu.

Kolejna kwestia to zieleń. Wskazują na obszar, który w obowiązującym planie przeznaczony jest pod publiczną zieleń miejską. Chcą jego maksymalnej ochrony, większego udziału powierzchni biologicznie czynnej oraz szerokiego pasa zieleni oddzielającego nowe bloki od istniejącej zabudowy.

PYTAJĄ O KORZYŚCI DLA MIASTA

Mieszkańcy zwracają uwagę również na tzw. inwestycję uzupełniającą, którą inwestor ma zrealizować w ramach umowy urbanistycznej. Chodzi m.in. o infrastrukturę drogową, pieszą i rowerową, oświetlenie oraz kanalizację.

Jej szacunkowa wartość to około 6,9 mln zł netto. Autorzy petycji nie kwestionują samego faktu, że część infrastruktury sfinansuje inwestor. Chcą jednak wiedzieć, jaka część tych wydatków przełoży się na rzeczywistą korzyść dla całego miasta, a jaka będzie służyła przede wszystkim obsłudze nowego osiedla.

Osobny postulat dotyczy terminu realizacji infrastruktury. Mieszkańcy obawiają się, że kolejne budynki mogą zostać zasiedlone wcześniej niż powstanie pełny układ drogowy czy odwodnienie. Dlatego chcą powiązania kolejnych etapów budowy osiedla z oddawaniem infrastruktury potrzebnej do jego obsługi.

W petycji pojawia się także kwestia sąsiedztwa lądowiska Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Mieszkańcy nie twierdzą, że projekt narusza zasady bezpieczeństwa lotniczego. Domagają się jednak jednoznacznego potwierdzenia właściwych organów, że planowana zabudowa nie wpłynie na funkcjonowanie lądowiska.

CHCĄ ROZMOWY PRZED DECYZJĄ RADNYCH

Mieszkańcy proponują, aby przed skierowaniem projektu ZPI pod głosowanie radnych zorganizować otwarte spotkanie z udziałem władz miasta, inwestora, projektanta i ich przedstawicieli. Chcą zobaczyć zmienioną koncepcję i uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące komunikacji, zieleni, retencji oraz infrastruktury.

„Nie wyrażamy zgody na realizację inwestycji w skali i formie wynikającej z obecnego projektu ZPI. Nie jest to sprzeciw wobec rozwoju Siedlec ani wobec racjonalnego zagospodarowania prywatnej nieruchomości. Jest to sprzeciw wobec nadmiernej intensyfikacji bez uprzedniego wykazania, że jej skutki dla obecnych mieszkańców, środowiska i infrastruktury zostały należycie zbadane, a korzyść publiczna jest proporcjonalna do dodatkowych możliwości inwestycyjnych.

Panie Prezydencie, oczekujemy kompromisu, nie konfrontacji. Jesteśmy gotowi do współpracy z Miastem i inwestorem nad rozwiązaniem, które pozwoli zagospodarować teren, a jednocześnie ograniczy wysokość i intensywność zabudowy, ochroni zieleń i jakość życia obecnych mieszkańców oraz zapewni realne korzyści publiczne” – podsumowują mieszkańcy w petycji.

To kolejny etap sprawy dotyczącej zagospodarowania terenu po dawnej „Maracanie”. W czerwcu rada miasta 18 głosami „za” przy 5 „wstrzymujących się” zgodziła się na rozpoczęcie prac nad ZPI dla obszaru przy ul. Jana Pawła II i Gospodarczej. W sierpniu na stronie BIP siedlecki magistrat opublikował projekt uchwały dotyczącej opracowanego już planu oraz ogłoszenie o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących tych terenów.

Jaka będzie odpowiedź ratusza i radnych na wnioski mieszkańców? Okaże się w kolejnych miesiącach.

CZYM JEST ZPI?

Zintegrowany Plan Inwestycyjny (ZPI) to szczególny rodzaj planu miejscowego, który pozwala miastu i inwestorowi uzgodnić zasady realizacji konkretnej inwestycji. W praktyce inwestor przedstawia swój pomysł, a miasto określa, na jakich warunkach może on zostać zrealizowany. ZPI może też pozwolić na zabudowę lub parametry inwestycji inne niż te przewidziane w obowiązującym planie miejscowym. Tak jest również w tym przypadku, na co wskazują mieszkańcy: „Przedmiotem decyzji jest to, czy należy przyznać możliwość zabudowy znacznie intensywniejszej niż wynikająca z obowiązującego planu”. Słowo „intensywniejszej” ma tu szczególne znaczenie.

Nic nie jest jednak jeszcze przesądzone. Procedury trwają, a sam ZPI zyskuje ważność dopiero, gdy zostanie uchwalony przez radę miasta.

W teorii ZPI ma łączyć interes inwestora z potrzebami miasta i jego mieszkańców. Czy w tym przypadku teoria przełoży się na praktykę, pozostaje kwestią otwartą.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**

Powrót posła marnotrawnego

Sławomir Skwarek ponownie w PiS

Nie trwała długo przygoda posła z powiatu łukowskiego – Sławomira Skwarka – w klubie Rozwój Plus Mateusza Morawieckiego. Parlamentarzysta podjął decyzję o powrocie do Prawa i Sprawiedliwości.

Informację podczas konferencji w Sejmie, która odbyła się 18 września, przekazał prezes PiS **Jarosław Kaczyński**.

– Pan poseł Skwarek wraca do nas – oznajmił Jarosław Kaczyński, co spotkało się z gromkimi brawami ze strony przedstawicieli jego partii. – Mam nadzieję, że ta decyzja, podjęta z rozmysłem, bo pan poseł jest znany z rozwagi, będzie zachętą dla innych.

– Cieszę się z tego powrotu – mówił **Sławomir Skwarek**. – Nikt mnie do tego nie przymuszał, to moja własna decyzja. (...) Dziękuję za zaufanie, że dane jest mi powrócić do kolegów, do tych wartości, które są memu sercu – prawemu sercu, najbliższe.

Przemysław Czarnek, kandydat PiS na premiera, podziękował posłowi Skwarkowi za „refleksję”.



fot. FB PiS

Poseł Skwarek ogłosił powrót do PiS podczas konferencji w Sejmie

– To przemyślana od dawna decyzja Sławka Skwarka, który stawia na konserwatyzm w czystej postaci, na jedność Prawa i Sprawiedliwości, na pokój na prawicy i zwycięstwo w przyszłym roku. To jest kalkulacja, która powinna sprzyjać wszystkim, którzy są w Rozwoju Plus i widzą, że to idzie w złym kierunku. Złym kierunku nie dla samych polityków, ale dla Polski. Rozbijanie prawicy i układanie się z panami Czarzastym i Tuskiem nie sprzyjają Polsce w najbliższej przyszłości – mówił Przemysław Czarnek.

Deklaracje o decyzji „przemyślanej od dawna” mogą dziwić, gdyż raptem kilka godzin wcześniej Sławomir Skwarek przyczynił się do porażki **Marcina Ociepy**, kandydata PiS na wicemarszałka, oddając swój głos na **Marcina Horałę** z Rozwoju Plus. (**PŚ**)

Aresztowany po ciężkim zranieniu 34-latka

Policjanci z Mińska Mazowieckiego zatrzymali 44-letniego mężczyznę podejrzanego o umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu 34-latka.

Pokrzywdzony doznał obrażeń zagrażających jego życiu, a jego stan nie pozwalał na rozmowę z funkcjonariuszami.

Kryminalni zabezpieczyli ślady, przeanalizowali zgromadzony materiał i dotarli do świadków. W ciągu dwóch dni wytypowali i zatrzymali podejrzanego.

– Policjanci musieli odtworzyć przebieg zdarzenia na podstawie zabezpieczonych śladów i zgromadzonego materiału dowodowego – przekazuje mł. asp. **Paula Antolak**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim.

44-latek usłyszał zarzut, a sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące.

AGA KRÓL

Sonda

Czy obawiasz się, że obecne ceny paliw wpłyną na twój domowy budżet?



W tym tygodniu pytamy:

Czy wiesz, gdzie w twojej okolicy znajduje się najbliższy schron lub punkt schronienia?

– tak
– nie

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

MS

eprasa.pl ed641ba238

Kwartał między ulicami Pułaskiego, Floriańską, Sienkiewicza i Kilińskiego...

Niegdyś zapomniany. Teraz rozkwitnie?

W centrum Siedlec powstaje nowa ulica. Będzie miała na razie około 150 metrów długości i otworzy przestrzeń w mało dostępnym fragmencie miasta. Siedleccy radni jednogłośnie zdecydowali, że otrzyma imię Emilii Plater. Droga ma powstać przy okazji realizowanej w tym rejonie inwestycji mieszkaniowej, dlatego o planach wobec tego miejsca porozmawialiśmy z prezesem firmy Budomatex, Tomaszem Rutkowskim.



Wizualizacja muralu przy nowo budowanej ulicy

Nowa droga powstaje w związku z budową bloku mieszkalnego. Jej lokalizacja to kwartał między ulicami Pułaskiego, Floriańską, Sienkiewicza i Kilińskiego. Będzie można do niej dojechać od ul. Pułaskiego. Ulica będzie miała status miejskiej, ale jej budowę sfinansuje inwestor. – Po pierwsze zapewnimy dojazd do budynku, a po drugie skomunikujemy wnętrze tego kwartału – mówi **Tomasz Rutkowski**, prezes Budomatexu.

DOCELOWO AŻ DO FLORIAŃSKIEJ

Ten odcinek drogi może być początkiem czegoś większego. Firma jest również właścicielem przyległego terenu i myśli o kolejnych etapach inwestycji – zarówno mieszkaniowej, jak i drogowej. Docelowo planowane jest stworzenie przebicia aż do ul. Floriańskiej. Takie rozwiązanie znacznie odmieniłoby ten fragment centrum. Duży teren, aktualnie pozostający wewnątrz kwartału, zostałby „przecięty” kolejną miejską arterią. Ale to pieśń bardziej odległej przyszłości, dlatego skupmy się na tym, co już nabiera realnych kształtów.

Blok ma mieć przede wszystkim charakter mieszkaniowy. A zlokalizowanie go w centrum miasta – jak przyznaje prezes – zobowiązuje. – Chcemy, żeby to był budynek reprezentacyjny. Zabudowa będzie miała wielkomiejski charakter. Zależy nam na uatrakcyjnieniu tego rejonu miasta. Droga również temu posłuży – podkreśla Tomasz Rutkowski i dodaje, że ta lokalizacja wpisuje się w coraz częściej wykorzystywaną w urbanistyce ideę „miasta 15-minutowego”, w którym podstawowe potrzeby mieszkańców można realizować bez konieczności korzystania z samochodu.

KIEDYŚ BYŁY WĄTPLIWOŚCI

Przypomnijmy, że kilka lat temu, przy procedowaniu zgód związanych z inwestycją, pojawiały się ze strony części miejskich radnych inne oczekiwania dotyczące sposobu zagospodarowania tego terenu. Wśród pomysłów pojawiała się wizja zabudowy przypominającej starówkę. Ostatecznie inwestycja poszła w innym, bardziej praktycznym kierunku.

Dziś inwestor przekonuje, że centrum Siedlec wciąż ma duży potencjał mieszkaniowy. Jego zdaniem ostatnie dwa lata były dla rynku trudniejsze, między innymi z powodu międzynarodowej sytuacji gospodarczej, ale nie oznacza to końca popytu na mieszkania. – Wierzymy, że Siedlce są prężnym i ważnym miastem w regionie i że ten potencjał jest tu dość spory. A lokalizacja w ścisłym centrum zawsze się obroni – zaznacza Tomasz Rutkowski.

EMILIA PLATER I JEJ MURAL

O nadaniu nowej ulicy imienia Emilii Plater siedleccy radni zdecydowali jednogłośnie. Głosowanie nad uchwałą w tej sprawie odbyło się w sierpniu, a nazwa zaczęła obowiązywać od 22 września. Z wnioskiem o nadanie takiej nazwy wystąpił inwestor.

– To godna inicjatywa i z pewnością zasługująca na poparcie. Emilia Plater to barwna postać, jedna z najodważniejszych uczestniczek powstania listopadowego, a jednocześnie jedna z najbardziej tragicznych. To przepiękna postać pod względem charakteru. Dowodziła oddziałem kosynierów, co z pewnością nie było łatwe w tamtych realiach – powiedział przewodniczący rady miasta Robert Chojecki podczas posiedzenia komisji kultury, która opiniowała uchwałę w sprawie nadania ulicy nazwy.

Dlaczego wybór padł na Emilię Plater? Zapytaliśmy inwestora. – W Siedlcach jest stosunkowo mało miejsc, którym patronują kobiety. A Emilia Plater była kobietą odważną, zdeterminowaną, silną – mówi prezes Rutkowski.

W ślad za nazwą idzie kolejny element krajobrazu, który ma uatrakcyjnić lokalizację. Na ścianie sąsiadującego z deweloperską inwestycją budynku powstanie mural przedstawiający Emilię Plater. – Szarą ścianę zastąpi mural, który będzie symbolem kobiecości, odwagi i piękna. To jeden z elementów kompleksowej zmiany wizerunku tego miejsca. Nowa ulica, nowe chodniki, nowe zagospodarowanie zielenią – wszystko to ma na celu stworzenie przyjemnej i bezpiecznej przestrzeni – podkreśla prezes.

Projekt muralu jest już gotowy. Jego autor to Cezary Szewczyk, Siedlczanin ze Stowarzyszenia Urban Hub, znany pod pseudonimem artystycznym Erwiner86. Artysta ma na swoim koncie wiele murali w Siedlcach.

Kolorystyka tła nawiązuje do wojskowych barw i przelanej krwi. Na muralu pojawią się także kwiaty – powojniki (Clematis) „Emilia Plater”.

Prezes zapowiada, że na jednym dziele w tej okolicy się nie skończy. W planach jest już kolejny mural.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**

Onkobieg nad siedleckim zalewem

Pobiegli dla chorych

13 września nad siedleckim zalewem odbyła się druga edycja Onkobiegu. Wydarzenie połączyło aktywność fizyczną ze wsparciem dla osób mierzących się z chorobą nowotworową. W tym roku Siedlce znalazły się także na ogólnopolskiej mapie tej inicjatywy.

Wśród uczestników byli pacjenci i ich bliscy, pracownicy Siedleckiego Centrum Onkologii oraz mieszkańcy. Można było również porozmawiać z personelem medycznym o profilaktyce i badaniach. Organizatorzy przypominali, że wiedza o konieczności regularnych kontroli nie zawsze przekłada się na działanie – badania często odkładamy z powodu braku czasu albo zwyczajnie ze strachu przed diagnozą.

Dla pracowników Centrum szczególnie ważne były spotkania z osobami, które wcześniej znali przede wszystkim ze szpitalnych sal. Niektórzy uczestnicy podczas poprzedniej edycji byli jeszcze w trakcie terapii, a dziś są już na kolejnym etapie powrotu do zdrowia.

– To naprawdę budzi emocje i daje energię do działania w naszej codzienności. Jeden z naszych młodych lekarzy powiedział kiedyś, że nasi pacjenci uczą nas żyć – mówi dr n. med. **Joanna Kozłowiec**, zastępca dyrektora Siedleckiego Centrum Onkologii.



Dorota Tołwińska i Joanna Kozłowiec fot. Aga Król

Pozostaje jednak pewien niedosyt. Powiat siedlecki słynie z licznych grup biegowych i miłośników nordic walking. Ich przedstawicieli można spotkać na wielu zawodach i imprezach sportowych w regionie. Tym bardziej szkoda, że podczas Onkobiegu, którego celem nie były wyniki ani medale, lecz solidarność z chorymi, lokalnych biegaczy można było policzyć niemal na palcach jednej ręki. Być może przy kolejnej edycji będzie ich znacznie więcej – bo są biegi, w których szczególnie ważne jest nie to, jak szybko dotrze się do mety, ale dla kogo staje się na starcie.

AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Było słodko, kolorowo i z pasją…

Patronat „TS”

Miodowy dzień

Miód, pszczele produkty, rozmowy o pasiekach, a do tego muzyka i atrakcje dla całych rodzin – w niedzielę, 20 września w Siedlcach odbyło się Święto Miodu.

Wydarzenie było okazją do spróbowania i zakupu lokalnych specjałów, ale także do spotkania z pszczelarzami i poznania ich codziennej pracy.

Uczestników przywitał wiceprezes Regionalnego Związku Pszczelarzy w Siedlcach **Witold Kąkol**, a o działalności związku mówił jego prezes Franciszek Gryciuk. Jak podkreślał, związek zrzesza 278 pszczelarzy działających w czterech kołach. Wśród nich są zarówno doświadczeni gospodarze prowadzący duże, towarowe pasieki, jak i amatorzy posiadający zaledwie kilka uli.

Nie zabrakło nagród, podziękowań i słów uznania dla pracy pszczelarzy.

Święto Miodu, jak co roku, miało radosny, rodzinny charakter. Na uczestników czekały atrakcje, stoiska oraz koncerty, które dopełniały program wydarzenia i sprawiały, że pszczelarskie święto było okazją do wspólnego spędzenia niedzieli. (**MP**)



fot. mp

eprasa.pl ed641ba238

Co wydarzyło się na ul. Czerwonego Krzyża w Siedlcach?

Młotek, groźby i interwencja policji

Miała to być zwykła droga do pracy. Skończyło się karetką, wizytą w szpitalu i sporem o to, co naprawdę wydarzyło się na ul. Czerwonego Krzyża w Siedlcach. Czytelniczka twierdzi, że została uderzona młotkiem w kolano i usłyszała groźby śmierci. Ma również poważne zastrzeżenia co do sposobu przeprowadzenia policyjnej interwencji.

Do sytuacji doszło w piątek, 4 września, około godz. 10.30. Ulica Czerwonego Krzyża była zamknięta, dlatego kobieta, jadąc do pracy, postanowiła zawrócić. Jak relacjonuje, przy jednej z posesji stał mężczyzna, który miał agresywnie reagować na kierowców wykonujących w tym miejscu podobny manewr.

– Gdy zaczął krzyczeć na mnie, wysiadłam z auta i zapytałam, dlaczego mnie obraża. Wtedy zaczął mnie szarpać, a następnie uderzył młotkiem w kolano – relacjonuje czytelniczka.

Według kobiety na tym się nie skończyło. Twierdzi, że mężczyzna groził jej pozbawieniem życia, mówiąc m.in., że wcześniej spędził wiele lat w więzieniu i może wrócić tam ponownie. Po uderzeniu ból miał być na tyle silny, że kobieta nie mogła chodzić. Zadzwoniła po pogotowie i policję.

DWIE RÓŻNE RELACJE

Policja potwierdza, że o godz. 10.35 patrol podjął interwencję dotyczącą zgłoszenia o mężczyźnie, który miał uderzyć kobietę młotkiem w kolano. Na miejscu funkcjonariusze zastali zarówno zgłaszającą, jak i wskazanego przez nią mężczyznę.

Z informacji przekazanych przez zespół prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu wynika, że mężczyzna przyznał, iż między nim a kobietą doszło do słownego konfliktu. Według jego wersji spór dotyczył wjazdu na teren prywatnej posesji. Zaprzeczył natomiast, by uderzył kobietę lub posługiwał się młotkiem.

Policjanci wezwali go do wydania opisywanego przez kobietę narzędzia. Młotka przy nim nie znaleźli. Jak informuje KWP, mężczyzna wskazał również zajmowane przez siebie pomieszczenia oraz teren posesji. Tam także narzędzia nie odnaleziono.

Na miejsce przyjechał zespół ratownictwa medycznego. Kobiecie udzielono pomocy, a następnie przewieziono ją do szpitala. Policja zaznacza, że dokładny charakter ewentualnych obrażeń miał zostać ustalony dopiero po badaniach.

CZYTELNICZKA: CZUŁAM SIĘ JAK PODEJRZANA

Największe zastrzeżenia kobiety dotyczą jednak tego, co – według jej relacji – działo się już po przyjeździe funkcjonariuszy. Twierdzi, że zamiast czuć się osobą, której udzielana jest pomoc, miała wrażenie, że policjanci podważają jej wersję wydarzeń.

– Usłyszałam, że skoro nie ma monitoringu, a mężczyzna się wypiera, to nie wiadomo, czy mnie uderzył. Czułam się tak, jakby to mnie próbowano obarczyć odpowiedzialnością za całą sytuację – relacjonuje.

Kobieta twierdzi również, że podczas interwencji pojawiła się sugestia, iż mogła sama zrobić sobie krzywdę. Według niej funkcjonariusze mieli interesować się także tym, co ma samochodzie. Zastrzeżenia ma również do rozmów funkcjonariuszy z osobą, która przyjechała odebrać auto oraz z ratownikami medycznymi.

Policja odpowiada na te zarzuty. KWP zapewnia, że funkcjonariusze nie podważali wersji żadnej ze stron, a ich zadaniem było ustalenie przebiegu konfliktu na podstawie dostępnych informacji. Na miejscu – jak podaje policja – nie było wówczas bezpośrednich świadków zdarzenia.

Policja zaprzecza również, aby to funkcjonariusze zasugerowali możliwość nieszczęśliwego wypadku lub obecności jakichkolwiek przedmiotów w samochodzie kobiety. Według KWP taka sugestia miała paść ze strony osoby, która na prośbę zgłaszającej przyjechała na miejsce.

SPÓR TAKŻE O GROŹBY

Istotna rozbieżność dotyczy także gróźb. Czytelniczka stanowczo twierdzi, że podczas konfliktu mężczyzna groził jej śmiercią. W przesłanej do redakcji relacji dokładnie opisuje słowa, które miała usłyszeć.

Policja podaje natomiast, że w trakcie interwencji kobieta nie zgłosiła funkcjonariuszom, że mężczyzna kierował wobec niej groźby pozbawienia życia.

KWP informuje również, że zgłaszająca została pouczona o swoich prawach oraz o możliwości złożenia oficjalnego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Cała interwencja – jak zapewnia zespół prasowy – została szczegółowo udokumentowana.

SZUKA OSÓB, KTÓRE MOGŁY WIDZIEĆ ZAJŚCIE

Czytelniczka zwróciła się do naszej redakcji także dlatego, że chce dotrzeć do świadków zajścia. Szczególnie zależy jej na odnalezieniu dwóch młodych mężczyzn, którzy mieli podejść do niej, gdy po wszystkim siedziała przy drodze i czekała na karetkę.

– Podeszło do mnie dwóch młodych chłopaków i zapytało, czy wszystko jest w porządku. Bardzo proszę te osoby o kontakt. Ich zeznania mogą pomóc w ustaleniu, co się wydarzyło – apeluje.

Według jej relacji w pobliżu znajdował się także starszy mężczyzna, który mógł widzieć konflikt, ale odszedł, gdy zaczęła dzwonić pod numer alarmowy.

Kobieta liczy również na to, że w piątkowy poranek ulicą Czerwonego Krzyża przejeżdżał ktoś z włączonym wideorejestratorem. Nagranie lub relacja niezależnego świadka mogłyby pomóc w wyjaśnieniu rozbieżności między wersjami uczestników zdarzenia.

Jaki był dokładny przebieg konfliktu? Z jednej strony jest relacja kobiety, która mówi o uderzeniu młotkiem, groźbach i niewłaściwym – w jej ocenie – potraktowaniu przez funkcjonariuszy. Z drugiej są wyjaśnienia mężczyzny, który zaprzecza użyciu narzędzia oraz stanowisko policji, która odpiera zarzuty dotyczące sposobu przeprowadzenia interwencji. Odpowiedź na pytanie, co dokładnie wydarzyło się tego przedpołudnia przy ul. Czerwonego Krzyża, mogą przynieść dalsze czynności, a przede wszystkim zeznania osób, które były świadkami zajścia.

AGA KRÓL



Ul. Czerwonego Krzyża w Siedlcach fot. Aga Król

R E K L A M A



R E K L A M A



Węgrów

Potrącenie 11-latka na hulajnodze

Węgrowscy policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia, do którego doszło 16 września na terenie Węgrowa. 11-letni chłopiec, jadąc hulajnogą elektryczną, został potrącony przez samochód osobowy i trafił do szpitala.

Jak informuje oficer prasowy KPP w Węgrowie st. asp. **Monika Księżopolska**, policjanci wstępnie ustalili, że 11-latek, jadąc hulajnogą elektryczną, zjechał z chodnika na jezdnię oraz częściowo na parking podejmując manewr wyprzedzania z prawej strony samochodu marki Seat. W tym czasie kierująca samochodem chciała skręcić na parking. Doszło do zderzenia obydwu pojazdów. Chłopiec z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala, ale nie wymagał hospitalizacji.

– W toku wykonywanych czynności policjanci ustalili, że małoletni nie posiadał wymaganych uprawnień oraz poruszał się bez kasku, a hulajnoga nie była dopuszczona do ruchu – informuje policja. Funkcjonariusze przypominają, że hulajnoga to nie zabawka, lecz pojazd, którego użytkowanie wiąże się z konkretnymi przepisami prawa i odpowiedzialnością na drodze. (**sej**)

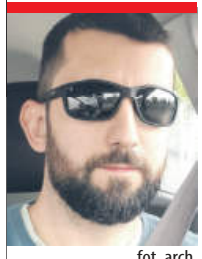
R E K L A M A



eprasa.pl ed641ba238

MOIM ZDANIEM...

Co sądzisz o pomyśle bezpłatnych kursów prawa jazdy dla uczniów?



fot. arch.

MICHAŁ SKOWROŃSKI, Ośrodek Szkolenia Kierowców „Wałowa”

Wprowadzenie darmowego prawa jazdy w szkołach średnich budzi spore emocje. Plusem byłby łatwiejszy dostęp dla młodzieży z uboższych rejonów, co pomogłoby w walce z wykluczeniem komunikacyjnym. Projekt wydaje się jednak niezwykle trudny w realizacji. Już teraz w szkołach branżowych na kursy czeka się latami. Masowy program wymagałby ogromnej infrastruktury, sprzętu i instruktorów, których na rynku brakuje. Przeniesienie ich do szkół mogłoby zniszczyć prywatny rynek OSK. Koszty tego przedsięwzięcia pokryliby podatnicy. Pozostaje też pytanie o motywację uczniów – darmowy kurs bez żadnego wysiłku finansowego może przełożyć się na znacznie niższą zdawalność. Mimo dobrych intencji pomysł wydaje się raczej niemożliwy do zrealizowania, choć oczywiście należy poczekać na szczegóły i propozycje.



fot. mp

KINGA BAJEK, uczennica

Uważam, że pomysł bezpłatnych kursów prawa jazdy dla uczniów jest bardzo dobry. Dla młodego człowieka to spory wydatek, a przecież podczas nauki trudno jest samemu zarobić pieniądze na cały kurs. Najczęściej potrzebna jest pomoc rodziców czy dziadków. Prawo jazdy jest bardzo potrzebnym dokumentem, szczególnie kiedy zaczyna się dorosłe życie, dlatego takie finansowanie ze strony państwa na pewno spotkałoby się z dużym poparciem ze strony młodzieży. Oczywiście ważne jest też, żeby młodzi kierowcy podchodzili do jazdy z rozsądkiem. Na początku może pojawić się fascynacja samochodem, prędkością czy poczuciem swobody, ale zawsze powinno zwyciężać bezpieczeństwo i odpowiedzialność za siebie oraz innych.



fot. arch.

ADAM MRÓZ, Ośrodek Szkolenia Kierowców „Lider”

Pomysł bezpłatnego prawa jazdy dla uczniów jest bardzo ciekawy, choć wymaga dokładnego przemyślenia. W Siedlcach, w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3, uczniowie klas mechanicznych już dziś mogą bezpłatnie odbyć szkolenie teoretyczne i praktyczne, a jedynym kosztem pozostaje egzamin państwowy. Program cieszy się dużą popularnością. Gdyby podobne rozwiązanie wprowadzono dla wszystkich chętnych uczniów, z pewnością spotkałoby się z zainteresowaniem. Trzeba jednak odpowiedzieć na pytanie: kto zapewni instruktorów i samochody do nauki jazdy? Warto też rozważyć, czy teoria powinna być obowiązkowa dla wszystkich, a praktyka dostępna dla chętnych. Nie każdy 17 – czy 18-latek jest bowiem gotowy, by prowadzić samochód i odpowiadać za bezpieczeństwo swoje oraz innych. Dlatego pomysł jest wart dyskusji, ale wymaga dopracowania szczegółów.



fot. mp

RADOSŁAW ROSTKOWSKI, sołtys Topórka

Dla młodych ludzi koszt takiego kursu, który dzisiaj może wynosić kilka tysięcy złotych, jest dużym obciążeniem. Taki program to dobra zachęta, żeby młodzież wcześniej zdobywała uprawnienia i to byłby taki ważny krok w dorosłość. Trzeba jednak postawić na bezpieczeństwo. Jeżeli państwo finansuje młodemu człowiekowi prawo jazdy, to powinny też obowiązywać go jasne i bardziej rygorystyczne zasady. Jeśli świeżo upieczony kierowca przekracza prędkość albo popełnia wykroczenie, powinien liczyć się z czasowym zabraniem prawa jazdy, np. na pół roku. Po tym czasie można byłoby sprawdzić, czy wyciągnął wnioski i przestrzega przepisów. Sam pomysł bezpłatnych kursów popieram, ale bezpieczeństwo na drogach musi być najważniejsze. (**MP**)



rys. M. Andrzejewski

Teatralna jesień w Siedlcach

Dzieci znów mają głos!

27 września w Siedlcach rozpocznie się II Festiwal Teatrów dla Dzieci „Dzieci mają głos”. Na początek – wielka premiera „Króla Maciusia Pierwszego” w wykonaniu Teatru ES. Zainteresowanie spektaklem okazało się tak duże, że organizatorzy przygotowali także premierę na bis – 4 października.

Czy dziesięcioletni chłopiec może zostać królem? I czy można dobrze rządzić państwem, kiedy samemu dopiero uczy się świata? Na te pytania odpowie „Król Maciuś Pierwszy” – najnowsza produkcja Teatru ES, która zainauguruje drugą edycję festiwalu. To będzie wyjątkowa premiera. Klasyczna opowieść Janusza Korczaka otrzymała współczesną, dynamiczną formę dzięki adaptacji Marty Guśniowskiej, jednej z cenionych polskich dramatopisarek. Na scenie pojawi się mały Maciuś, który po śmierci ojca niespodziewanie zostaje królem. Zamiast spokojnego dzieciństwa czekają na niego ministrowie, państwowe problemy, wielkie reformy, polityczne wyzwania i… bunt dzieci.

Z kolei na widzów czeka widowisko z dużą dawką teatralnej energii – będzie muzyka, śpiew, taniec, kolorowe kostiumy, scenografia i multimedia. W spektaklu wystąpi około 30 osób, a na scenie spotkają się artyści i grupa wokalno-aktorsko-taneczna Teatru ES oraz Teatr Dziecięcy DRAMMA-MIA.

Pierwszy spektakl zostanie wystawiony w najbliższą niedzielę, 27 września o godz. 16.00 i będzie jednocześnie inauguracją festiwalu. Tydzień później, 4 października, również o godz. 16.00 odbędzie się premiera na bis. To ukłon w stronę najmłodszych widzów, którzy chcą poznać małego króla, ale nie udało im się zdobyć biletów na pierwsze przedstawienie. Każdy będzie miał więc szansę zapełnić festiwalowy „naklejkownik”, który towarzyszy wydarzeniu.

– Chcemy, żeby teatr był dla dzieci miejscem, do którego przychodzi się z ciekawością, ale też z poczuciem, że ich głos naprawdę ma znaczenie. Dlatego cieszy nas, że „Król Maciuś Pierwszy” od początku wzbudza tak duże zainteresowanie. Skoro dzieci wołają o więcej, odpowiadamy: gramy jeszcze raz! – mówi **Adam Tarkowski**, dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach.

PIĘĆ SPOTKAŃ Z TEATREM

„Król Maciuś Pierwszy” otworzy festiwal, ale na tym teatralne emocje się oczywiście nie skończą. II Festiwal Teatrów dla Dzieci „Dzieci mają głos” to pięć spektakli i pięć różnych światów, do których mali widzowie będą mogli zajrzeć od września do grudnia.

25 października o godz. 16.00 na scenie pojawi się „Pinokio” Teatru Lalki i Aktora w Łomży. Historia drewnianego chłopca, który za wszelką cenę chce poznać świat, opowie nie tylko o przygodzie, ale także o odpowiedzialności i dorastaniu.

22 listopada o godz. 15.00 dzieci zobaczą „Supermoce Tosi. Przygoda w rytmie Śpiewających Brzdąców” – muzyczną opowieść o dziewczynce, która odkrywa, że jej największa supermoc to bycie sobą.

6 grudnia o godz. 16.00 przyjdzie czas na pełną humoru „Pchłę Szachrajkę” Teatru Capitol. Będą piosenki, energia, teatralne psoty i historia inspirowana twórczością Jana Brzechwy.

Festiwal zakończy się **20 grudnia** o godz. 16.00 w świątecznym klimacie. „Opowieść wigilijna” na podstawie dzieła Karola Dickensa będzie ostatnim spotkaniem z festiwalową publicznością, a zarazem momentem wręczenia nagród.

W tym festiwalu to nie dorośli mają ostatnie słowo. Najważniejszymi jurorami są dzieci. Wszystko zacznie się od małego króla, można więc śmiało powiedzieć, że w Siedlcach tej jesieni dziecięcy teatr zaczyna rządzić na dobre.

MARIA POPEK

Międzynarodowy sukces młodej mieszkanki gminy Mordy!

Gra jak urodzona flecistka

Maja Miazga, 11-letnia uczennica Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Łosicach, udowadnia, że ciężka praca, talent i muzyczna wrażliwość przynoszą wspaniałe rezultaty. Młoda mieszkanka Doliwa (gm. Mordy) zdobyła I miejsce w międzynarodowym konkursie muzycznym w Sofii.

Maja ukończyła właśnie drugi rok nauki gry na flecie poprzecznym w czteroletnim cyklu kształcenia. Jej nauczycielką jest **Małgorzata Hawryluk**, natomiast podczas występów konkursowych towarzyszy jej akompaniatorka **Violeta Druliak**.

– Udział w konkursie w Sofii był poprzedzony preselekcjami. Aby zakwalifikować się do finału, należało przesłać nagranie z wybranym repertuarem. Po kilku tygodniach oczekiwania otrzymaliśmy wiadomość, że Maja znalazła się w gronie zakwalifikowanych uczestników – opowiada **Anita Miazga**, mama Mai.

28 czerwca w Bułgarii młoda flecistka reprezentowała Polskę. W grupie wiekowej 11-13 lat znalazło się 11 uczestników, w tym cztery osoby z Polski. Maja była najmłodszą uczestniczką tej kategorii, a jednocześnie jedną z osób z najkrótszym stażem gry na instrumencie.



fot. Archiwum prywatne

Maja Miazga z nauczycielką Małgorzatą Hawryluk (pierwsza od lewej) i akompaniatorką Violetą Druliak.

Uczestników oceniało pięcioosobowe, międzynarodowe jury. Każdy z nich musiał wykonać utwór obowiązkowy oraz drugi, wybrany z zaproponowanego repertuaru. Występ Mai zrobił na jurorach ogromne wrażenie. Jednogłośnie przyznali jej I miejsce. Podkreślali jej naturalność, muzyczną wrażliwość, lekkość gry oraz wyjątkowe wyczucie muzyki. Szczególne wrażenie zrobił na nich fakt, że Maja gra na flecie poprzecznym dopiero od dwóch lat.

– Szczególnym wydarzeniem podczas konkursu w Sofii był koncert laureatów, który odbył się 1 lipca. Maja wystąpiła przed publicznością, a jej wykonanie spotkało się z bardzo ciepłym przyjęciem i zostało nagrodzone dużymi brawami – relacjonują rodzice i dodają: – To był dla nas niesamowity i wzruszający moment, który zapamiętamy na zawsze.

Dla młodej flecistki jest to kolejny sukces w imponującym już dorobku konkursowym. Od początku nauki Maja regularnie bierze udział w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych. Z żadnego z nich, jak podkreśla jej mama, nie wróciła bez nagrody – za każdym razem zdobywała co najmniej wyróżnienie.

Sukces w Sofii jest tym bardziej wyjątkowy, że Maja wystąpiła w kategorii starszej niż wynikałoby to z jej wieku. W chwili konkursu miała 10 lat, a znalazła się w grupie uczestników w wieku 11-13 lat. W przyszłym roku, chcąc ponownie wystartować w tym konkursie, będzie musiała rywalizować już w kategorii 14-17 lat.

Gratulujemy Mai pięknego sukcesu! Życzymy jej kolejnych wspaniałych występów i muzycznych odkryć!

MARIA POPEK

eprasa.pl ed641ba238



Nie wystarczyło dojechać do mety

Wsiąść do samochodu, przekręcić kluczyk i po prostu dojechać do Mrozów? To byłoby zbyt proste. W XXVII Mazowieckim Samochodowym i Motocyklowym Rajdzie Turystycznym PTTK samo dotarcie do mety nie wystarczało.

20 września uczestnicy imprezy wystartowali sprzed stadionu przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach. Przed nimi było około 69 kilometrów trasy, a po drodze Punkty Kontroli Przejazdu, zadania krajoznawcze, konkursy i próba sprawnościowa.

Rajd zorganizowali PTTK Oddział „Podlasie” w Siedlcach i „Tygodnik Siedlecki”, przy współpracy z policją, WORD w Siedlcach oraz Stowarzyszeniem FMB.

Podczas rozpoczęcia **Henryk Brodowski**, wójt gminy Siedlce, żartował:

– Nieważne, w którą stronę pojedziecie, i tak będziecie jechać przez gminę Siedlce.

Później kierunek wyznaczała rajdowa mapa oparta na znakach i symbolach turystycznych. Zadania nawiązywały m.in. do powstania listopadowego i styczniowego. Były też pytania o region i „Tygodnik Siedlecki”. Liczyły się spostrzegawczość, wiedza i dobra nawigacja.

PILOT Z TYLNEGO SIEDZENIA

Bartosz Zagalski wystartował po raz drugi.

– To ciekawa impreza, szczególnie dla dzieci i młodzieży. Można poznać okolicę i miejsca, których normalnie byśmy nie zobaczyli – mówił.

Pilotem załogi nr 29 był jego syn **Leonard**, choć w nawigację angażowali się wszyscy.

– Ktoś pilnował zdjęć, ktoś miał mapę, ktoś mówił, gdzie jesteśmy. Gorzej, gdy każdy próbował się przekrzykiwać i kierowca nie wiedział, gdzie skręcić – opowiadał.

Pod koniec trasy Leonard zamienił się miejscami z pasażerką, która źle znosiła jazdę, i pilotował z tylnego siedzenia. Załoga pomyliła drogę tylko raz. Problem sprawiło pytanie o miejsce, w którym kręcono serial „Ranczo”. Tu przydała się filmowa wiedza Bartosza.

ZDĄŻYLI ZAPARZYĆ KAWĘ

Dla **Justyny** i **Tomasza Kwiatków** oraz ich czworga dzieci był to pierwszy start. Debiut zakończył się zwycięstwem ich załogi nr 39, a Justyna otrzymała również Puchar Prezydenta Miasta Siedlce dla najlepszej pilotki.

– Mam polubioną aplikację „Tygodnika Siedleckiego” i śledzę informacje z regionu. Tam zobaczyłam ogłoszenie o rajdzie. Lubimy podróżować, więc postanowiliśmy wystartować – mówiła najlepsza rajdowa pilot.

Kwiatkowie podróżują po Polsce i Europie busem z przyczepą kempingową. Często zabierają ze sobą rowery. Mają też za sobą około 70 questów.

– Taka mapa, ze znakami turystycznymi, była dla nas czymś nowym, ale z czytaniem map jesteśmy obyci – opowiadała Justyna.

Nie pobłądziliśmy za bardzo - mówi Tomasz i dodaje, że czasem objeżdżali jakiś obiekt, by dokładniej przyjrzeć się szczegółom. Jechali tak sprawnie, że byli prawie godzinę przed czasem. Zdążyli zrobić postój, zagotować wodę i przygotować kawę oraz herbatę.

Okazuje się, że mimo wielu rodzinnych podróży, tym razem także odkryli coś nowego.

– Trafiliśmy na pomnik w lesie, o którym wcześniej nie wiedzieliśmy – przyznał Tomasz.

COUNTRY PO MROZOWSKU

Załogę nr 21 trudno było przeoczyć. Ośmioro sąsiadów z Mrozów postawiło na styl country – stroje i udekorowany samochód przyniosły im pierwsze miejsce w konkursie na najładniejszą aranżację pojazdów.

Za kierownicą usiadł **Robert Kurek**.

– Najbardziej obawiałem się próby sprawnościowej. Samochód był długi i ciężki, a jechaliśmy w osiem osób. Ale udało się – mówił.

Kłopot sprawił im mocno zarośnięty punkt na terenie siedleckim. Raz przejechali też miejsce, w którym należało skręcić, bo – jak przyznał Robert – wszyscy akurat rozmawiali.

– Przeczytaliśmy program i stwierdziliśmy: jedziemy. Taka impreza bardzo integruje – mówił pilot **Maciej Anusiewicz.**

NA MOTOCYKLU MAPA WYGLĄDA INACZEJ

Tomasz Krzyszczak, który wcześniej pomagał przy organizacji imprezy, tym razem wystartował, a jego towarzyszką była **Daria Ogrodnik**.

– Trasa była ciekawa, prowadziła przez wiele miejscowości. Pojechaliśmy też w ramach naszego klubowego wyjazdu – opowiadał.

Motocykliści jechali większą grupą z jednym prowadzącym, a w razie wątpliwości wspólnie sprawdzali mapy.

– Jak ktoś coś zauważył, to pomagał pozostałym. Z punktami większego problemu nie mieliśmy – mówił.

Daria Ogrodnik pomagała w nawigacji, a zadania i testy wykonywał głównie Tomasz. Zakończył rajd na trzecim miejscu w klasyfikacji motocyklistów.

PACHOŁEK NIE PRZESZKODZIŁ

Daria Głuchowska, pochodząca z okolic Łosic, w siedleckim rajdzie startuje od kilkunastu lat. Pasją zaraził ją tata, Piotr Głuchowski, który w tym roku zajął drugie miejsce wśród motocyklistów.

– Bardzo lubię jeździć za kierownicą. Zwycięstwo w kategorii najlepszej kierującej było niespodzianką, bo na torze sprawnościowym potrąciłam jeden pachołek – przyznała.

Trasę oceniła jako urozmaiconą, z kilkoma podchwytliwymi punktami. Dzięki pilotowi załoga dotarła do mety bez pomyłki. Daria już zapowiada, że za rok chce wystartować ponownie.

PO 69 KILOMETRACH – MROZY

Meta znajdowała się w Parku im. Piotra Starosty w Mrozach. **Dariusz Jaszczuk**, burmistrz Mrozów, przypomniał, że rajd gościł tu już kilkanaście lat temu.

– O ile dobrze pamiętam, 14 lat temu jedna z edycji również kończyła się w Mrozach. Kiedy pojawiła się propozycja, żeby w tym roku meta ponownie była u nas, bardzo chętnie na to przystaliśmy – mówił.

Burmistrz podkreślał, że rajd pozwala poznawać gminę i jej historię.

– To nie jest typowy rajd, w którym uczestnik jedzie tylko z punktu A do punktu B. Po drodze są zadania, trzeba poznawać historię miejsc. Wielu uczestników może dzięki temu odkryć bardzo ciekawe tereny gminy Mrozy.

PUCHARY NA MECIE

W klasyfikacji samochodowej zwyciężyli Tomasz i Justyna Kwiatkowie z załogi nr 39. Drugie miejsce zajęli **Piotr Filipek** i **Damian Świątkowski**, a trzecie **Mariusz** i **Klaudia Szkopkowie**.

Wśród motocyklistów wygrał **Michał Styczyński**, przed **Piotrem Głuchowskim** i Tomaszem Krzyszczakiem.

Daria Głuchowska została najlepszą kierującą, a Justyna Kwiatek najlepszą pilotką. W konkursie na najładniejszy wygląd pojazdu zwyciężyła załoga nr 21.

W kategorii „plac manewrowy” pierwsze miejsce zajęła załoga nr 1 – **Damian Sikorski** i **Mateusz Sikorski**, drugie załoga nr 4 – **Tomasz** i **Małgorzata Zdunkowie**, a trzecie załoga nr 13 – **Jakub Cieńkowski** i **Maciej Malinowski**.

Konkurs wiedzy krajoznawczej wygrali **Jacek Kowalik** i **Anna Skulimowska-Kowalik**, przed **Dariuszem Strusem** i **Krzysztofem Strusem** oraz **Danielem** i **Martą Sikorskimi**. Załogi nr 44 i 43 wylosowały talony na paliwo po 500 zł.

Po 69 kilometrach zostało więc coś więcej niż wyniki. Jedni przywieźli puchary, inni wspomnienie pilotowania z tylnego siedzenia czy niespodziewanego pomnika w lesie. Bo w tym rajdzie liczyło się nie tylko dotarcie do mety, ale też to, co wydarzyło się po drodze.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Budomatex buduje nową ulicę w centrum Siedlec

W kwartale między ulicami Pułaskiego, Floriańską, Sienkiewicza i Kilińskiego powstaje nowa ulica. Buduje ją Budomatex S.A. na podstawie umowy z Miastem Siedlce, równolegle z realizacją budynku mieszkalnego przy ul. Pułaskiego.

Budowa dróg w tym kwartale została przewidziana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego już w 2016 roku. Odcinek prowadzący od ul. Pułaskiego realizuje deweloper w ramach tej samej inwestycji, co budynek mieszkalny. Od 22 września ulica nosi imię Emilii Plater. Nazwę, z inicjatywy Budomatex, nadała jej Rada Miasta Siedlce.

142 MIESZKANIA W CENTRUM MIASTA

Przy nowej ulicy powstaje pięciopiętrowy budynek z windą i 142 mieszkaniami o powierzchni od 24 do 98 m^2 – od kawalerek po mieszkania pięciopokojowe. W budynku zaplanowano garaż podziemny z dostępem windą, komórki lokatorskie oraz rowerownię. Mieszkania mają wysokość 2,50 m, ogrzewanie miejskie i dostęp do światłowodu.

Wjazd na teren inwestycji prowadzi od ul. Pułaskiego oraz od strony Placu gen. Władysława Sikorskiego. Do Galerii Siedlce i Parku Miejskiego Aleksandria można dojść pieszo. W sąsiedztwie znajdują się także szkoły, przedszkola, urzędy, sklepy oraz przystanki komunikacji miejskiej.

Roboty budowlane ruszyły w kwietniu 2025 roku i przebiegają zgodnie z harmonogramem. Zakończenie budowy zaplanowano na październik 2027 roku.

Ceny i dostępne mieszkania znajdziecie na stronie budomatex.pl

Biuro sprzedaży: ul. Sokołowska 60A, Siedlce, tel. 790 405 706, Godziny otwarcia: pon.–pt. 9:00–17:00



Wizualizacja budynku przy ul. Pułaskiego w Siedlcach

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego. Wizualizacja ma charakter poglądowy.

JK

eprasa.pl ed641ba238

Artykuł drugiej potrzeby

Wzór na chowanie

„Takie Rzeczypospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie” – można przeczytać na mozaikach na budynku siedleckiego starostwa. Można, ale trzeba się, niestety, przy czytaniu wysilić. Tak zwany ząb czasu mocno bowiem mozaiki nadgryzł. Napis jest mało czytelny. Nie tyle może zatarty, ile, jak to w mozaikach, nieco rozsypany.

Wyrażona myśl, przypisywana kanclerzowi Janowi Zamojskiemu, założycielowi Akademii Zamojskiej, jest natomiast znacznie starsza – ma lat 400 z okładem. Rutynowo przypominana podczas szkolnych uroczystości, przywoływana w podniosłych mowach oraz eksploatowana na akademiach, zdążyła wyblaknąć i spłowieć. A przecież jest to spostrzeżenie głęboko prawdziwe. Jego wymowy nie należy ograniczać wyłącznie do szkoły. Postawy, wiedzę i umiejętności kształtować można poza szkołą, a nawet wbrew szkole. Mamy z tym w Polsce spore, historyczne doświadczenie.

W badaniach PISA (760 tysięcy 15-latków z 91 krajów) polscy uczniowie wypadli nieźle. Nie tak dobrze jak Chińczycy, Japończycy czy Koreańczycy, nawet nie tak dobrze jak Finowie i Estończycy, ale w porównaniu do większości krajów UE – znacznie powyżej średniej. Wyniki mamy znacznie lepsze niż młodzi Niemcy, Francuzi czy Hiszpanie.

Wszystkim natomiast wyniki generalnie spadają. Dlaczego? No cóż, jak czytamy w raporcie OECD – wyższy poziom cyfrowego rozproszenia uwagi na lekcjach wiąże się z niższymi wynikami w ponad dwóch trzecich krajów. Do tego dochodzą: skrócony efektywny czas nauki, narażenie na konkurencyjne bodźce, osłabienie zdolności uczniów do śledzenia toku lekcji i zapamiętywania informacji.

Tyle że zabranie uczniom komórek w szkołach to za mało. (Wrócą do nich poza szkołą). Uczenie się – niestety, niestety – wymaga wysiłku. W szkole trzeba się uczyć również trudnych rzeczy. Trzeba na przykład czytać i liczyć. I nie może być wytłumaczeniem fakt, że w każdej komórce jest kalkulator, a pan Google na spółkę z panią AI odpowiedzą na wszystkie pytania. Wcale nie chodzi o to, że twierdzenie Pitagorasa czy wzór skróconego mnożenia nigdy się w życiu nie przydadzą. („Wygląda na to, że minął ci kolejny dzień życia bez potrzeby użycia wzoru skróconego mnożenia”). Może się przydadzą, może nie przydadzą. Wytrenowany mózg zawsze znajdzie zatrudnienie. Tak samo przydają się skupienie i uwaga niezbędne, by dokończyć czytaną książkę. Może być np. „Lalka”.

Czemu polska szkoła jeszcze daje radę? Moim zdaniem sprzyja nam cywilizacyjne „zapóźnienie”. Minister Nowacka nie zdążyła z listy lektur wykreślić wszystkich powieści. Starzy nauczyciele z przyzwyczajenia wymagają, ministerialnie zakazanych, prac domowych. A mięsko – wbrew szkolnej diecie planetarnej – uczniowie będą tradycyjnie dojadać w domu.

Wiem, wiem, rzeczywistość nie sprzyja, rozsypuje się jak mozaika na starostwie. Żeby zostać u Tuska wiceministrą (albo wiceministrem), edukacyjne osiągnięcia nie są chyba nadmiernie wymagane. Może wręcz przeciwnie. Ale nie jest to przecież poziom obowiązujący. Lepsze mogą być Rzeczypospolite.

DARIUSZ KUZIAK

Z bocznego toru

Gruby wyczuł Chorosińską



Szczekanie i wycie nie jest dla mnie odgłosem nieznanym. Gruby, tak się wabi jeden z moich psów, zawsze głośno ujada, gdy w pobliżu podwórka pojawi się jakaś obca istota. Wyje, gdy usłyszy sygnały alarmowe straży pożarnej lub pogotowia ratunkowego. Jakby chciał wspomóc swoim głosem załogi niosące pomoc ludziom w potrzebie. Gdzieś tak od połowy sierpnia Gruby zaczął jednak wyć jakby bez powodu. Żaden pojazd ratunkowy nie sygnalizował podjęcia akcji, nic nie zapowiadało burzy z piorunami, a pies i tak od czasu do czasu zawył.

Nie jestem zabobonny, ale wiem, że zwierzęcy instynkt bywa czasem lepszy od ludzkiego rozumu. Zachodziłem więc w głowę, co może oznaczać to wycie. Czy to zapowiedź jakiejś choroby, straty materialnej, kataklizmu pogodowego. Teraz już wiem. Psisko instynktownie zapowiadało finezyjny występ w Sejmie niejakiej Chorosińskiej. Aktorka perfekcyjnie zapamiętała swoją kwestię. Nie pomyliła żadnej frazy. W świątyni polskiej demokracji dumnie rozbrzmiało: hau, hau, hau. Nabrałem wtedy jeszcze większego szacunku. Oczywiście nie do Chorosińskiej, ale do Grubego. Zwierzę znakomicie wyczuło bratnią duszę. Nie wiem tylko i raczej się nie dowiem, czy z jego strony był to podziw dla znanego mu języka, czy zazdrość, że jemu nie dane jest poszczekać sobie w polskim parlamencie. Na dodatek przygarnąć za to dietę i kasę na utrzymanie budy... to znaczy biura poselskiego.

Niejako przy okazji przypomniał mi się przypadek jednego z moich kolegów. Swego czasu zamieszkał on z pewną Leną. Ponoć nocami lubiła ona używać języka Chorosińskiej, czyli szlifować wycie. Kolega nie krył satysfakcji i dumy, gdy rano sąsiedzi z klatki schodowej patrzyli na niego z podziwem i zazdrością. Lena jednak zbyt długo nie powyła. Gdy już przygarnęła odpowiednio dużo majątku mojego kolegi, po cichutko, bez szczekania tudzież innych odgłosów wyniosła się za naszą wschodnią granicę. Pewnie teraz szczeka i wyje innemu frajerowi.

Po występie w Sejmie posłanki-aktorki i byłej ministry kultury próbowałem pocieszyć kolegę perspektywą, że teraz będzie mógł przypominać sobie piękne chwile z Leną, odtwarzając szczekająco-wyjące przemówienie polskiej polityczki. Niestety, odniosłem wrażenie, że nie był tym zachwycony. Szkoda. Chorosińska tak się starała. Hau, hau, hau...

MIROSŁAW BUCZEK

System

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Z dokumentacji czynności urzędowych Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Węgrowie wynika, że 7 października 2025 roku, w godzinach 12.00-19.50 lek. wet. **Marta Rzepniewska-Korolczuk** nadzorowała ubój drobiu w zakładzie Polana Sp. z o.o. w Tchórzowej. Tego samego dnia, według planu lekcji Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Leśnej Podlaskiej, powinna prowadzić tam zajęcia od 8.00 do 15.30. Dwa miejsca oddalone od siebie o ponad 90 km. Jedna osoba. Te same godziny. Dziś Marta Rzepniewska-Korolczuk jest już Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Sokołowie Podlaskim. Kiedy zapytałam ją wprost, jak to możliwe, nie zaprzeczyła żadnej z podanych dat. Odpowiedziała, że to normalne, że tak wygląda cała branża, i że problem, jeśli w ogóle istnieje, nie jest jej winą.

ILE KOSZTUJE KURCZAK

Zacznijmy od pieniędzy, bo to na nich opiera się obrona lekarki. Za sam październik 2025 roku wynagrodzenie za nadzór nad ubojem wyniosło ponad 22,6 tys. zł brutto (czyli ok. 13,5 tys. zł na rękę). Brzmi dużo, dopóki nie policzy się, ile przypada na jedną sztukę drobiu.

– Nie chodzi o kwestię pieniędzy, bo to nie są duże pieniądze. Stawka z rozporządzenia to 5 groszy od zbadanego kurczaka – mówi Marta Rzepniewska-Korolczuk. I ma rację co do mechanizmu: wynagrodzenie za nadzór nad ubojem nie jest liczone od przepracowanych godzin, tylko od liczby zbadanych sztuk. – Kwota jest dzielona równo między wszystkich lekarzy pełniących w danym miesiącu dyżury w zakładzie. Po równo. Niezależnie ile czasu jaki lekarz był na uboju, to otrzymuje takie samo wynagrodzenie. Kto przepracował piętnaście dni, a kto cztery, dostaje tyle samo. W kolejnych miesiącach jest odwrotnie, chociaż nigdy w skali roku czy nawet kwartału nie da się tego wyrównać dokładnie co do dnia – dodaje.

Powołuje się też na unijne przepisy: urzędowy lekarz badający drób nie musi osobiście oglądać każdej sztuki, tylko „reprezentatywną próbkę” stada, zgodnie z art. 25 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego 2019/627. Sama jednak idzie dalej niż wymaga tego przepis i zastrzega: – Niemniej w tym zakładzie badaniu podlegały wszystkie sztuki, które trafiły do ubojni.

To jednak rodzi jeszcze poważniejsze pytanie: jeśli rzeczywiście badano każdą sztukę, to ktoś musiał być przy tym fizycznie obecny przez cały czas trwania uboju, a nie tylko wyrywkowo. Kto więc faktycznie stał przy taśmie i badał mięso 7 i 16 października, kiedy Marta Rzepniewska-Korolczuk, według planu lekcji, uczyła w Leśnej Podlaskiej? I dlaczego w oświadczeniach składanych co roku przed wyznaczeniem, wymaganych przez art. 16 ust. 2b ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej, nie pojawiały się konkretne dni i godziny pracy dydaktycznej, jak ustaliła redakcja, tylko sama nazwa pracodawcy? I dlaczego widnieje jej podpis w dziennikach ubojowych?

WYMIENIALI SIĘ, ZAMIAST ZMIENIĆ GRAFIK

Pierwsza odpowiedź, jaką usłyszałam, dotyczyła nie tyle kolegów, ile samej lekarki.

– To, że dany lekarz z późniejszej zmiany w grafiku nie jest obecny od początku swojego dyżuru, nie oznacza, że tego dnia nie wykonywał czynności urzędowych. Może dołączyć później, przejąć nadzór i dokonać wpisu w dzienniku uboju. Dla przepisów weterynaryjnych ważna jest ciągłość nadzoru, a nie tożsamość lekarza w każdej godzinie uboju – wyjaśnia Marta Rzepniewska-Korolczuk.

Dopiero przy krótszych brakach w obecności w grę miały wchodzić zastępstwa kolegów. Lekarze wyznaczeni do tego samego zakładu mieli nieformalnie zastępować się w trakcie trwania dyżuru, gdy komuś „coś wypadło”. Zmian trwających 3-4 godziny, jak przyznaje, nikt nie zapisywał.

– Nad tym nie da się zapanować, jak ma się dwunastu lekarzy. Dłuższe nieobecności zgłaszano i uwzględniano w grafiku na koniec miesiąca, a o zmianach w trakcie uboju powiadamiany był Powiatowy Lekarz Weterynarii – dodaje.

W pewnym momencie podczas rozmowy zapytałam wprost, czy to, co opisuje, nie jest po prostu patologią systemu. Przytaknęła, że system jest daleki od ideału i do tego wniosku wracała kilkukrotnie sama w dalszej części rozmowy. Zastrzegała jednak za każdym razem, że odpowiedzialności za to nie ponosi ani ona, ani żaden inny Powiatowy Lekarz Weterynarii. Sposób wynagradzania urzędowych lekarzy weterynarii określa rozporządzenie MRiRW

– Jedyna nierzetelność, nieścisłość polega na tym, że lekarze między sobą uzgadniali godziny pracy na zmianie popołudniowej, zwłaszcza przy występujących awariach na zakładzie lub przedłużających się ubojach. Jeżeli jeden z lekarzy pracował dłużej w ciągu jednego dnia, drugi starał mu się „odrobić” pracę innego

„Nad tym nie da się zapanować, jak ma się dwunastu lekarzy”.

dnia np. wcześniej przychodząc do zakładu na swoją zmianę – przyznała, dodając od razu, że mięso mimo to zawsze było badane prawidłowo.

Tłumaczyła też, skąd w ogóle bierze się to zjawisko: stawki dla urzędowych lekarzy weterynarii za nadzór nad ubojem nie zmieniły się od 2011 r.

– Ułomność systemu polega też na tym, że lekarze wykonują zadania państwa na rocznych, niestabilnych umowach zlecenia, bez gwarancji ciągłości pracy i stałego dochodu, sami ponosząc koszty ZUS, podatków oraz ryzyko choroby czy wypadku. Dlatego kilka źródeł utrzymania jest dla wielu z nich koniecznością. Nie znam tak naprawdę żadnego lekarza, który utrzymywałby się tylko i wyłącznie z jednego zakładu – powiedziała.

Zapytałam więc wprost: skoro plan zajęć w szkole i na uczelni znany jest z półrocznym wyprzedzeniem, a grafik dyżurów w rzeźni – jak sama mówi – układa jako koordynator na miesiąc do przodu, to dlaczego wpisywała się do pracy przy uboju, gdy prowadziła zajęcia dydaktyczne? Zadałam to pytanie kilkukrotnie, na różne sposoby. Jednoznacznej odpowiedzi nie usłyszałam. Tylko kolejny opis tego, jak działa wymiana dyżurów.

KTO TO POLICZYŁ I CO GO SPOTKAŁO

Wątpliwości co do godzin pracy Marty Rzepniewskiej – Korolczuk jako pierwszy zaczął weryfikować **Piotr Domański**, wtedy jeszcze Powiatowy Lekarz Weterynarii w Węgrowie, formalnie jej przełożony. 20 kwietnia 2026 roku wystąpił do szkoły i uczelni z wnioskiem o informację publiczną w tej sprawie. Odpowiedzi, które dostał tydzień później, po zestawieniu ich z rozliczeniami Inspektoratu, wykazały – jak sam napisał – „liczne przypadki nakładania się godzin”. Zestawienie sporządzone na podstawie dokumentacji Inspektoratu pokazuje skalę zjawiska w kolejnych latach: w 2024 roku – 26 nakładających się dyżurów przy nadzorze nad ubojem i 23 przy rozbiorze, w 2025 roku – odpowiednio 36 i 29. W sumie, licząc lata 2024-2025, mowa o 114 dniach. Podobny wzorzec: praca dydaktyczna na Uniwersytecie w Siedlcach nakładająca się na czynności urzędowe. 22 czerwca 2026 roku Piotr Domański złożył w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury pisząc „w mojej ocenie opisane okoliczności uzasadniają podejrzenie, że dokumentacja stanowiąca podstawę wypłaty wynagrodzenia mogła zawierać dane niezgodne z rzeczywistym czasem wykonywania”. O tym, że złoży zawiadomienie i o wcześniejszych ustaleniach, powiadomił MWLW. Dzień później, 23 czerwca, został odwołany ze stanowiska. Powód: „utrata zaufania”. Nie przedstawiono mu żadnych konkretnych zarzutów dotyczących jego pracy. Prokuratura zaczęła przesłuchania. Marta Rzepniewska-Korolczuk uważa, że gdyby sprawa rzeczywiście była poważna, Piotr Domański zareagowałby wcześniej i nie czekałby dwóch miesięcy od otrzymania odpowiedzi ze szkół do złożenia zawiadomienia. Zwraca też uwagę, że corocznie przechodziła kontrole prowadzone osobiście przez niego, które nie wykazywały żadnych uchybień, a on sam, jak twierdzi, wiedział o jej dodatkowym zatrudnieniu od lat. Sprawa ma dziś też swój rewers: sama Marta Rzepniewska-Korolczuk, obejmując stanowisko w Sokołowie Podlaskim, zleciła kontrolę dokumentacji wyznaczeń swojego poprzednika. W wyniku kontroli 2 lipca 2026 r. policja wszczęła dochodzenie w sprawie poświadczenia nie-

eprasa.pl ed641ba238

nieidealny

prawdy w dokumentach dotyczących wyznaczenia Piotra Domańskiego do wykonywania czynności urzędowych w powiecie sokołowskim. To odrębne postępowanie karne, które podobnie jak zawiadomienie złożone przez Piotra Domańskiego, dopiero się toczy.

– To odwet. Dziwię się takiemu obrotowi spraw, tym bardziej, że o nieprawidłowościach, jakie odkryłem osobiście poinformowałem MWLW – komentuje krótko Piotr Domański.

Obie sprawy rozstrzygnie prokuratura.

„ZREZYGNOWAŁAM” CZY „KONTYNUOWAŁAM”?

Jest jednak coś, czego nie da się wytłumaczyć mechanizmem wynagrodzeń ani wymianą dyżurów. To sprzeczność w tym, co sama mówiła o swojej pracy dydaktycznej po objęciu stanowiska PLW. Redakcji napisała, że zawsze, gdy wymagana była jej obecność w Inspektoracie, brała urlop bezpłatny w szkole (czyli kontynuowała nauczanie) i że Mazowiecki Wojewódzki Lekarz Weterynarii wiedział o tym i wyraził zgodę na kontynuowanie zajęć do końca roku szkolnego. W rozmowie potwierdziła, że 6 marca dostała powołanie i zgodę MWLW na kontynuowanie pracy dydaktycznej do końca sierpnia 2026 r. Jak sama mówiła, będzie wykładać w Siedlcach w tym roku akademickim, bo zajęcia są od 16.30, czyli, jak zaznaczyła, już po jej pracy w Inspektoracie.

Po otrzymaniu od Piotra Domańskiego informacji w zupełnie innej sprawie MWLW poprosił Martę Rzepniewską-Korolczuk o wyjaśnienia. W następstwie udzielonej przez nią odpowiedzi 6 sierpnia MWLW poprosiło ją o odniesienie się do godzin pracy jako wykładowcy i urzędowego lekarza weterynarii. Tego samego dnia Marta Rzepniewska – Korolczuk odpisała MWLW: „Dzięki dyscyplinie i właściwej organizacji pracy jestem w stanie łączyć zatrudnienie w więcej niż jednym miejscu bez naruszania obowiązków ani interesów któregokolwiek z pracodawców czy zleceniodawców. [...] Mimo że praca dydaktyczna stanowiła dla mnie istotny obszar aktywności, zrezygnowałam z niej, aby w pełni skoncentrować się na wykonywaniu bieżących zadań w Inspekcji Weterynaryjnej”.

Zestawione ze sobą opisy tego samego okresu trudno pogodzić. W jednym zdaniu deklaruje, że nadal skutecznie łączy kilka miejsc pracy, w kolejnym, że z pracy dydaktycznej zrezygnowała. A plan lekcji opublikowany na stronie szkoły w Leśnej Podlaskiej, obowiązujący od 2 marca br., przewiduje pełny wymiar zajęć we wtorki i czwartki, bez żadnego ograniczenia. Pytana o to wprost, tłumaczyła, że umowa ze szkołą formalnie kończy się dopiero 31 sierpnia, choć zajęcia dydaktyczne, jak sama przyznała, kończą się w czerwcu.

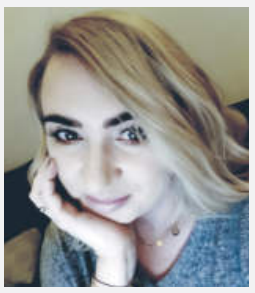
W tym samym piśmie z 6 sierpnia do MWLW Marta Rzepniewska-Korolczuk przedstawia szerszą obronę. Pisze, że o dodatkowym zatrudnieniu w szkole i na uczelni informowała Piotra Domańskiego od 2023 roku oraz składała wymagane oświadczenia i przez cały okres jego urzędowania nie usłyszała żadnych zastrzeżeń, a jej praca w zakładzie była poddawana „wyjątkowo intensywnemu, doraźnemu i niezapowiedzianemu nadzorowi”, z kontrolami w ciągu jednej doby o godz. 1.30, 8.30 czy 13.00. Zastrzeżenia co do godzin miały pojawić się dopiero po jej powołaniu na PLW w marcu 2026 roku i, jak pisze, dopiero po tym, jak odmówiła Piotrowi Domańskiemu bliżej nieokreślonej „współpracy”, którą jej zaproponował. Kwestionuje też samą metodę: harmonogramy szkolne mają, jej zdaniem, charakter ramowy i nie odzwierciedlają rzeczywiście zrealizowanych zajęć, więc zestawianie ich z grafikiem dyżurów „w żadnym stopniu nie pozwala na ustalenie”, że pracowała w dwóch miejscach jednocześnie. Dodaje, że do dnia napisania pisma nie wskazano jej „żadnego konkretnego dnia, czynności ani rachunku” do zweryfikowania.

Pytanie o nakładanie się godzin dydaktycznych z pracą przy nadzorze ubojowym wykracza zresztą poza Sokołów Podlaski i Węgrów. 7 lipca br. MWLW zwrócił się do wszystkich powiatowych lekarzy weterynarii w województwie z pytaniem i prośbą o informację, czy w ciągu ostatnich trzech lat zdarzały się przypadki nieusprawiedliwionej nieobecności osób wyznaczanych do czynności urzędowych w ich podstawowym miejscu pracy.

TA SAMA HISTORIA U ZASTĘPCZYNI

Z ustaleń redakcji wynika, że obecna zastępczyni Marty Rzepniewskiej-Korolczuk w Sokołowie Podlaskim dostała zgodę na prowadzenie zajęć w miejscowej szkole równolegle z pracą w Inspektoracie. Innymi słowy: osoba, która przez lata funkcjonowała w systemie, który sama określiła jako daleki od ideału, jako szefowa Inspektoratu wyraziła zgodę na podobne łączenie pracy przez swoją podwładną. Zapytana, czy to normalna praktyka w tej jednostce ... nie zaprzeczyła.

MILENA CELIŃSKA



Wysłałam Marcie Rzepniewskiej-Korolczuk kilkanaście szczegółowych pytań. Odpowiedziała szybko i wyczerpująco, punkt po punkcie, dołączając dokumenty. Sama zaproponowała też spotkanie, do którego doszło w towarzystwie mecenas Katarzyny Sawickiej, prywatnie żony lekarza weterynarii. To nie zarzut, tylko fakt, który uważam za istotny dla czytelnika. Sprawa, o której piszę, rozgrywa się w niewielkim, mocno ze sobą powiązanym środowisku zawodowym, w którym, jak odnoszę wrażenie, toczy się dziś coś więcej niż spór o jeden grafik. Mecenas Sawicka przesłała mi również obszerne pismo, w którym pojawiły się wątki wykraczające daleko poza temat tego tekstu dotyczące Piotra Domańskiego. Świadomie z nich nie korzystam. Nie zamierzam być narzędziem w wewnętrznej rozgrywce środowiska weterynaryjnego.

To, co udało się zweryfikować, wystarczy. Marta Rzepniewska-Korolczuk nie zaprzeczyła żadnej z dat i godzin, które jej przedstawiłam. Tłumaczyła mechanizmy, cytowała przepisy, sama przyznawała, że system jest daleki od ideału. Ale zawsze system, nigdy jej własne decyzje. Fizycznie nie da się być jednocześnie w klasie w Leśnej Podlaskiej i przy taśmie w Tchórzowej, niezależnie od tego, jak podzielone zostanie wynagrodzenie. Człowiek, który to policzył, stracił pracę dzień po tym, jak zgłosił to w prokuraturze. Osoba, której to dotyczyło, awansowała. I dziś ma wpływa na to, na jakich zasadach jej zastępczyni i inni lekarze Inspektoratu mogą łączyć pracę dydaktyczną z wykonywaniem czynności urzędowych.

Nowa placówka VeloBanku w Mińsku Mazowieckim już przyjmuje klientów

VeloBank rozszerza działalność w województwie mazowieckim i otwiera placówkę w Mińsku Mazowieckim. Nowy oddział oferuje kompleksową obsługę finansową, profesjonalne wsparcie oraz indywidualne podejście do potrzeb klientów. Punkt przy ul. Warszawskiej 111 (lok. 12) jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9:30–16:30.



Artykuł sponsorowany, który powstał we współpracy z VeloBankiem

Placówka VeloBanku w Mińsku Mazowieckim zapewnia mieszkańcom dostęp do szerokiej oferty usług finansowych. Oprócz realizacji operacji bankowych, takich jak wpłaty, wypłaty czy przelewy, klienci mogą także skorzystać z indywidualnych konsultacji m.in. przy wyborze lokaty lub wypełnieniu wniosku o pożyczkę gotówkową.

– *Ważne decyzje finansowe klienci często wolą podejmować przy profesjonalnym wsparciu, dlatego cały czas rozwijamy naszą sieć placówek w całym kraju. W placówce VeloBanku w Mińsku Mazowieckim można porozmawiać z doradcą i uzyskać pomoc w załatwieniu formalności. Przy okazji wizyty w nowym oddziale warto zapytać o warunki pożyczki gotówkowej, która może pomóc sfinansować wydatki związane na przykład z rozpoczęciem nowego roku szkolnego lub z jesiennym wypoczynkiem w ciepłych krajach* – mówi **Anna Kamińska, Dyrektor Regionu w VeloBanku**.

JESIEŃ PEŁNA MOŻLIWOŚCI Z VELOBANKIEM

Koniec wakacji to dla wielu rodzin początek wydatków związanych z powrotem dzieci do szkoły i zajęciami pozalekcyjnymi. Niezależnie od tego, czy planujesz kurs językowy, studia podyplomowe, sezonową wymianę garderoby lub egzotyczną wycieczkę, nadejście jesieni może wiązać się z dodatkowymi obciążeniami dla domowego budżetu. Pożyczka gotówkowa VeloBanku (RRSO 8,1%) może być jedną z dostępnych form ich finansowania.Klienci mogą uzyskać nawet 300 tys. zł (przy dwóch pożyczkobiorcach), rozłożyć spłatę do 10 lat i odroczyć pierwszą ratę nawet o 3 miesiące.

Aby skorzystać z pożyczki, wystarczy posiadać lub otworzyć VeloKonto, zapewnić wpływy min. 2000 zł miesięcznie, wykonać min. 5 transakcji kartą debetową lub BLIKIEM i wyrazić zgody marketingowe(w tym sms, mejl i telefon). Oferta przeznaczona jest dla klientów, którzy w ostatnich 6 miesiącach nie posiadali kredytu bądź pożyczki gotówkowej ani kredytu konsolidacyjnego w VeloBanku. W placówce w Mińsku Mazowieckim doradcy pomogą przejść przez proces wnioskowania i dopasować rozwiązanie do indywidualnych potrzeb klienta.

Więcej informacji o ofercie znajduje się na stronie internetowej: https://www.velobank.pl/.

NOTA PRAWNA:

Przykład reprezentatywny: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 8,1%. Kalkulację wykonaliśmy 10.07.2026 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Udzielenie, wysokość pożyczki oraz warunki pożyczki zależą od wyniku badania i oceny Twojej zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego. Podczas wnioskowania możesz skorzystać z karencji w spłacie pierwszej raty od 1 do 3 miesięcy, wówczas warunki kosztowe pożyczki ulegną zmianie. W okresie karencji nie spłacasz kapitału ani odsetek.

Prowadzenie VeloKonta to prowadzenie rachunku płatniczego. Szczegółowe warunki oferty, w tym opłaty i prowizje, znajdziesz w placówkach oraz na velobank.pl.

MS

eprasa.pl ed641ba238

Z Izabelą Trojanowską rozmawia Tomasz Markiewicz.

Monidło, przypadek i Kalifornia

W Mińsku Mazowieckim odbył się 18. Festiwal Jana Himilsbacha. Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było wręczenie „Monidła” – nagrody przyznawanej aktorom niezawodowym oraz wyrazistym osobowościom polskiej kultury. W tym roku otrzymała ją Izabela Trojanowska.



fot. MDK

Izabela Trojanowska odbiera Monidło. Nazwa wyróżnienia nawiązuje do opowiadania Jana Himilsbacha „Monidło” i jego słynnej ekranizacji. Monidłami nazywano popularne dawniej, retuszowane i ręcznie podkolorowywane portrety ślubne, wykonywane na podstawie fotografii. Każdy z nagrodzonych otrzymuje żartobliwy portret, na którym występuje u boku aktora.

■ **Na pamiątkowym portrecie została Pani przedstawiona w welonie, niczym panna młoda. Jak przyjęła Pani tę niecodzienną rolę i jak zapamiętała wizytę w Mińsku Mazowieckim?**

– Bardzo się cieszę, że jako kolejna „żona” Jana Himilsbacha dołączyłam do tej festiwalowej rodziny. Moją garderobę urządzono w sali im. Piotra Skrzyneckiego, wśród licznych pamiątek po nim. Było to dla mnie bardzo nobilitujące. Miałam okazję poznać Piotra w krakowskiej Piwnicy pod Baranami, więc odżyły piękne wspomnienia. Podobał mi się również Miejski Dom Kultury, mieszczący się w Pałacu Dernałowiczów. Największe wrażenie zrobiła jednak niezwykle serdeczna i życzliwa publiczność.

■ **Podczas wykonywania „Pieśni o cegle” dołączyli do Pani na scenie fani z Łodzi, Wyszkowa, Bielska-Białej i Warszawy. Czy często podróżują za Panią i pojawiają się na koncertach w różnych częściach Polski?**

– Nie w każdym mieście spotykam te same osoby, ale rzeczywiście mam wierne grono fanów zrzeszonych w fanklubie. Jeżdżą na moje koncerty po całej Polsce. W Mińsku stworzyli nawet spontaniczny chórek i zaśpiewali ze mną: „Podaj cegłę, podaj cegłę, zbudujemy nowy dom”. Bardzo cenię sobie ich obecność i zaangażowanie.

■ **Pani fanklub ma zresztą barwną historię. Burmistrz Mińska Mazowieckiego Marcin Jakubowski przypomniał ze sceny, że w latach 80. Lech Wałęsa otrzymał honorową legitymację członkowską oznaczoną numerem 1. Kto jeszcze pojawiał się na spotkaniach fanów?**

– Pierwszy fanklub powstał w Gdańsku i miał siedzibę w klubie Rudy Kot przy ulicy Garncarskiej. Niedaleko mieściła się siedziba „Solidarności”, dlatego zaglądali do nas Lech Wałęsa, Anna Walentynowicz, Bogdan Lis oraz inni działacze Związku. Nie wszyscy formalnie należeli do naszego grona, ale chętnie spotykali się z młodzieżą. Panowała tam żywa, twórcza atmosfera. W przerwach między obradami dzielili się z młodzieżą refleksjami na temat sytuacji w kraju i jego przyszłości. Włączali się również w dyskusje o muzyce.

■ **Wróćmy jeszcze do mińskiego koncertu. U Pani boku zagrał Mateusz Babiak, gitarzysta pochodzący z Łukowa. Co szczególnie ceni Pani w jego grze i we współpracy z nim?**

– Mateusz gra z nami już od ponad czterech lat. To świetny gitarzysta. Gdybym miała ułożyć własny ranking gitarzystów, z którymi pracowałam, zająłby w nim drugie miejsce, zaraz po Janku Borysewiczu.

■ **Zapowiadając jedną z piosenek Jana Borysewicza, powiedziała Pani: „To nasz kolorowy ptak”. Muzykę do Pani utworów komponowali również Romuald Lipko, Tadeusz Nalepa i Bogdan Gajkowski, znany jako Kapitan Nemo. Czy współpraca z tak wieloma wybitnymi kompozytorami była kwestią szczęścia, czy także artystycznej intuicji?**

– Jednego i drugiego. Spotkałam na swojej drodze znakomitych twórców, ale ostateczny wybór należał do mnie. Ponieważ jestem także aktorką, zawsze zwracam szczególną uwagę na tekst. Lubię piosenki, które o czymś opowiadają, mają wyraźną puentę i skłaniają do zastanowienia się nad życiem. Takie teksty pisał dla mnie między innymi Andrzej Mogielnicki. Świadomie wybierałam autorów i utwory, które były mi bliskie i poprzez które mogłam przekazać coś ważnego.

■ **Jednym z Pani muzycznych idoli jest Bryan Ferry. Jego przedstawiciele zainteresowali się Pani nagraniami, a on sam miał napisać dla Pani piosenkę. Dlaczego ten projekt ostatecznie nie doszedł do skutku?**

– Zdecydował o tym nieszczęśliwy zbieg okoliczności. Najpierw Londyn został sparaliżowany przez strajk komunikacji i nie doszło do zaplanowanego spotkania. Później zmarł ojciec Bryana. Bardzo to przeżył, wycofał się z życia publicznego i zamknął w dużym zamczysku, w którym mieszkał na co dzień. W ten sposób nasze wspólne plany upadły.

■ **Nieprzewidziane okoliczności wpłynęły także na inny projekt. Otrzymała Pani znaczącą rolę w międzynarodowej produkcji „Alaska Story”, ale ostatecznie musiała się Pani wycofać.**

– Rzeczywiście, miałam zagrać dużą rolę w „Alaska Story”. Moja bohaterka miała dużo jeździć konno, galopować i wygrywać różne wyścigi. Okazało się jednak, że jestem w ciąży, dlatego musiałam zrezygnować. Przypadek w pewnym stopniu rządzi życiem każdego z nas. Być może właśnie ta nieprzewidywalność nadaje mu najwięcej barw.

■ **W 1989 roku nagrała Pani z brytyjskimi muzykami anglojęzyczny album „Independence”. Jeden z internautów komentujących płytę w serwisie YouTube napisał, że w tej mniej znanej odsłonie może Pani śmiało konkurować z Kim Wilde i Madonną. Jeden z utworów trafił także na listę przebojów w Stanach Zjednoczonych. Co ten sukces oznaczał w praktyce dla Pani i dla samego albumu?**

– A to brawo dla pana, że zna pan tę płytę! Tak, „Animal Song” rzeczywiście znalazła się w pierwszej dziesiątce listy przebojów w Kalifornii. A tam, jeśli piosenka trafia do pierwszej dziesiątki, oznacza to, że płyta dobrze się sprzedaje. Jeśli jednak chodzi o finansową stronę tego przedsięwzięcia, nie wiem, kto otrzymywał pieniądze ze sprzedaży albumu i na tym zarabiał, ponieważ na pewno nie ja. ■

Ślad słynnego zakonu rycerskiego na ziemi łukowskiej znajdziemy w średniowiecznej bulli papieskiej.

Czy templariusze rzeczywiście byli w Łukowie?

To pytanie od lat zadają sobie miłośnicy historii. Choć nie zachowały się zamki ani spektakularne pamiątki po słynnym zakonie, historycy dysponują czymś znacznie cenniejszym – średniowiecznym dokumentem.

Templariusze kojarzą się z Ziemią Świętą, wyprawami krzyżowymi i tajemnicami, które od wieków pobudzają wyobraźnię. Mało kto wie, że ślady jednego z najsłynniejszych zakonów rycerskich średniowiecza można odnaleźć także na ziemi łukowskiej. O ich obecności świadczy dokument wystawiony przez papieża ponad 750 lat temu.

– Zachowała się papieska wzmianka potwierdzająca związki templariuszy z Łukowem. Chodzi o bullę papieża Aleksandra IV z 1257 roku. Dokument potwierdzał zainteresowanie zakonu przejęciem zamku w Łukowie w zamian za obronę tych ziem. To niezwykle ważne źródło, bo stanowi jeden z nielicznych bezpośrednich dowodów łączących templariuszy z naszym regionem – mówi dr hab. **Maria Starnawska** z Instytutu Historii Uniwersytetu w Siedlcach.

Badaczka od lat zajmuje się historią Kościoła i kultury religijnej średniowiecznej Polski. Jest autorką książki „Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu”, a także licznych publikacji poświęconych zakonom rycerskim, pielgrzymkom, kultowi świętych i relikwii oraz symbolice Drzwi Gnieźnieńskich.

Jak wyjaśnia historyczka, obecność templariuszy w Łukowie nie była przypadkowa. W XIII wieku tereny na wschód od Mazowsza i Małopolski stanowiły pogranicze chrześcijańskiego świata. Zamieszkiwali je m.in. Jaćwingowie – bałtyjski lud spokrewniony z Prusami i Litwinami.

– Prawdopodobnie Bolesław Wstydliwy chciał stworzyć własne zaplecze dla akcji misyjnej i krucjatowej skierowanej przeciwko Jaćwingom. Łuków miał odgrywać w tych planach ważną rolę. Można powiedzieć, że była to próba stworzenia alternatywy dla rosnących wpływów Krzyżaków – tłumaczy dr Starnawska.

Plany okazały się jednak krótkotrwałe. Krzyżacy mieli już wtedy silną pozycję polityczną, a papież odebrał uprawnienia krucjatowe biskupstwu łukowskiemu. W rezultacie całe przedsięwzięcie upadło, a templariusze prawdopodobnie wycofali się z regionu.

NIE TYLKO ŁUKÓW

Łuków nie jest jedynym miejscem na Podlasiu związanym z historią zakonu. W 1237 roku książę Konrad Mazowiecki przekazał Drohiczyn oraz ziemie między Bugiem a Nurcem tzw. braciom Dobrzyńskim, którzy wstąpili do zakonu templariuszy. Rycerze mieli pomagać w ochronie pogranicza przed najazdami Prusów i Jaćwingów. Ich obecność trwała jednak zaledwie kilka lat. W marcu 1243 roku zostali stamtąd usunięci przez księcia Daniela Halickiego. Z kolei w Hannie nad Bugiem do dziś można usłyszeć opowieści o kamiennych płytach i znakach, które miejscowa tradycja wiąże z templariuszami.

O historii zakonu dr Maria Starnawska opowiadała podczas Pikniku z Historią, który odbył się w czerwcu w Małej Oleśnicy na Dolnym Śląsku. To miejsce szczególne dla dziejów templariuszy w Polsce. Znajdowała się tam jedna z najstarszych siedzib zakonu na ziemiach polskich, założona jeszcze przez księcia Henryka Brodatego.

Sami templariusze powstali około 1119 roku w Jerozolimie. Początkowo mieli chronić pielgrzymów podróżujących do Ziemi Świętej. Z biegiem czasu stali się jedną z najpotężniejszych organizacji średniowiecznej Europy. Posiadali majątki rozsiane po wielu krajach, budowali zamki i stworzyli system finansowy przypominający dzisiejszą bankowość. Pielgrzym mógł zdeponować pieniądze w Europie, a następnie odebrać je po dotarciu do celu podróży.

Potęga zakonu zakończyła się nagle na początku XIV wieku. Zadłużony u templariuszy król Francji Filip IV Piękny doprowadził do ich aresztowania, a następnie likwidacji zakonu. Ostatni wielki mistrz Jakub de Molay zginął na stosie. To właśnie z tymi wydarzeniami niektórzy historycy wiążą późniejszy przesąd o pechowym piątku trzynastego.

TEMPLARIUSZE WCIĄŻ FASCYNUJĄ

Co ciekawe, zainteresowanie dr Marii Starnawskiej templariuszami zaczęło się jeszcze w dzieciństwie.

– Miałam około 11 lat, kiedy przeczytałam „Pana Samochodzika i templariuszy” Zbigniewa Nienackiego. Nie przypuszczałam wtedy, że kiedyś napiszę doktorat poświęcony temu zakonowi, ale książka bardzo mnie zaciekawiła – wspomina.

Zdaniem historyk podobne książki nadal potrafią skutecznie zainteresować młodych ludzi historią.

– To świetna powieść przygodowa, która przy okazji przekazuje sporą dawkę wiedzy historycznej. Czytelnik nawet nie zauważa, ile się uczy. Myślę, że wiele osób właśnie od takich lektur zaczyna swoją przygodę z historią – mówi.

Templariusze od dawna nie istnieją, ale ich historia wciąż przyciąga pasjonatów. Także w naszym regionie. W Łukowie, Międzyrzecu Podlaskim i okolicach działają miłośnicy



Maria Starnawska

historii skupieni wokół Stowarzyszenia „Szlak Templariuszy”. Organizują spotkania, wykłady i rekonstrukcje historyczne, przypominając o mało znanym rozdziale dziejów Podlasia.

– To bardzo cenna forma odkrywania lokalnej historii. Często nie zdajemy sobie sprawy, że miejsca, które mijamy na co dzień, były związane z wydarzeniami znanymi dziś w całej Europie – podsumowuje dr hab. Maria Starnawska.

Być może właśnie dlatego templariusze nadal fascynują. Ich historia nie kończy się w Jerozolimie, Francji czy na kartach powieści przygodowych. Jej ślady można odnaleźć również na ziemi łukowskiej i nad Bugiem.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

eprasa.pl ed641ba238

– Nie mogę już patrzeć, jak zło się panoszy, a czasami nawet przebiera się w szaty niewinności – mówi Krzysztof Szymański.

Osądzić prokuratora stanu wojennego

W tym roku minie 45 lat od wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, a bardzo wiele spraw związanych z tamtym ciemnym okresem w historii naszego kraju nadal pozostaje nieosądzonych i nierozliczonych. Jedną z nich jest sprawa bestialskiego pobicia i uwięzienia Krzysztofa Szymańskiego, rolnika z terenu gminy Korytnica, który później, w latach 1989-1991 był posłem z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" na Sejm kontraktowy.

Krzysztof Szymański to znany w powiecie węgrowskim działacz opozycji antykomunistycznej. W 1981 roku organizował w gminie Korytnica struktury NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych. Był też członkiem siedleckiego zarządu wojewódzkiego „S" RI oraz delegatem na zjazd krajowy tej organizacji. W listopadzie 1981 roku brał udział w strajku okupacyjnym w budynku organizacji młodzieżowych w Siedlcach. Po wprowadzeniu stanu wojennego działał w podziemnych strukturach związku, zajmował się kolportowaniem wydawnictw niezależnych i ulotek. 29 kwietnia 1982 roku wybrał się autobusem do Sulejowa w gminie Jadów, gdzie w gospodarstwie Wiktora Stasiaka miało się odbyć spotkanie solidarnościowych działaczy dotyczące m.in. sprawy kolportażu ulotek przed 1 maja. Okazało się, że o tym spotkaniu informacje miała Służba Bezpieczeństwa. Funkcjonariusze SB i MO czekali już na Szymańskiego. Gdy wysiadł z autobusu, od SB-eka na „powitanie" dostał pięścią w twarz i został wciągnięty do białej, nieoznakowanej wołgi.

MILICJANCI I ORMOWIEC SKAZANI

Około godz. 16 Krzysztof Szymański trafił do aresztu komendy Milicji Obywatelskiej w Węgrowie. Tam zaczęła się jego gehenna. Funkcjonariusze kazali rozebrać mu się do naga i położyć na zsuniętych stołkach, a następnie zaczęli go bić milicyjnymi pałkami. Bili go po plecach, pośladkach, nerkach, przedramionach, podudziach, brzuchu, jądrach i stopach. Wyrywali mu włosy z brody i uderzali głową o ścianę. Gdy któryś z katów się zmęczył, w tym bestialskim dziele zastępował go inny. Katowanie zatrzymanego trwało dotąd, aż stracił on przytomność. Lekarz Oddziału Chirurgii Szpitala Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów, gdzie na początku maja 1982 roku trafił Krzysztof Szymański, zeznał później przed sądem, że w swojej długoletniej praktyce nie widział jeszcze tak pobitego człowieka.

Czterech funkcjonariuszy z Węgrowa (2 SB, 1 MO i 1 ORMO), którzy bestialsko pobili Krzysztofa Szymańskiego, w marcu 1983 roku stanęło przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Nie przyznali się do winy, ale sąd nie dał wiary ich wyjaśnieniom oraz zeznaniom niektórych funkcjonariuszom SB i MO, którzy byli świadkami w sprawie. W kwietniu zapadł wyrok, którym na 2,5 roku więzienia został skazany ormowiec, a po 2 lata odsiadki zasądzono pozostałym 3 funkcjonariuszom SB i MO.

Węgrowscy milicjanci i ormowiec trafili do więzienia. Długo tam jednak nie posiedzieli, gdyż 29 sierpnia 1983 roku Izba Wojskowa Sądu Najwyższego, na mocy amnestii, uchyliła zasądzone wobec nich wyroki i umorzyła prowadzone przeciwko nim postępowanie.

Kilka lat temu Instytut Pamięci Narodowej próbował wznowić postępowanie wobec węgrowskich milicjantów, ale – jak mówi Krzysztof Szymański – zostało one umorzone m.in. ze względu na to, że większość z nich już nie żyje.

OSKARŻENIE DLA PROKURATORA

Sprawa dotycząca represji stosowanych wobec Krzysztofa Szymańskiego w okresie stanu wojennego nie została jednak całkowicie zamknięta i pozostawiona jedynie tzw. osądowi historii. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej reprezentowana przez prokuratora **Mariusza Rębacza** wniosła do Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie akt oskarżenia wobec porucznika rezerwy w stanie spoczynku Andrzeja O. Prokurator IPN oskarżył go o to, że w dniu 30 kwietnia 1982 r. w Warszawie, jako funkcjonariusz państwa komunistycznego – prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Warszawie i referent sprawy prowadzonej przeciwko Krzysztofowie Szymańskiemu przekroczył swoje uprawnienia i zastosował wobec niego areszt tymczasowy na okres od 30 kwietnia do 29 lipca 1982 roku za to, że przenosił 66 ulotek.

Były komunistyczny prokurator wojskowy został też oskarżony o przekroczenie swoich uprawnień w prowadzonej przez niego sprawie przeciwko działaczce „Solidarności" z zakładów „Ursus" Grażynie Różańskiej, którą w okresie od 23 stycznia do 21 lutego 1982 roku aresztował na 14 dni tylko za to, że przepisała na maszynie wiersz „List do Generała" i przekazała go innej osobie.

W akcie oskarżenia Andrzejowi O. zarzucono nie tylko przekroczenie swoich uprawnień i dowolną interpretację dowodów, ale też naruszenie obowiązujących wówczas ustaw oraz międzynarodowych konwencji praw człowieka i obywatela.

SĄD UNIEWINNIA

W sprawie byłego komunistycznego prokuratora Andrzeja O., dziś niemal 80-letniego starszego pana, odbyło się osiem rozpraw. 23 marca 2026 roku Wojskowy Sąd Garnizonowy w Warszawie wydał wyrok, w którym oskarżonego Andrzeja O. uniewinnił od zarzucanych mu aktach oskarżenia czynów.

W uzasadnieniu wyroku sędzia Wojskowego Sądu Garnizonowego ppł. **Marek Żak** zaznaczył, że w toku procesu oskarżony Andrzej O. nie przyznał się do zarzucanych mu przestępstw i wyjaśnił, że w Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej w Warszawie znalazł się wbrew swojej woli, na skutek mobilizacji. Podobno wielokrotnie z tejże prokuratury próbował odejść, ale jego wnioski i prośby nie były uwzględniane.

Sędzia podkreślił, że prokuraturze wojskowej obowiązywała zasada hierarchicznego podporządkowania i że polecenia przełożonych należało de facto traktować jak rozkaz do wykonania. Zdaniem sądu, oskarżony Andrzej O. wielokrotnie wskazywał, że sprawy Krzysztofa Szymańskiego oraz **Grażyny Różańskiej** nie powinny być procedowane w trybie doraźnym (w czasie stanu wojennego był to zaostrzony tryb postępowania sądowego, który pozwalał na szybkie i surowe karanie osób oskarżonych za czyny godzące w bezpieczeństwo PRL), ale jego przełożony nie reagował na te apele i nakazywał prowadzenie spraw w trybie doraźnym.

– Prokurator w swoich działaniach nie jest niezawisłym, w odróżnieniu od sędziego. Obowiązuje go zasada hierarchicznego podporządkowania. Podczas stanu wojennego w prokuraturze wojskowej szczególnie ta zasada była potęgowana tym, że polecenie miało rangę rozkazu, bowiem były to służbowe, bezwarunkowe polecenie podjęcia określonego działania lub zaniechania, wydane przez przełożonego podwładnemu w strukturach wojskowych lub zhierarchizowanych. Jest to forma aktu prawnego, która nakłada imienny obowiązek i podlega natychmiastowemu wykonaniu – czytamy w uzasadnieniu wyroku.



Krzysztof Szymański fot. sej

Sąd dał wiarę zarówno wyjaśnieniom oskarżonego jak i zeznaniom pokrzywdzonych oraz pozostałych świadków, jednak orzekł na korzyść Andrzeja O. uniewinniając go od zarzucanych mu czynów.

JEST APELACJA

Z wyrokiem sądu wojskowego nie zgadza się Krzysztof Szymański.

– Oskarżony komunistyczny prokurator jest winny i za popełnione w tamtym mrocznym okresie czyny należy go ukarać. Już inną sprawą jest to, czy karę powinno się wykonać, czy też od niej odstąpić, choćby ze względu na wiek oskarżonego – mówi Krzysztof Szymański. – Nie należę do ludzi mściwych, ale nie mogę już patrzeć, jak zło się panoszy, a czasami nawet przebiera się w szaty niewinności. Tak nie może być – dodaje.

Dlatego Krzysztof Szymański skierował do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie apelację od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego. Wyrokowi zarzuca m.in. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz obrazę przepisów prawa materialnego. Wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie na zmianę wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. W uzasadnieniu Krzysztof Szymański zauważył, że sąd pierwszej instancji „dokonał ustaleń, które w sposób oczywisty prowadzą do wniosku o winie oskarżonego, jednak następnie wyprowadził z nich całkowicie nielogiczny i sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania wniosek końcowy skutkujący uniewinnieniem Andrzeja O.".

Apelację wniósł też Mariusz Rębacz, prokurator Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Podobnie, jak Krzysztof Szymański, wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez warszawski Wojskowy Sąd Garnizonowy.

Rozprawa apelacyjna odbędzie się w najbliższy poniedziałek 28 września o godz. 12.30 w siedzibie Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie przy ul. Nowowiejskiej 28A. Krzysztof Szymański liczy, że sprawą zainteresują się nie tylko niezależne media, ale też dawni działacze Solidarności, m.in. z terenu powiatu węgrowskiego.

– Jak 40 lat temu sądzono milicjantów, którzy mnie pobili, sala sądowa w warszawskim sądzie była pełna. Rozprawie przysłuchiwało się bardzo dużo osób, w tym wielu mieszkańców Węgrowa. Zobaczymy, jak będzie teraz – mówi. Nie ukrywa, że liczy na uwzględnienie apelacji wniesionej przez siebie i prokuratora IPN.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Międzynarodowy hołd

Przedstawiciele miast partnerskich, którzy przyjechali z okazji Dni Siedlec, oddali hołd ofiarom wojen.

Prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz** wraz z delegacjami miast partnerskich złożyli kwiaty na Cmentarzu Wojennym przy ul. Cmentarnej oraz przy tablicach upamiętniających jeńców i więźniów niemieckiego obozu Stalag 366 przy ul. Ofiar II Wojny Światowej.

W uroczystościach wzięli udział burmistrzowie i przedstawiciele miast partnerskich: Inż. **Michal Repaský** z Sabinova na Słowacji, **Andreas Wiesner** z Dasing w Niemczech, **Olena Petrivska** – zastępca mera Berdyczowa na Ukrainie oraz **Aldo Vangi** z Pescantiny we Włoszech.

W latach 1941-1944 w Stalagu 366 w Siedlcach zamordowano lub doprowadzono do śmierci z głodu i chorób ponad 25 tys. jeńców różnych narodowości. W zbiorowych mogiłach spoczywają m.in. żołnierze sowieccy, kilkuset jeńców francuskich oraz około 2 tys. jeńców włoskich. Złożenie kwiatów było wyrazem hołdu dla wszystkich ofiar wojen. (**MP**)



Fot. FB Siedlce Miasto Przyjazne

eprasa.pl ed641ba238

Kinga Szczawińska pierwsza w Europie

Mistrzyni liczenia

Dopiero co zaczęła szóstą klasę, a już osiągnęła wynik, jakim nie może pochwalić się nikt inny w Europie. Kinga Szczawińska zdobyła japoński certyfikat 1 KYU ANZAN, potwierdzający zaawansowane umiejętności w arytmetyce mentalnej.

Jak poinformował **Karol Sieńkowski**, nauczyciel Kingi i założyciel Akademii Sorobanu w Siedlcach, dziewczynka została pierwszą osobą w Europie, która uzyskała stopień 1 KYU ANZAN. To również pierwszy na świecie przypadek osiągnięcia tak wysokiego poziomu przez ucznia przygotowanego przez nauczycieli spoza Japonii. Certyfikat przyznała Soroban Foundation of Japan.

KORALIKI PRZESUWA W WYOBRAŹNI

– Liczenia na sorobanie uczę się około czterech i pół roku, a metodą japońską – dwa lata – mówi Kinga.

Soroban to tradycyjne japońskie liczydło. Uczniowie najpierw przesuwają jego koraliki, wykonując dodawanie, odejmowanie, mnożenie i dzielenie. Anzan idzie o krok dalej: dziecko odtwarza liczydło oraz ruch koralików w wyobraźni i w ten sposób wykonuje działania pamięciowo. Wymaga to nie tylko sprawności rachunkowej, lecz także doskonałej koncentracji, pamięci i systematycznego treningu.

Kinga przyznaje, że anzan jest dla niej łatwiejszy niż liczenie na prawdziwym sorobanie.

TRENING CZYNI MISTRZA

Za jej sukcesem stoją długie godziny pracy.

– Zdarzało się, że przed egzaminem ćwiczyłam nawet trzy godziny dziennie – przyznaje dziewczynka.

Matematyka od dawna należy do jej ulubionych przedmiotów, a soroban jeszcze bardziej rozwinął tę pasję. Najnowszy certyfikat jest kolejnym z jej znaczących osiągnięć.



fot. arch. prywatne

W 2024 roku Kinga zdobyła tytuł mistrzyni Polski w obliczeniach na sorobanie w kategorii Maluch. Otrzymała również specjalne wyróżnienie Soroban Foundation of Japan za najwyższą liczbę punktów w swojej kategorii. Dwa lata później, podczas XII Mistrzostw Polski w Obliczeniach na Sorobanie, zajęła pierwsze miejsce w kategorii Ekspert na poziomie zaawansowanym. W 2025 roku została także wyróżniona w Międzynarodowym Konkursie „Kangur Matematyczny”.

Z CEGŁOWA DO JAPONII

Akademia Sorobanu rozpoczęła działalność w Siedlcach w 2018 roku, kiedy jej założyciel Karol Sieńkowski uzyskał uprawnienia nauczyciela i egzaminatora Soroban Foundation of Japan. Był jedną z dwóch pierwszych osób w Polsce z takimi kwalifikacjami. Wcześniej przez ponad 20 lat uczył matematyki, fizyki i informatyki w Zespole Szkolnym w Cegłowie.

Sorobanem zainteresował się już w 2007 roku. W polskim internecie niemal nie było wówczas wartościowych materiałów na ten temat, dlatego metodę poznawał samodzielnie, krok po kroku. Jedenaście lat później odbył praktykę metodyczną w Japonii i zdobył uprawnienia do nauczania metodą Ishido-shiki.

Akademia w Siedlcach jest pierwszą w Europie szkołą akredytowaną przez Soroban Foundation of Japan. Pracuje według tradycyjnej japońskiej metody, opartej na systematycznym treningu i stopniowym rozwijaniu umiejętności. Technologia pojawia się na zajęciach tylko wtedy, gdy jest rzeczywiście potrzebna. Najważniejsze pozostają liczydło, drukowane materiały oraz bezpośrednia praca nauczyciela z uczniem.



fot. arch. prywatne

SIŁA LUDZKIEGO UMYSŁU

– W pewnym sensie idziemy pod prąd współczesnym trendom edukacyjnym. Staramy się ograniczać udział technologii w procesie lekcyjnym do niezbędnego minimum – mówi Karol Sieńkowski.

Aż 20 uczniów siedleckiej klasy Akademii zdało japońskie egzaminy na poziomie 3 kyu lub wyższym. Jak podaje Karol Sieńkowski, są jedynymi uczniami w Polsce posiadającymi oficjalne certyfikaty Soroban Foundation of Japan na tak wysokim poziomie.

Droga Kingi do europejskiego sukcesu nie polegała wyłącznie na rozwiązywaniu coraz trudniejszych zadań. Musiała także zmienić dotychczasowe nawyki liczenia i dostosować je do zasad japońskiej metody.

– Nie wszystkim dzieciom to się udaje – przyznaje Karol Sieńkowski. – Dziś Akademia Sorobanu to jednak przede wszystkim nie rekordy i certyfikaty. To miejsce, w którym pokazujemy dzieciom, że matematyka może być ciekawa, wymagająca i jednocześnie dawać ogromną satysfakcję, a przekraczanie własnych granic może być przygodą samą w sobie.

Czy w czasach kalkulatorów i sztucznej inteligencji umiejętność liczenia w pamięci wciąż jest potrzebna?

– Największą wartością zawsze pozostanie ludzki umysł – podkreśla Karol Sieńkowski.

Sama Kinga ma dla swoich rówieśników prostą podpowiedź: żeby się nie poddawali i wierzyli w siebie, bo jeśli naprawdę czegoś chcą, dadzą radę.

LUIZA SŁUSZNIAK

Leczo pani Emilii

Węgierskie korzenie, mazowiecka dusza

Mamy kolejne przepisy zgłoszone w ramach konkursu „Mazowsze do syta”. Dziś prezentujemy leczo pani Emilii Skup - gęste, kolorowe i pełne smaku.

Choć leczo wywodzi się z kuchni węgierskiej, ta wersja ma wyraźnie polskie i mazowieckie korzenie. Nie potrzeba wyszukanych produktów, wystarczą sezonowe warzywa, dobra kiełbasa, odrobina tłuszczu wieprzowego i rodzinny sekret przekazywany z pokolenia na pokolenie.

Przepis pani Emilii to klasyczne, duszone leczo z cukinią, papryką i kiełbasą, wzbogacone kukurydzą oraz sosem słodko-kwaśnym. Wszystko smaży się i dusi powoli, aż warzywa zmiękną, a smaki się połączą. Najlepiej smakuje na gorąco, udekorowane świeżą bazylią i zjedzone w gronie najbliższych.

Wszystkie świeże składniki: cukinię, paprykę, cebulę i kiełbasę kroimy w kostkę. W dużym garnku rozgrzewamy tłuszcz wieprzowy i podsmażamy na nim kiełbasę, aż delikatnie się przyrumieni. Następnie dodajemy cebulę i smażymy do zeszklenia. Dodajemy paprykę, a po kilku minutach cukinię. Całość doprawiamy słodką papryką, suszoną bazylią, solą i pieprzem. Dusimy przez kilka minut, aby warzywa zmiękły, ale nie straciły swojej struktury. Następnie dodajemy pomidory, odsączoną kukurydzę oraz sos słodko-kwaśny. Wszystko dokładnie mieszamy i gotujemy na małym ogniu około 15-20 minut. Gotowe leczo podajemy na gorąco i dekorujemy świeżym liściem bazylii.



To danie jest czymś więcej niż tylko przepisem. Jest częścią rodzinnej historii pani Emilii. Przez lata przygotowywano je w domach jej bliskich, a kolejne pokolenia dodawały do niego własne pomysły. Dzięki temu powstała wyjątkowa, mazowiecka wersja leczo. Polski charakter nadaje mu przede wszystkim kiełbasa smażona na tłuszczu wieprzowym, a cukinia, kukurydza i sos słodko-kwaśny sprawiają, że danie nabiera własnego charakteru.

Najważniejsze jest jednak to, że ten smak nadal łączy rodzinę. Na zdjęciu, które dołączyła pani Emilia, widać jej syna, który zajada się leczo z ogromnym apetytem. To najpiękniejszy dowód na to, że rodzinne przepisy naprawdę mogą przechodzić z pokolenia na pokolenie.

Historia pani Emilii świetnie wpisuje się w ideę konkursu „Mazowsze do syta”, organizowanego przez „Tygodnik Siedlecki” we współpracy z Samorządem Województwa Mazowieckiego. Chcemy pokazać bogactwo kuchni wschodniego Mazowsza oraz historie, które kryją się za rodzinnymi recepturami.



Syn Pani Emilii uwielbia leczo mamy. fot. Czytelniczka

Na przepisy czekamy do **11 października**, do końca dnia. Można je przesyłać mailem na adres swierczewski@24ts.pl, dostarczyć osobiście do redakcji lub wysłać pocztą na adres: „Tygodnik Siedlecki”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Do przepisu warto dołączyć fotografię, kilka słów o jego historii oraz dane kontaktowe. **(PŚ)**

Mazowsze. serce Polski

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

JK

eprasa.pl ed641ba238

Ostatni taki dom

Węgrowianie zbierają podpisy pod petycją „Ocalmy zabytkowy Węgrów dla przyszłych pokoleń”. Chcą ratować stare drewniane domy i domagają się – jak piszą – „kompleksowych działań na rzecz ochrony drewnianego dziedzictwa architektonicznego”.

– Naszą szczególną troską obejmujemy zabytkowy budynek położony przy Rynku Mariackim 10, który jest symbolem dawnego Węgrowa i jednym z najcenniejszych przykładów historycznej drewnianej architektury miejskiej – czytamy w petycji. Inicjatorzy akcji podkreślają, że ich inicjatywa dotyczy całej drewnianej architektury w mieście, której zachowanie powinno stanowić jeden z priorytetów samorządu.

NIEŁADNY, WIĘC CO ZA ZABYTEK?

Czy drewniana architektura rzeczywiście jest zagrożona? Nie sprzyja jej oczywiście upływ czasu. Ale czy coś jeszcze?

- Podczas posiedzenia rady miejskiej zetknąłem się ze sprzeciwem wobec uznania drewnianego domu przy Rynku Mariackim nr 10 za wartościowy element architektury rynku – mówi **Roman Postek**, węgrowski radny, historyk sztuki, przewodnik PTTK, autor cenionych publikacji o Węgrowie i okolicy. – Przekonywano, że po pierwsze: nieładny, w złym stanie i nie można traktować go jak zabytek. A po drugie, że rynek tworzyły budynki murowane, a domy drewniane są tam elementem obcym, a więc niepotrzebnym. Nie stwierdzono jednoznacznie, że dobrze byłoby, gdyby ten dom zniknął, ale wymowa tej argumentacji nie pozostawia wątpliwości. W tej polemice zabrakło mi paru słów na początku każdego zdania, a mianowicie: „Wydaje mi się, że…” . Najgłębsze przekonanie, nawet poparte opinią „znajomych, którzy się znają na rzeczy”, to za mało, by zmienić fakt, że ten budynek ma status zabytku, jest wpisany do ewidencji obiektów zabytkowych.

Roman Postek podkreśla, że budynek uznały za zabytek osoby kompetentne: specjaliści z dziedziny historii sztuki, architektury i konserwacji zabytków. Jak mówi, nie jest prawdą, iż w rynku nie było dawniej drewnianej zabudowy. – Jak dowodzą zdjęcia i rysunki, w pierzei północnej były 2 domy drewniane na 6, czyli 1/3 zabudowy, w pierzei zachodniej – tyle samo, zaś w pierzei południowej – 3 na 6 domów, czyli 50%.

DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

- Drewniana zabudowa miejska, która jeszcze kilkadziesiąt lat temu była naturalnym elementem krajobrazu Węgrowa, dziś należy do największych rzadkości. Każdy kolejny utracony budynek oznacza bezpowrotną utratę fragmentu historii naszego miasta – przekonują autorzy petycji. Ich zdaniem, ostatni zachowany drewniany dom w historycznej zabudowie rynku jest nie tylko cennym zabytkiem architektury, ale również świadkiem historii miasta.

- Nie chcemy, aby przyszłe pokolenia mogły poznawać historię tego miejsca jedynie z fotografii i archiwalnych dokumentów. Chcemy, aby mogły zobaczyć autentyczny zabytek, który przetrwa dzięki odpowiedzialnym decyzjom – zapewniają autorzy petycji.



fot. DK

NIE OD RAZU, ALE...

Z odpowiedzi burmistrza **Pawła Marcheli** na interpelację, dotyczącą ochrony zabytkowej zabudowy drewnianej, wynika, że miasto jest właścicielem 23 budynków wpisanych do gminnej ewidencji zabytków, z czego 15 to budynki drewniane. Według przytoczonych przez burmistrza ekspertyz, stan techniczny budynku przy Rynku Mariackim 10 jest bardzo zły. Dla autorów petycji nie jest to jednak argument przemawiający za rozbiórką budynku, lecz wręcz przeciwnie. - Rozumiemy, że renowacja zabytków jest procesem kosztownym i czasochłonnym. Nie oczekujemy natychmiastowej realizacji wszystkich inwestycji. Oczekujemy jednak opracowania przemyślanej strategii, systematycznego zabezpieczania najbardziej zagrożonych obiektów oraz aktywnego pozyskiwania środków zewnętrznych na ich ratowanie. Jesteśmy przekonani, że wydatki przeznaczone na ochronę zabytków nie są kosztem, lecz inwestycją w przyszłość naszego miasta. Zachowane dziedzictwo kulturowe buduje lokalną tożsamość, zwiększa atrakcyjność turystyczną, wzmacnia poczucie dumy mieszkańców oraz pozostaje wartością dla kolejnych pokoleń – przekonują.

CO TRZEBA ZROBIĆ?

Autorzy petycji proszą m.in. o opracowanie Wieloletniego Programu Ochrony Drewnianego Dziedzictwa Architektonicznego Miasta Węgrowa, ocenę stanu technicznego istniejących budynków, zabezpieczenie budynku przy Rynku Mariackim 10 przed dalszą degradacją oraz zapewnienie co roku w budżecie pieniędzy na ochronę zabytków. Przekonują, że odnowione zabytkowe obiekty mogłyby zostać wykorzystane na cele społeczne, edukacyjne, i turystyczne.

- Historia naszego miasta jest dobrem wspólnym (...). Dlatego zwracamy się z apelem o podjęcie konkretnych działań, które pozwolą ocalić zabytkowy Węgrów dla przyszłych pokoleń – czytamy w ostatnich słowach petycji.

Roman Postek podziela te argumenty. - Stare domy przenoszą bagaż wspomnień, tradycji, uczuć, całą tę subtelną tkankę składającą się na życie duchowe pojedynczych ludzi oraz całego miasta – mówi.

Czy dom przy Rynku Mariackim 10 jest brzydki? – Pamiętam zachwyt nad nim dr **Magdaleny Gawin**, generalnego konserwatora zabytków, której trudno odmówić znawstwa przedmiotu. Na zabytkowe budynki drewniane można uzyskać dotacje. Wyremontujcie go – apeluje do władz Roman Postek – z odtworzeniem takich detali, jak okiennice, żaluzje, brama z furtą, szyldy, z urządzeniem sklepiku-baru oraz salonu fryzjerskiego w starym stylu. Zobaczycie zachwyt u odwiedzających nas turystów i samych mieszkańców (może i lokalni malkontenci spojrzą na niego łaskawiej). Właśnie takie reakcje widziałem, zwiedzając odrestaurowany, drewniany domek w Tykocinie, gdzie zgromadzono wyposażenie typowe dla mieszkania z XIX/XX w. Tykocin potrafi przyciągać turystów na szeroką skalę, do czego Węgrowowi, pomimo jego ogromnego potencjału, daleko.

SĄSIADOM SIĘ UDAŁO

Tykocin nie jest tu jedynym przykładem. Roman Postek zwraca uwagę, że w ostatnich dziesięcioleciach w okolicy odnowiono szereg zabytków, które były w znacznie gorszym stanie niż ostatni drewniany dom przy węgrowskim rynku. - Pałace w Starejwsi, Patrykozach i Sterdyni, dwory w Łochowie, Gałkach, Suchej Nowej i Paplinie, w połowie zburzona karczma w Miedznej – wylicza. A co teraz widzimy? Wspaniale odnowione zabytki, które cieszą miejscowych i przyciągają turystów. Tak może być także u nas. Ale wymaga to poszerzenia percepcji i świadomości, że zabytkiem może być nie tylko murowany obiekt, jak węgrowska bazylika czy klasztor, stworzony przez sławnych artystów rangi ogólnopolskiej.

Zdaniem Romana Postka odnowiony drewniany budynek przy Rynku Mariackim 10 ma potencjał, który należy wykorzystać: - Węgrowianie znają go od dzieciństwa. Jest częścią historii ich życia. Te sentymenty można przełożyć na język zrozumiały także dla turystów. Budynkowi powinien zostać przywrócony wygląd znany z dawnych fotografii: z charakterystycznymi sześcioszybowymi oknami, podwójnymi drzwiami, okiennicami, szyldami, bramą i furtą. I wtedy można będzie porozmawiać na serio o jego wyglądzie, który, sądząc z ikonografii, był całkiem interesujący.

„TRUMNY GOTOWE”

Wewnątrz można odtworzyć barsklep, nazywany dawniej „U Tygrysa” z jego wystrojem z tamtych czasów. A obok salon fryzjerski w starym stylu. I otworzyć tam Punkt Informacji Turystycznej. Na piętrze zaaranżować mieszczańskie wnętrze z okresu międzywojennego z wystawą starych fotografii. Na zewnątrz swoisty miszmasz według starych fotografii: „Sklep Chrześcijański Produktów Spożywczych”, „Trumny Gotowe”, „Sprzedaż Radja i Patefonów”, wymiennie z „Zegarmistrzem” i „Salonem ubiorów”. Takie smaczki tworzą klimat, na takiej oryginalności buduje się klimat miasta.

ZAKĄTEK ULICY NARUTOWICZA

Zdaniem Romana Postka, należy poświęcić również więcej uwagi ul. Narutowicza, będącej enklawą drewnianej zabudowy. – Wbrew oficjalnym zachwytom nad „oryginalnym i nastrojowym” zakątkiem miasta, znikają stamtąd po kolei drewniane zabytkowe domy. Obecnie jeden z nich – na rogu ul. Ewangelickiej, ma zabite deskami drzwi i okna. Pewnie został już przeznaczony do anihilacji z przestrzeni miejskiej. Pozornie sensowne pytanie: po co mamy wydawać pieniądze na „te stare rudery”, tak naprawdę w niektórych przypadkach jest pytaniem: „po co nam zabytki”? Odpowiem krótko: zarówno lokalne społeczeństwo, jak naród bez zabytków będących częścią dziedzictwa kulturowego nie istnieje, a bez możliwości odwołania się do historii i odczuwania dumy z własnej tradycji staje się masą podatną na dowolne kształtowanie. Dlatego Niemcy w czasie II wojny światowej tak zaciekle zwalczali kulturę polską, w tym właśnie zabytki.

– Zarówno ja, jak i inni mieszkańcy, którym zależy na ochronie zabytków, będziemy się starali o uratowanie domu nr 10, tak ważnego dla kultury i tradycji Węgrowa, a w przyszłości, co daj Boże, atrakcji turystycznej – podsumowuje Roman Postek.

DARIUSZ KUZIAK

Na ratunek kasztanowcom

Chwycili za grabie i ruszyli do walki ze szrotówkiem! Uczniowie siedleckiego „Rolnika” porządkowali park miejski.

Przez kilka dni młodzież grabiła liście zalegające na terenie Aleksandrii. Były to głównie liście kasztanowców zaatakowanych przez szrotówka kasztanowcowiaczka.

Akcja jest efektem współpracy szkoły z Agencją Rozwoju Miasta Siedlce. Uczniowie wykonywali prace w ramach zajęć praktycznych.

– Nasza szkoła uczestniczyła w tej inicjatywie również w ubiegłym roku. Mamy kierunki związane z architekturą krajobrazu i rolnictwem, więc uczniowie chętnie włączają się w działania, które służą dobru środowiska – mówi **Agnieszka Affek-Starczewska**, dyrektor ZSP nr 4 w Siedlcach. A jak widać na zdjęciach – pracy towarzyszył też dobry humor!

Zebrane liście są wywożone i przekazywane do utylizacji. Ma to szczególne znaczenie w przypadku kasztanowców zaatakowanych przez szrotówka kasztanowcowiaczka – niewielkiego motyla, którego larwy żerują w ulistnieniu tych drzew. Usuwanie opadłych liści jest podstawowym sposobem na ograniczanie liczebności szkodnika w kolejnym sezonie.

MP



fot. MS

JK

eprasa.pl ed641ba238

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 18 września

Irena Kotas, 71 lat
Jerzy Wójciak, 72 lata
Władysław Stanisław Szostak, 78 lat
Adam Głaszczka, 55 lat
Irena Rychlica, 84 lata
Piotr Borkowski, 42 lata
Danuta Janina Krauze, 90 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 14 do 18 września

Marian Skibniewski, 87 lat

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 14 do 18 września

Sławomir Wasiluk, 77 lat
Daniel Krasuski, 42 lata



Wanda Chraniuk, 94 lata
Henryk Głuchowski, 74 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe od 14 do 18 września

Zofia Cichocka, 75 lat
Stanisław Zdanikowski, 77 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 17 września

Zofia Wysocka, 92 lata

Hanna Kowalska, 74 lata
Stanisław Pazik, 84 lata
Stefan Suchocki, 76 lat
Janusz Łukasiuk, 63 lata
Marianna Świderska, 79 lat
Władysław Jędrzejczyk, 88 lat
Stanisław Kowalczyk, 86 lat
Wacław Załęski, 81 lat
Jan Prachnio, 66 lat
Edward Wiśniewski, 81 lat
Tadeusz Kosyl, 91 lat
Dariusz Woźniak, 61 lat
Zofia Kuzak, 71 lat
Anna Czapska, 91 lat
Wioleta Bącik, 50 lat
Katarzyna Rybińska, 51 lat
Agnieszka Sykisz, 69 lat
Lucyna Białkowiec, 96 lat
Leszek Woliński, 73 lata
Henryk Supryn, 76 lat
Andrzej Górski, 53 lata
Edyta Pilarska, 54 lata
Antonina Piskorz, 74 lata
Kazimiera Olszewska, 85 lat
Elżbieta Sekuła, 61 lat
Andrzej Soszyński, 72 lata
Zofia Wereda, 90 lat
Agata Talacha, 68 lat
Krzysztof Druziński, 59 lat
Krystyna Radzikowska, 96 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 17 września

Zofia Soszyńska, 88 lat
Zofia Pietrzak, 83 lata
Teresa Krakowska, 78 lat
Henryk Karbowski, 67 lat
Stanisław Klimczuk, 91 lat
Rafał Kęcki, 47 lat
Zdzisław Steć, 72 lata
Renata Krochmal, 56 lat
Edmund Sawicki, 70 lat
Barbara Kajak, 90 lat
Remigiusz Czorniej, 67 lat
Zofia Oziębło, 71 lat



COWKINACH

nove kino | MAX FILM FESTIVAL
08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 25.09-1.10.2026r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: FOLWARK ZWIERZĘCY	95				12:00			
OCZAMI KOBIET: LALKA	162						19:00	
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ZAPOMNIANA WYSPA - DUBBING - PRZEDPREMIERA	110		13:15	13:15				
LUNA I ROZGADANA ŚWINKA- DUBBING	90	13:45	11:45 13:45	11:45 13:45	13:45	13:45	13:45	13:45
LALKA	162						12:30 15:45 17:30	13:00 16:15 17:30 19:30
W SERCU DZICZY- NAPISY	96	15:30 19:45	15:30 19:45	15:30 19:45	15:30 19:45	15:30 19:45	15:30 19:45	15:30 19:45
POZOSTAŁE FILMY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TEDI I MAGICZNA LAMPA - DUBBING	94	13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	13:30 15:30	13:30 15:30	13:30 15:30	13:30 15:30
100 DNI: MISJA ZEUS	110	13:15 17:30	17:30	17:30	13:15 17:30	13:15 17:30	13:15 20:45	13:15 20:45
MISTYCZKA	90	17:15 19:15	17:15 19:15	17:15 19:15	17:15 19:15	17:15 19:15	17:30	17:30
DZIEŃ DZIECKA KS. JANA KACZKOWSKIEGO	76	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30
RESIDENT EVIL - NAPISY	90	17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30
PSI PATROL I DINOZAURY- DUBBING	89	15:45	11:15 15:45	11:15 15:45	15:45	15:45		
MINIONKI I STRASZYDŁA- DUBBING	85	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45		
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ- DUBBING	140	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30		

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



INFORMACJA WÓJTA GMINY WODYNIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Wodynie informuje, że w dniu **18 września 2026 r.** w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie został podany do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości położonej w obrebie Wola Serocka (dz. 290) stanowiącej własność Gminy Wodynie przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym.** Szczegółowe informacje dostępne są bezpośrednio w treści wykazu opublikowanego w BIP oraz w siedzibie Urzędu Gminy.

/-/ Wójt Gminy Wodynie
Wojciech Klepacki

503-1p

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SULEJÓWEK

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulicy Żeromskiego w Sulejówku

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 września 2023 r. (Dz. U. z 2023 poz. 977, poz. 1506, poz. 1597) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) a także uchwały Nr LVII/601/2023 z dnia 30 marca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulicy Żeromskiego w Sulejówku

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulicy Żeromskiego Sulejówku w dniach od 1 do 21 października 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Sulejówek, ul. Reymonta 43 (wejście od ul. Gdańskiej), 05-070 Sulejówek, w Referacie Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 107 w godzinach pracy urzędu, na stronach internetowych: www.sulejowek.pl, https://www.bip.sulejowek.pl/2439,projekt-planu-dla-rejonu-ul-zeromskiego oraz w Systemie Informacji Przestrzennej Urzędu Miasta Sulejówek http://sulejowek.e-mapa.net/.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 6 października 2026 r. [wtorek] o godzinie 16:30 w Urzędzie Miasta Sulejówek [Sala Nr 2] przy ulicy Dworcowej 55.**

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 września 2023 r., każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi z podanym imieniem i nazwiskiem lub nazwą jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 4 listopada 2026 r**. jedną z poniższych metod:

1. w postaci papierowej:
   - w Biurze Obsługi Klienta (parter) Urzędu Miasta Sulejówek przy ulicy Dworcowej 55
   - pocztą na adres: Urząd Miasta Sulejówek, ul. Dworcowa 55, 05-070 Sulejówek
2. w postaci elektronicznej:
   - za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: urzad@umsulejowek.pl
   - za pomocą skrzynki do e-Doręczeń: AE:PL-45278-59914-ATIIF-22
   - przez serwis https://sulejowek.e-mapa.net/

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Miasta Sulejówek. Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności, o których mowa w art. 17 pkt 9 i 11-14 oraz art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 września 2023 r. Podstawa prawną do przetwarzania danych stanowi przepis art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem internetowym https://www.bip.sulejowek.pl/redir,1?tresc=8864.

Zgodnie z art. 17 pkt 12 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Sulejówek. W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

Burmistrz Miasta Sulejówek
(-) Arkadiusz Śliwa

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy w Kosowie Lackim

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości położonych w obrębie miasta Kosów Lacki

I. Przedmiotem przetargu jest sprzedaż prawa własności nieruchomości, oznaczonej **nr działek 559/15 o powierzchni 0,0042 ha, nr 559/17 o powierzchni 0,0006 ha, nr 559/18 o powierzchni 0,0007 ha, nr 559/19 o powierzchni 0,0003 ha położonych w obrębie miasta Kosów Lacki**

Nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym. Położona w centralnej części miasta przy głównej drodze Kosowa Lackiego ul. Wolności 24. W pobliżu znajduje się zabudowa mieszkaniowa, usługowo – handlowa. Nieruchomość, podobnie jak zabudowany teren wzdłuż ulicy znajduje się w strefie A ochrony konserwatorskiej. Działka ma dostęp do pełnej infrastruktury technicznej.

Budynek mieszkalny murowany, niepodpiwniczony, dwukondygnacyjny z poddaszem gospodarczym, pow. zabudowy 58 m^2, pow. użytkowa 90 m^2. Rok budowy około 1906. Budynek do remontu. Lokale mieszkalne wchodzące w skład budynku mieszczą się na działce 559/15. Natomiast działki nr 559/17, nr 559/18 i nr 559/19 znajdują się pod klatką schodową oraz korytarzem. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość leży w terenach zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej.

Dla powyższych działek prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Sokołowie Podl. IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta SI1P/00018518/1.

Cena wywoławcza - 90.000 zł
Wadium – 9 000 zł
Minimalne postąpienie – nie mniej niż 1% ceny wywoławczej tj. 900 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **26 października 2026 r.** w Urzędzie Miasta i Gminy w Kosowie Lackim **o godz.10.00**.

Wadium należy wpłacić w gotówce w Banku PBS Sokołów Podlaskim Oddział Kosów Lacki na konto 69 92210000 00324164 2000 0020 w terminie do dnia 22.10.2026r. do godz.16.00

Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, a uczestnikowi, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny sprzedaży.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg do zawarcia umowy kupna sprzedaży.

Wygrywający przetarg zobowiązany jest do wpłacenia ceny nieruchomości przed podpisaniem aktu notarialnego.

Szczegółowe informacje można uzyskać codziennie w dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Kosowie Lackim, ul. Kościelna 20, pokój nr 15 i pod tel. 25 7879105 wew. 103

JK

eprasa.pl ed641ba238

Nić, która łączy pokolenia

Wydawało się, że krosna znikną z polskich domów wraz ze światem, w którym ręczna praca była koniecznością. Jednak dziś do tkania siadają dzieci, młode kobiety, a nawet osoby pracujące w korporacjach. Na nowo odkrywają piękno rzeczy, w których widać rękę człowieka, jego czas i pomysł. Magdalena Papakul od lat pielęgnuje to tradycyjne rzemiosło. Opowiada nam, jak tkactwo, choć niemal zniknęło z mapy tradycyjnych zawodów, dziś dostaje drugie życie – jako pasja i antidotum na nadmiar bodźców współczesnego świata.

Krosno nie potrzebuje prądu ani skomplikowanych algorytmów. Potrzebuje rąk, cierpliwości i wyobraźni. I choć dla wielu osób jest przedmiotem z innej epoki, **Magdalena Papakul** prowadząca Pracownię Tkacką „Krajka", przekonuje, że właśnie w nim można dziś znaleźć coś, czego coraz bardziej brakuje w codziennym życiu – spokój, skupienie i poczucie, że powstaje coś naprawdę własnego.

Tkactwo w jej rodzinie jest tradycją przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Zaczęła prababcia, potem tkała babcia Helena, następnie mama Irena, a dziś przy krosnach zasiadają kolejne pokolenia. W rodzinie umiejętność tkania ma już niemal charakter rodzinnego kodu. – Można powiedzieć, że mamy to we krwi – mówi pani Magdalena.

ZACZĘŁO SIĘ OD PRABABCI

Tkackie korzenie rodziny sięgają strony ojca Magdaleny. Jej prababcia była cenioną tkaczką. Z rodzinnych opowieści wiadomo, że wykonywała zamówienia również dla ziemiaństwa. Tkała między innymi na potrzeby majątku, w którym dziś znajduje się Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie. Po niej krosno przejęła córka – **Helena**, babcia Magdaleny. Do niej również ludzie potrafili przyjeżdżać z daleka, by zamówić np. dywan. Miała czterech synów, dwóm z nich - w tym tacie pani Magdaleny - przekazała umiejętność tkania. Do tkackiego klanu doszła pani Irena, czyli mama Magdaleny. Początkowo obserwowała pracę swojego męża. – Mama była perfekcjonistką. Nie mogła patrzeć, kiedy coś było krzywo, nitka się zerwała albo tata robił coś za szybko. W końcu sama usiadła do krosna – wspomina pani Magdalena.

Klientów nie brakowało, ale w tamtym czasie tkactwo było przede wszystkim sposobem na dorobienie do gospodarstwa. Kiedy pojawiła się produkcja mechaniczna, zamówień zaczęło ubywać. Mama pani Magdaleny przestała na pewien czas tkać. Ale rodzinna historia jeszcze się nie skończyła.

DZIECKO, KTÓRE PATRZYŁO NA RĘCE BABCI

Magdalena Papakul mówi, że właściwie „zawsze umiała tkać". Nie przypomina sobie momentu, w którym ktoś usiadł z nią i krok po kroku przeprowadził naukę. Po prostu patrzyła. Jako dziecko spędzała czas u babci. Obserwowała jej dłonie, ruchy, sposób pracy. Z czasem sama zaczęła próbować.

– Dziecko nie musi uczyć się tego z instrukcji. Dla mnie krosno zawsze było i jest czymś oczywistym – opowiada.

Dziś potrafi spojrzeć na tkaninę i szybko zauważyć, co nie wyszło. Wie, jak poprawić błąd, jak zareagować na nitkę, która zachowuje się inaczej, niż powinna. To doświadczenie trudno zapisać w poradniku. Trzeba je przeżyć.

OD HOBBY DO SPOSOBU NA ŻYCIE

Przez lata tkactwo było dla Magdaleny Papakul pasją, która stopniowo zaczęła przeradzać się w sposób na życie. W pewnym momencie zaczęła jeździć na targi oraz imprezy turystyczne. Początkowo zabierała ze sobą wykonane w domu serwety.

Jedno krosno zamieniło się w kolejne, potem w następne. Razem z mężem zaczęła kupować używane urządzenia. Z czasem rodzinna kolekcja rosła.

Na festyny zaczęła jeździć razem z siostrą, która również ma warsztat tkacki. Krosna, tkaniny, rodzinne umiejętności – wszystko zaczęło układać się w działalność, która pozwoliła tradycyjnemu rzemiosłu wyjść poza domową pracownię.

W 2011 Magdalena Papakul roku została członkinią Stowarzyszenia Twórców Ludowych, a od 2015 roku posiada tytuł mistrza. Jej pracownia znalazła się również na szlakach promujących tradycje regionu.





Magdalena Papakul z córką prowadzą warsztaty tkackie i odwiedzają targi rękodzieła.

TKACKI KLAN

Dziś w rodzinie Magdaleny Papakul umiejętność tkania posiada wiele (kilkanaście!) kobiet. Nie wszystkie zajmują się tym zawodowo, nie wszystkie codziennie siadają do krosna, ale kiedy trzeba pomóc podczas pokazu czy warsztatów, rodzina jest gotowa.

To właśnie najbardziej cieszy panią Magdalenę. Bo rodzinnej tradycji nie da się zachować wyłącznie w muzealnej gablocie. Musi mieć swoich następców. – Jestem szczęśliwa, że jest kontynuacja – mówi.

Na początku sama nie była pewna, dokąd zaprowadzi ją tkactwo. Rodzina wspierała ją, choć nie zawsze przynosiło ono dochód. Bywało, że jechała na targ z samochodem pełnym swoich prac i wracała z takim samym ładunkiem. Mimo to bliscy pomagali jej rozwijać pasję. Dziś wie, że było warto.

KROSNO USPOKAJA GŁOWĘ

Tkactwo może wydawać się zajęciem wymagającym przede wszystkim cierpliwości. Tymczasem, zdaniem Magdaleny Papakul, jego największą siłą jest właśnie możliwość zatrzymania się.

Przy krośnie zatrzymują się dziś osoby, po których można by się tego najmniej spodziewać. Kobiety pracujące w korporacjach, lekarze, ludzie wykonujący odpowiedzialne i stresujące zawody.

DLACZEGO? BO KROSNO WYCISZA

– Praca przy krośnie jest trochę magiczna. Uspokaja głowę – mówi tkaczka.

Widziała to również podczas warsztatów dla dzieci. W ubiegłym roku prowadziła z córką Zosią półkolonie. Okazało się, że zajęcia tkackie należały do najcichszych. Dzieci, którym podczas innych aktywności trudno było się skupić, przy krosnach potrafiły całkowicie się wyciszyć.

Tkactwo okazuje się więc czymś więcej niż techniką wykonywania tkaniny. Jest ćwiczeniem koncentracji. Sposobem na odpoczynek od nadmiaru bodźców.

Czy każdy może usiąść do krosna? Magdalena Papakul nie ma wątpliwości: tak.

– Podczas warsztatów terapii zajęciowej jedna z uczestniczek, poruszająca się na wózku, początkowo uważała, że nie będzie mogła tkać. Na szczęście przypomniałam sobie, że mam też krosno stołowe, które pozwala pracować bez udziału nóg – wspomina nasza rozmówczyni.

By tkać, nie trzeba być artystą. Nie trzeba nawet mieć wyjątkowych zdolności manualnych. Jest w nim element techniki, ale także przestrzeń na twórczość. A efekt? Jak przekonuje Pani Magdalena – zawsze coś z tego wychodzi.

KAŻDA PRACA JEST TROCHĘ INNA

I właśnie w tym tkwi jej największa wartość. Można próbować zrobić dwa identyczne chodniki. Można powtórzyć ten sam wzór. Jednak dwie ręcznie wykonane tkaniny nigdy nie będą dokładnie takie same. Magdalena Papakul tłumaczy to tak: – Krosno „żyje". Raz tkanina jest odrobinę szersza, innym razem splot w jednym miejscu zostanie mocniej lub słabiej dobity. Pojawiają się drobne różnice, które w produkcji przemysłowej uznano by za niedoskonałości.



W rodzinie pani Magdaleny umiejętność tkania posiada wiele kobiet.

Tutaj te „niedoskonałości" są podpisem człowieka. A współczesny – znudzony „masówką" – odbiorca, zaczyna to doceniać. – Chyba mamy już dość tego, że idziemy do sklepu i wszyscy mają to samo. Chcemy mieć coś innego – zauważa Magdalena Papakul.

Dlatego wracają stare chodniki, serwety i tkaniny przechowywane przez lata na strychach i w szafach. Ludzie zaczynają szukać rzeczy po babciach. To, co kiedyś było niemodne, dziś odzyskuje wartość.

NIE TYLKO WEŁNA I LEN

Krosno nie stawia też zbytnich ograniczeń dla wyobraźni. Tkaczki korzystają z tradycyjnych materiałów, ale eksperymentują również z nowymi. Obok wełny czy lnu, pojawia się pokrzywa, inne zioła, a nawet… plastikowe reklamówki.

– Podczas warsztatów można pokazać młodym ludziom, że tkać można niemal ze wszystkiego. Ważna jest nie tylko technika, ale równie pomysł. Ogranicza nas właściwie tylko fantazja – mówi pani Magdalena. I właśnie dlatego tkactwo nie musi być rekonstrukcją przeszłości. Może być nowoczesnym rękodziełem korzystającym z dawnych metod.

TKACZKA W ŚWIECIE FESTIWALI

Tkactwo otworzyło przed panią Magdaleną także drzwi do świata festiwali, podróży i spotkań z innymi twórcami. Wielokrotnie uczestniczyła w wydarzeniach w całej Polsce. W 2022 roku przez ponad dwa tygodnie brała udział w międzynarodowym festiwalu folkloru w Stambule, gdzie prezentowali się twórcy z Europy i Azji. Nie miała powodów, by czuć kompleksy. Polskie rękodzieło mogło spokojnie i dumnie stanąć obok tradycji innych krajów.

Festiwale to także miejsce wymiany doświadczeń. Tkaczki z całej Polski co roku spotykają się w Białymstoku. Bogactwo technik staje się tam szczególnie widoczne. – Ktoś przypomina starą technikę, która niemal zniknęła. Ktoś inny wymyśla zupełnie nowy wzór – opowiada nasza rozmówczyni.

POWRÓT DO RZECZY, KTÓRE MAJĄ DUSZĘ

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu tkactwo kojarzyło się z biedą. Kobiety nawijały na krosna stare szmaty, żeby zrobić z nich chodniki. Ręczna praca była koniecznością, a nie hobby.

Dziś sytuacja się odwróciła. To, od czego kiedyś chcieliśmy uciec, staje się czymś, czego zaczynamy szukać. – Widzę jak młode matki podczas festynów zatrzymują się przy krosnach razem z dziećmi. Nie odciągają ich od starego rzemiosła. Przeciwnie – przykucają obok i tłumaczą, jak ważna jest praca ludzkich rąk – przyznaje pani Magdalena. To chyba dowód na zmianę pokoleniową. Masowa produkcja dała nam wygodę i dostępność. Ale po latach zaczęliśmy tęsknić za przedmiotem, który ma ślad ręki. Za rzeczą, której nie ma nikt inny. Za historią. I może właśnie dlatego zawód, który miał wymrzeć, dziś wraca. Przybywa pracowni, warsztatów i osób zainteresowanych nauką. Bo być może właśnie tego najbardziej nam dziś potrzeba: na chwilę usiąść, zwolnić i zrobić coś własnymi rękami.

Krosno potrafi nauczyć cierpliwości. A czasem – jak pokazuje historia rodziny pani Magdaleny Papakul – potrafi również połączyć kilka pokoleń.

MARIA POPEK

Zdjęcia: Archiwum prywatne

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego

JK

eprasa.pl ed641ba238

24 WRZEŚNIA - CZWARTEK

IMIENINY: Gerarda, Teodora

TVP 1

05:00 Pytanie dnia
05:20 Reporterzy
05:30 Oko na świat, magazyn
05:55 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Pełnia wiary
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Zaraz wracam, odc. 145
09:00 Ranczo
10:00 Komisarz Alex, odc. 14
11:00 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 To się opłaca
12:55 Bestias en Miniatura de España y Portugal, serial dokumentalny odc. 4/5
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1036
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, odc. 4740
18:40 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz
21:25 Sprawa dla reportera
22:30 Czas niedokonany serial sens., odc. 3/8
23:30 Gra z Cieniem, serial kryminalny odc. 16
00:25 Kanał tajemnic, film krym.
02:15 Mag. Ekspresu Report.
03:20 Sprawa dla reportera

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:25 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3404
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
11:45 Jedzenie ma znaczenie
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 205
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 925
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 484
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 206
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3404
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3405
20:40 Postaw na milion
21:40 Europa da się lubić - nowe pokolenie
22:35 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni - studio
22:55 Prawo Bronxu, dramat kryminalny, Dziesięcioletni syn kierowcy autobusu pragnie wkroczyć w mafijne kręgi, co nie podoba się ojcu.
01:05 Rodzinka.pl, odc. 315
01:40 Peaky Blinders
02:45 Strzępy, dramat obyczajowy, Spokój w rodzinie Pateroków zostaje zburzony przez chorobę dziadka Gerarda.

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 759
09:00 Dlaczego ja? odc. 1315
10:05 Wypasiona kuchnia
10:20 Dlaczego ja? odc. 1316
11:20 Dlaczego ja? odc. 1317
12:20 Gliniarze Śląsk
13:25 Gliniarze, odc. 976
14:25 Gliniarze, odc. 977
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1232
16:55 Gliniarze Śląsk
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4252
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom
21:40 Zdrada, Fotografka Julia poznaje na wernisażu swoich prac prawnika Pawła. Choć oboje mają rodziny nie mogą oprzeć się pożądaniu i zaczynają płomienny romans.
22:55 Złodziej życia, thriller, Agentka FBI pomaga kanadyjskiej policji w ujęciu seryjnego mordercy.

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1485
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1632
14:40 Ukryta prawda, odc. 1633
15:45 Ukryta prawda, odc. 1767
16:50 Szpital św. Anny, odc. 148
17:55 Detektywi, odc. 349
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4283
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuchenne rewolucje
22:40 Miss Agent, komedia sensacyjna, Twarda agentka FBI bierze udział w konkursie piękności, by wytropić grożącego zamachem terrorystę.
00:55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
02:00 Bartosz Zmarzlik. Ścigając marzenia film dokumentalny
02:30 Uwaga!
02:50 Młode gliny
03:50 Młode gliny
04:50 Zamieszkać na plaży 5

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny program publicystyczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... pr. publ.
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt program publicystyczny
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj, serwis inform.
03:45 W punkt, pr. publ.
04:30 Telezakupy

25 WRZEŚNIA - PIĄTEK

IMIENINY: Aurelii, Kamila

TVP 1

05:20 Reporterzy
05:30 Oko na świat, magazyn
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Agape blisko Ciebie
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Okrasa łamie przepisy
08:55 Ranczo
10:05 Komisarz Alex, odc. 15
11:00 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
13:00 Bestias en Miniatura de España y Portugal, serial dok., odc. 5-ost.
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1037
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, odc. 4741
18:40 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Piłka nożna: studio
20:35 Piłka nożna: Polska - Bośnia i Hercegowina
23:15 Prawdziwa zbrodnia thriller
01:30 Dom pod Dwoma Orłami. Kłamstwa Zofii film obyczajowy
03:15 Kanał tajemnic film kryminalny

TVP 2

05:25 M jak miłość
06:15 Anna Dymna - spotkajmy się, talk-show
06:50 Barwy szczęścia odc. 3405
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
11:45 Operacja zdrowie magazyn medyczny
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 206
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 926
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 485
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 207
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu teleturniej
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3405
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3406
20:40 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy
22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza 2, talk-show
23:15 To jest grane program muzyczny
23:50 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni - studio festiwalowe
00:10 Nieznajoma
01:05 Nieznajoma
02:10 Ślub na medal komedia romantyczna
03:55 Serial, serial obyczajowy
04:45 Rodzinka.pl

polsat

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:40 Ewa gotuje
12:20 Gliniarze Śląsk
13:20 Gliniarze, odc. 978
14:25 Gliniarze, odc. 979
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1233
16:55 Gliniarze Śląsk
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4253
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Twoja twarz brzmi znajomo
22:05 Lucy, film sensacyjny, Podczas przemytu narkotyków w swoim organizmie Lucy przypadkowo zyskuje nadprzyrodzone zdolności.
00:00 Szybcy i wściekli 10, film sensacyjny, W ciągu wielu misji i wbrew przeciwnościom losu Dom Toretto i jego rodzina przechytrzyli i prześcignęli każdego wroga na swojej drodze. Teraz muszą zmierzyć się z...
03:05 Nasz nowy dom
04:10 Kabaretowa Ekstraklasa

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1486
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1634
14:40 Ukryta prawda, odc. 1635
15:45 Ukryta prawda, odc. 1768
16:50 Szpital św. Anny, odc. 149
17:55 Detektywi, odc. 350
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Colombiana, dramat sensacyjny, Cataleya wyrasta na zawodową zabójczynię, która za wszelką cenę próbuje odnaleźć osobę odpowiedzialną za śmierć bliskich.
22:20 San Andreas, dramat katastroficzny, Po trzęsieniu ziemi w Kalifornii, pilot-ratownik próbuje odnaleźć i uratować córkę.
00:45 Kuba Wojewódzki
02:00 Uwaga!
02:20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
03:25 Młode gliny
04:25 Nauka jazdy 6
04:55 Zamieszkać na plaży 5

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny program publicystyczny
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby program satyryczny
22:45 Kulisy manipulacji
23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski, pr. publ.
23:55 Republika wieczór
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
04:30 Telezakupy

26 WRZEŚNIA - SOBOTA

IMIENINY: Justyny, Łucji

TVP 1

05:25 Wykrywacz kłamstw
06:20 Balans bieli
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:40 Rok w ogrodzie
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych
08:50 Ranczo
09:50 Felicità
10:20 Felicità
10:50 Felicità
11:25 Ojciec Mateusz
12:20 Dobre strony
12:35 Vera Cruz, western
14:25 Okrasa łamie przepisy magazyn kulinarny
15:00 Rolnik szuka żony, odc. 3
16:00 Zaraz wracam, serial obyczajowy odc. 146
16:25 Zaraz wracam, odc. 147
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:30 Ojciec Mateusz
18:20 Przed ekranem
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Komisarz Alex, odc. 324
21:25 Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, widowisko
22:40 Cisza nocna, horror
00:45 Morderstwa w Montauban, film kryminalny
02:25 Jaka to melodia?
03:25 Film dokumentalny

TVP 2

05:20 Barwy szczęścia, odc. 3402
05:50 Barwy szczęścia, odc. 3403
06:30 M jak miłość
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
11:15 Super Gary. Gotuj z Bosacką! mag. kulinarny
12:00 W poszukiwaniu dobrego filmu, magazyn filmowy
12:35 Informacje kulturalne
13:00 Panna młoda, odc. 207
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces. Opole 2027, widowisko
16:20 Na dobre i na złe, odc. 998
17:20 Panna młoda, odc. 208
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl, odc. 315
20:00 Rodzinka.pl, odc. 316
20:30 The Voice of Poland 17
21:45 The Voice of Poland 17
23:00 Program rozrywkowy
23:25 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni - studio festiwalowe
23:45 Postaw na milion teleturniej
00:45 Dzień dobry, kocham Cię komedia romantyczna
02:25 Prawo Bronxu dramat kryminalny Dziesięcioletni syn kierowcy autobusu pragnie wkroczyć w mafijne kręgi, co nie podoba się ojcu.

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
12:00 Shrek ma wielkie oczy film animowany
12:25 Jak wytresować smoka 2 film animowany
14:50 Zaginiony Świat: Jurassic Park, film przygodowy
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Kabaret na żywo. Młodzi i Moralni, pr. rozrywk.
22:00 Jeden gniewny człowiek thriller, H. pracuje dla firmy, która organizuje konwoje i odpowiada za transport setek milionów dolarów tygodniowo po Los Angeles.
00:40 Ghost Rider, thriller, Johnny Blaze staje się Ghost Riderem, aby walczyć z synem diabła i innymi demonami.
03:00 Telefon, thriller, Stu zostaje uwięziony w budce telefonicznej przez snajpera-psychopatę.

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1487
06:50 Kobieta na krańcu świata serial dok., odc. 4/8
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Dobrze zrobione w domu
11:35 Na Wspólnej, odc. 4280
12:05 Na Wspólnej, odc. 4281
12:35 Na Wspólnej, odc. 4282
13:05 Na Wspólnej, odc. 4283
13:35 Kobieta na krańcu świata serial dok., odc. 2/8
14:10 MasterChef
15:45 Chłopiec z burzy film przygodowy
17:55 Taskmaster, pr. rozr.
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:45 Azja Express, reality show
21:35 Elvis, dramat biograf.
00:50 Nostalgia anioła dramat obyczajowy, Historia 14-letniej Susie Salmon, która zostaje zamordowana przez sąsiada. Zawieszona pomiędzy niebem a ziemią, obserwuje swoich bliskich, próbujących ją odnaleźć.
03:35 Uwaga!
03:55 Młode gliny
04:55 Nauka jazdy 6

Republika

06:00 Smaki Polski
06:15 Kulisy manipulacji
06:50 Biznes Polska
07:05 Republika, wstajemy! magazyn
08:30 Przyjaciele Republiki
09:20 Rewolwer, pr. publ.
11:55 Salonik Ziemkiewicza program publicystyczny
13:15 Republika dzień
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia
14:00 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Republika dzień
18:00 Republika dzień
18:15 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 Jastrząb show, pr. publ.
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:10 Ściśle jawne, magazyn
00:00 Odbudowani, pr. publ.
01:00 Magazyn filmowy Piotra Gońca, mag. kulturalny
01:25 Poland Daily
01:35 Poland Daily - Weather
01:40 Dzisiaj, serwis inform.
03:00 Gość „Dzisiaj”
03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
03:55 Hity w sieci
04:25 Rewolwer

27 WRZEŚNIA

IMIENINY:

TVP 1

05:00 Sprawdzamy
05:25 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:50 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, mag. rolniczy
08:30 Pociąg do Polski, serial dokumentalny, odc. 4
09:05 U Pana Boga w ogródku
09:55 Ojciec Mateusz
10:55 Komisarz Alex, odc. 324
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Taize. Dom serca, reportaż
13:05 Ssaki
14:10 Rolnik szuka żony. Odwiedziny
14:35 Lalka
16:00 Zaraz wracam, odc. 148
16:25 Zaraz wracam, odc. 149
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś 2, talk-show
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 17
21:25 Rolnik szuka żony, odc. 4
22:20 Rolnik szuka żony. Odw.
22:45 Miłość i turbulencje komedia romantyczna
00:35 Vera Cruz, western
02:20 Jaka to melodia?
03:15 Hydrozagadka, komedia

polsat

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat, magazyn
11:30 Kevin sam w domu 4 komedia
13:05 Kraina lodu film animowany
15:35 Twoja twarz brzmi znajomo, pr. rozrywkowy
17:30 Awantura o kasę teleturniej
18:50 Wydarzenia
19:15 Wypasiona kuchnia
19:20 Sport, Pogoda
19:35 Być Gwiazdą magazyn kulturalny
19:55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami program rozrywkowy
22:40 Erin Brockovich, dramat obyczajowy, Prawdziwa historia Erin Brockowich, samotnej matki, która walczy o odszkodowanie dla ofiar zanieczyszczeń wody w małym miasteczku.
01:30 Zła kobieta, komedia
03:20 Świat według Kiepskich odc. 411
03:55 Świat według Kiepskich odc. 412

Republika

06:00 Transmisja mszy świętej
07:00 Oko na niedzielę
07:10 Republika, wstajemy!
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki morning show
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
10:35 13. piętro, pr. publ.
12:10 Studio prasowe program publicystyczny
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
15:10 Republika dzień - serwis informacyjny
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem

eprasa.pl ed641ba238

NIEDZIELA

Damiana, Wincentego

TVP 2

05:10 Barwy szczęścia, odc. 3405
05:45 Barwy szczęścia, odc. 3406
06:25 M jak miłość
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
11:00 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka magazyn kulturalny
11:35 The Voice of Poland 17 widowisko
12:45 The Voice of Poland 17 widowisko
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces. Opole 2027, widowisko
16:10 Europa da się lubić - nowe pokolenie program rozrywkowy
17:10 Tak to leciało!
18:10 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy
20:40 Rozgrywka, film sens.
22:55 Ludzie, których nie cierpimy na weselach komedia
00:45 Będziemy mieszkać razem
01:45 Carte Blanche dramat obyczajowy, Nauczyciel historii Kacper dowiaduje się, że traci wzrok. By zachować pracę i doprowadzić swoją klasę do matury, postanawia ukryć problemy przed otoczeniem.
03:45 Rodzinka.pl

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1488
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kobieta na krańcu świata odc. 5/8
12:35 Co za tydzień
13:05 Azja Express, reality show
14:45 Kuchenne rewolucje
15:50 Wojna z dziadkiem, kom.
17:55 Nowa Szelągowska program rozrywkowy
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:45 MasterChef
21:25 Rozwodnicy, komediodramat, Byli małżonkowie orientują się, że są na łasce i niełasce Kościoła, gdy próbują uzyskać orzeczenie o nieważności swojego związku.
23:30 Na twoim miejscu, komedia, W młodym małżeństwie dochodzi do zamiany płci.
01:40 Uwaga!
02:00 Superwizjer
02:35 Klara
03:15 Klara
04:00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
05:00 Nauka jazdy 6

Republika

16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 Rachoń & Cejrowski
21:30 Klub Republiki
22:30 Piachem w tryby program satyryczny
23:15 Wywiad z chuliganem
00:10 Express Republiki
00:25 Express Republiki+
00:40 Poland Daily
00:50 Poland Daily - Weather
00:55 Dzisiaj, serwis inform.
02:20 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie, pr. public.
03:40 Salonik polityczny
04:30 Telezakupy

28 WRZEŚNIA - PONIEDZIAŁEK

IMIENINY: Wacławy, Wacława

TVP 1

05:00 Pytanie dnia
05:20 Reporterzy
05:30 Oko na świat, magazyn
05:55 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Studio Raban
08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda Info
08:25 Zaraz wracam, odc. 146
09:00 Ranczo
10:05 Komisarz Alex, odc. 16
11:00 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:25 Agropogoda
12:35 Rok w ogrodzie extra
12:50 Ssaki
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1038
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, odc. 4742
18:40 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Piłka nożna: Liga Narodów - studio
20:35 Piłka nożna: mecz: Szwecja - Polska
23:15 Film dokumentalny
00:25 Balans bieli, pr. religijny
01:10 Cisza nocna, horror
03:05 Film dokumentalny
03:40 Raport specjalny

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:20 Rodzina (nie od) święta magazyn religijny
06:50 Barwy szczęścia, odc. 3406
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka
07:55 Pytanie na śniadanie
11:45 Okrasa łamie przepisy
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 208
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, serial fabularno-dokumentalny odc. 926
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 486
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 209
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3406
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3407
20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”
20:50 M jak miłość, odc. 1943
21:50 Na sygnale, odc. 927
22:20 Berlin Ku'damm 77, serial obyczajowy odc. 22
23:20 Matlock
00:10 Matlock
01:00 Zaślubiona, serial obyczajowy odc. 4/6
02:15 Rozgrywka
film sensacyjny, Nick zamierza ukraść cenne dzieło z sejfu urzędu celnego. Pomaga mu w tym Jack, który pracuje tam jako sprzątacz.

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
05:55 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 760
09:00 Dlaczego ja? odc. 1319
10:05 Wypasiona kuchnia
10:20 Dlaczego ja? odc. 1318
11:20 Dlaczego ja? odc. 1320
12:20 Gliniarze Śląsk
13:20 Gliniarze, odc. 980
14:25 Gliniarze, odc. 981
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1234
16:55 Gliniarze Śląsk
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4254
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 2012, film katastroficzny
23:55 Koszmarna noc, thriller, Kobieta będąca świadkiem morderstwa trafia ranna do szpitala. Policjant stara się uratować ją przed zabójcami.
02:05 Krwawa profesja, dramat sensacyjny, Agent FBI po przeszczepie serca zostaje wynajęty do odnalezienia mordercy dawczyni organu.

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1489
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1636
14:40 Ukryta prawda, odc. 1637
15:45 Ukryta prawda, odc. 1769
16:50 Szpital św. Anny, odc. 150
17:55 Detektywi, odc. 351
18:55 „Lalka” - relacja z premiery
19:00 Fakty
19:30 „Lalka” - relacja z premiery
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4284
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Taskmaster, pr. rozryw.
22:40 Godziny szczytu 2 komedia sensacyjna
00:35 Rozwodnicy komediodramat
02:40 Co za tydzień, mag. kult.
03:10 Uwaga! mag. reporterów
03:30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
04:30 Nauka jazdy 6
05:00 Zamieszkać na plaży 6

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, pr. publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... pr. publ.
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień program informacyjny
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne, pr. publicystyczny
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:00 Biznes Polska
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj, serwis inform.
03:45 W punkt, pr. publ.
04:30 Telezakupy

29 WRZEŚNIA - WTOREK

IMIENINY: Michała, Rafała

TVP 1

05:15 Reporterzy
05:25 Oko na świat, magazyn
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Kościół z bliska
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Zaraz wracam, odc. 147
09:00 Ranczo
10:00 Komisarz Alex, odc. 17
11:00 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Planet Weird, odc. 1/6
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1039
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, odc. 4743
18:40 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità
21:05 Sekielski wieczorową porą
22:10 W sieci zła, thriller, Detektyw Hobbes prowadzi śledztwo w sprawie serii brutalnych morderstw, których sprawca działa tak jak niedawno stracony psychopata.
00:25 Miłość i turbulencje komedia romantyczna
02:10 Morderstwa w Montauban, film kryminalny
03:50 Sekielski wieczorową porą

TVP 2

05:35 M jak miłość
06:20 Nasza wiara, nasza historia, reportaż
06:50 Barwy szczęścia, odc. 3407
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:45 Rosół polski
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 209
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 927
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 487
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 210
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3407
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3408
20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”
20:50 M jak miłość, odc. 1944
21:50 Na sygnale, odc. 928
22:20 Na sygnale, odc. 929
22:55 Matlock
23:50 Człowiek z magicznym pudełkiem, dramat SF, Cierpiący na amnezję Adam poznaje tajemnicę podróży w czasie związaną z zabytkowym radioodbiornikiem. Odkrycie zmienia także życie jego ukochanej Gorii.
01:50 Kim Jo Dzong. Czerwona księżniczka, film dok.
02:55 Akacjowa 38, telenowela
03:45 Rodzinka.pl

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 761
09:05 Dlaczego ja? odc. 1321
10:05 Wypasiona kuchnia
10:20 Dlaczego ja? odc. 1322
11:20 Dlaczego ja? odc. 1323
12:25 Gliniarze Śląsk
13:25 Gliniarze, odc. 982
14:25 Gliniarze, odc. 983
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1235
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 21
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4255
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Niezniszczalni 4, film sensacyjny, W ręce terrorystów wpada broń masowej zagłady o mocy zdolnej zniszczyć planetę.
22:50 Wielki Mur, film fantasy, William Garin, uwięziony w labiryntach Wielkiego Muru Chińskiego, stawia czoło krwiożerczym bestiom.
01:00 Pierwszy śnieg, film krym.
03:35 Kabaretowa Ekstraklasa

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1490
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1638
14:40 Ukryta prawda, odc. 1639
15:45 Ukryta prawda, odc. 1770
16:50 Szpital św. Anny, odc. 151
17:55 Detektywi, odc. 352
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4285
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuba Wojewódzki
22:45 Diabelska jazda, thriller, Do samochodu pewnego mężczyzny wsiada uzbrojony nieznajomy i trzymając go na muszce, każe jechać przed siebie.
00:30 Superwizjer magazyn reporterów
01:10 Uwaga!
01:30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
02:35 Młode gliny
03:35 Młode gliny
04:35 Nauka jazdy 6
05:05 Zamieszkać na plaży 6

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... program publicystyczny
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+ program informacyjny
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór program informacyjny
00:20 Republika nocą program informacyjny
01:40 Express Republiki program informacyjny
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj, serwis inform.
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

30 WRZEŚNIA - ŚRODA

IMIENINY: Felicji, Honoriusza, **Dzień Chłopaka**

TVP 1

05:10 Pytanie dnia
05:30 Reporterzy
05:40 Oko na świat, magazyn
06:05 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Rodzina (nie od) święta
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:25 Zaraz wracam, odc. 148
09:00 Ranczo
10:05 Komisarz Alex, odc. 18
11:00 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Planet Weird, serial dokumentalny odc. 2/6
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1040
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, odc. 4744
18:40 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità
21:05 Frantic, thriller
23:15 Lech Wałęsa. Nasza historia, film dokum.
00:10 Kurier, film hist., Pod koniec II wojny światowej bohater wojenny zostaje rządowym agentem, który otrzymuje tajną misję: ma negocjować wsparcie dla polskiego podziemia.
02:10 W sieci zła, thriller

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:25 Pożyteczni.pl
06:50 Barwy szczęścia, odc. 3408
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:45 Gwiazdorska kuchnia Ani 5, magazyn kulinarny
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 210
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 928
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 488
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 211
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3408
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3409
20:40 Przepis dnia
20:50 Na dobre i na złe, odc. 999
21:50 Na sygnale, odc. 930
22:20 Mag. Ekspresu Report.
23:20 Maybe It's You, komedia
00:55 Peaky Blinders, odc. 7/36
02:05 Ta, którą kocham, film dok., Daria mieszka w jednym z największych miast świata, Mexico City wraz z mężem Davem i pięcioletnią córeczką Daphne. Po latach nieobecności decyduje się przyjechać do Polski, aby w końcu skonfrontować się z matką i odnaleźć biologiczne rodzeństwo rozdane przez nią do adopcji.
03:45 Rodzinka.pl

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
05:55 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 762
09:05 Dlaczego ja? odc. 1324
10:05 Wypasiona kuchnia
10:20 Dlaczego ja? odc. 1325
11:20 Dlaczego ja? odc. 1326
12:25 Gliniarze Śląsk
13:25 Gliniarze, odc. 984
14:25 Gliniarze, odc. 985
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1236
16:55 Gliniarze Śląsk
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4256
18:50 Wydarzenia, Gość „Wyd.”
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie, pr. rozrywkowy
22:00 Nie ma mocnych, komedia, Pawlak i Kargul szukają męża dla swojej wnuczki, chcąc w ten sposób zdobyć spadkobiercę.
00:05 Aniołki Charliego, film sens., Trzy kobiety dostają zlecenie, by odzyskać skradzione oprogramowanie.
02:15 Barry Seal: Król przemytu, film biograficzny

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1491
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1640
14:40 Ukryta prawda, odc. 1641
15:45 Ukryta prawda, odc. 1771
16:50 Szpital św. Anny, odc. 152
17:55 Detektywi, serial fabularno-dok., odc. 353
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4286
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Top Model, reality show
23:05 Colombiana, dramat sensacyjny, Cataleya, będąc w przeszłości świadkiem morderstwa rodziców, wyrasta na zawodową zabójczynię.
01:20 Nowa Szelągowska program rozrywkowy
02:25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
03:25 Uwaga!
03:45 Młode gliny
04:45 Nauka jazdy 6
05:15 Zamieszkać na plaży 6

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, pr. publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... pr. publ.
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt, pr. publ.
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór program informacyjny
00:20 Republika nocą program informacyjny
01:40 Express Republiki program informacyjny
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj, serwis inform.
03:45 W punkt, pr. publ.
04:30 Telezakupy

eprasa.pl ed641ba238

KRONIKA POLICYJNA

3 PROMILE ZA KIEROWNICĄ

14 września w **Nowym Żabieńcu** doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciągnikiem rolniczym. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 27-letni kierowca Audi uderzył w ciągnik, który przejeżdżał przez jezdnię. Badanie wykazało, że kierowca osobówki miał 3 promile alkoholu w organizmie. Obaj kierujący zostali przewiezieni do szpitala. 27-latkowi zatrzymano prawo jazdy.

POSZUKIWANY TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

16 września w **Sobolewie** policjanci zatrzymali 45-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Łukowie w celu ustalenia miejsca pobytu oraz do odbycia kary roku pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do zakładu karnego.

PIJANY MOTOCYKLISTA BEZ UPRAWNIEŃ

20 września w **Goździku** policjanci ruchu drogowego zatrzymali 59-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, który kierował motocyklem, mając 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna nie posiadał również uprawnień do kierowania. Policjanci zabezpieczyli motocykl.

UPADEK Z MOTOCYKLA. INTERWENIOWAŁO LPR

17 września w **Kobylnicy** małoletni jeździł motocyklem typu cross po własnej posesji. W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem i się przewrócił. Został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala.

CHCIAŁ KUPIĆ KONSOLĘ, STRACIŁ 1300 ZŁ

17 września do komendy policji w **Garwolinie** zgłosił się 19-latek, który został oszukany. W internecie znalazł ofertę sprzedaży konsoli do gier. Wpłacił sprzedającemu 1300 zł na wskazany numer telefonu. Po otrzymaniu pieniędzy oszust zablokował 19-latka i kontakt ze sprzedawcą się urwał. Sprawę wyjaśniają garwolińscy policjanci.

FAŁSZYWI PRACOWNICY BANKU

18 września w **Garwolinie** 58-letni mężczyzna zawiadomił policję, że padł ofiarą oszustwa. Zadzwonili do niego przestępcy podający się za pracowników banku i przekonali go, że ktoś próbuje zaciągnąć kredyt na jego dane. Zgodnie z ich instrukcjami 58-latek wypłacił pieniądze z banku, a następnie wpłacił je we wpłatomacie przy użyciu podanych mu kodów do szybkich płatności. W ten sposób stracił 21 tys. zł. **(ak)**

Janina Ewa Orzełowska: To dla mnie nobilitacja.

Honorowa obywatelka i zasłużeni mieszkańcy

Podczas tegorocznych uroczystości dożynkowych gminy Łaskarzew wręczono akty nadania honorowego obywatelstwa i tytułów zasłużonych dla tamtejszej społeczności. Honorową obywatelką została członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**. Jest ona absolwentką Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku oraz podyplomowych studiów z administracji publicznej na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 2000-2001 pracowała w Biurze Terenowym Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W 2002 roku rozpoczęła pracę w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego. Od 2006 roku należy do Komitetu Monitorującego Program Współpracy Transgranicznej Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej. Jest delegatką tego związku, a także przedstawicielką Komisji ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa oraz Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych przy Radzie Europy. W 2007 roku powierzono jej kierowanie siedlecką delegaturą urzędu marszałkowskiego. Od 2010 roku jest wybierana do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Od tego samego roku zasiada też w zarządzie Mazowsza.

- To dla mnie ogromna nobilitacja, ale też zobowiązanie do jeszcze większego wspierania tej gminy – powiedziała Janina Ewa Orzełowska. - Niektórzy pytają mnie, czy taka obecność na różnych uroczystościach gminnych, a jest ich dużo, nie stała się rutynowym, może trochę nudnym przyzwyczajeniem. Tak nie jest. To właśnie podczas takich spotkań i rozmów z różnymi środowiskami powstają większe programy wsparcia i rozwoju naszych małych ojczyzn.

Tytuły zasłużonych dla gminy Łaskarzew przyznano: **Hannie Kusak, Teresie Michalczyk, Tadeuszowi Zackiewiczowi, Romanowi Pieckowi, Mieczysławowi Jarzynie, Piotrowi Popiołkowi** oraz pośmiertnie **Waldemarowi Koryckiemu**. Hanna Kusak jest mieszkanką i wieloletnią sołtyską Krzywdy. Była radną gminną, pracowała w świetlicy w Uścieńcu-Krzywdze i Gminnym Domu Kultury w Starym Helenowie. Działa w Gminnym Klubie Seniora. Teresa Michalczyk od sierpnia 1978 roku pracowała jako nauczycielka w Szkole Podstawowej w Krzywdzie, a w latach 2003 - 2018 była dyrektorką tej placówki. Tadeusz Zackiewicz jest mieszkańcem Melanowa. Od 1982 roku należy do tamtejszej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Od 1995 roku zasiada w jej zarządzie. W latach 2016-2021 był naczelnikiem, a od 2021 roku jest jej prezesem.



Honorowa Janina Ewa Orzełowska fot. MB

Roman Piecek mieszka w Woli Łaskarzewskiej. W latach 2006-2010 był radnym gminnym. Przyczynił się do modernizacji budynku OSP i aktywnie współpracuje z KGW. Mieczysław Jarzyna jest mieszkańcem Dąbrowy. Od 1977 należy do Ochotniczej Straży Pożarnej w tej miejscowości. W latach 1994-2000 był radnym gminnym, a w latach 1998-2000 wiceprzewodniczącym rady. Piotr Popiołek mieszka w Dąbrowie-Kolonii. Od 13 lutego 1999 roku jest członkiem OSP w Dąbrowie. W latach 2001-2005 był skarbnikiem, a w latach 2006-2021 naczelnikiem. Przez trzy kadencje był radnym gminy Łaskarzew. Uhonorowany pośmiertnie Waldemar Korycki (26 maja 1966 – 17 sierpnia 2025) od 1983 roku związany był z jednostką OSP w Woli Łaskarzewskiej. Działał w strukturach gminnych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

MIROSŁAW BUCZEK

Jubileusz Orła

Uczniowski Klub Sportowy „Orzeł" Parysów uroczyście obchodził jubileusz 70-lecia. Nie zabrakło gratulacji, grawertonów, odznaczeń. Specjalną paterę wręczył prezesowi klubu **Łukaszowi Kwiatkowskiemu** prezes Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej **Sławomir Pietrzyk**. W gronie osób składających gratulacje nie zabrakło wójt **Bożeny Kwiatkowskiej** i przewodniczącego Powiatowego Zrzeszenia LZS w Garwolinie **Kazimierza Sionka**.

Srebrnymi odznakami Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej wyróżniono: **Andrzeja Frelka, Krzysztofa Legata, Andrzeja Kielaka** i **Łukasza Kwiatkowskiego**. Okolicznościowe odznaki klubowe otrzymali: **Stanisław Bryłka, Irena Rękawek, Andrzej Frelek, Jacek Paśnik, Jacek Tracz, Andrzej Kielak, Włodzimierz Wawer, Krzysztof Legat, Stanisław Oskroba, Kazimierz Sionek, Paweł Anczarski, Piotr Anczarski, Rafał Bryłka, Jerzy Frelek, Paweł Frelek, Janusz Frelkowski, Andrzej Jagła, Janusz Jonakowski, Jan Zawadka, Tadeusz Robakowski, Marian Poncyliusz oraz samorządowcy Bożena Kwiatkowska** i **Marek Bogusz**, a także najwierniejsi kibice **Przemysław Całka** i **Karol Stańczak**. **(MB)**



Kazimierz Sionek fot. arch.

W lwowem

Zmodernizują drogę

Wyłoniono wykonawcę przebudowy drogi gminnej w lwowem (gmina Borowie). Przetarg wygrała firma „Bogmar" z Sobień Kiełczewskich Pierwszych. Na odcinku o długości ponad 2 km zostanie położona nowa warstwa asfaltowa. Wybudowane będą zjazdy do dróg bocznych i pobocza z kruszywa łamanego, nowe przepusty oraz kanał technologiczny. Koszt prac wyliczono na kwotę 2.920.066,41 zł. **(MB)**

Otwarcie stadionu w Borowiu

23 września o godz. 13 oficjalnie został otwarty stadion sportowy w Borowiu. Obiekt przy ul. Aleksandra Sasimowskiego w pełni zasługuje na nazwę „stadion". Inwestor nie ograniczył się bowiem tylko do wykonania placu do ćwiczeń. To można zrobić tanim kosztem. W skład kompleksu wchodzą: pełnowymiarowe boisko piłkarskie z piłkochwytami i oświetleniem o natężeniu 300 lx, 208 zadaszonych, jak na XXI wiek przystało, miejsc dla widzów, budynek z zapleczem szatniowo-sanitarnym dla sportowców, trenerów i sędziów oraz pomieszczenie na spotkania integracyjne. Z zewnątrz dostępne są osobne łazienki dla kibiców. Nie zapomniano o magazynie na sprzęt i pomieszczeniu technicznym. Obiekt kosztował prawie 9 mln zł, a 7 mln zł gmina pozyskała z Polskiego Ładu. Stadion w Borowiu wybudowała firma Martinex Marcina Soczewki z Zabiela k. Stoczka Łukowskiego. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2

Gmina Maciejowice

Burmistrz nie biadoli

Dożynki są okazją do przedstawienia działań i planów lokalnych samorządów. Nie inaczej było w Pogorzelcu, gdzie w tym roku świętowała gmina Maciejowice. Burmistrz **Tomasz Kwiatkowski** poinformował, że zakres tegorocznych prac inwestycyjnych sięgnie 14 mln złotych. Ponad 4 mln zł przeznaczono na budowę kolejnych odcinków sieci wodociągowej w Malamówce, Podłężu, Kochowie i Kraskach Górnych oraz kanalizacji w Kochowie a także przy ul. Bankowej i Wspólnej w Maciejowicach. Ponad 500 tys. zł wydano na wykonanie nawierzchni asfaltowej drogi w Domaszewie, a ponad 380 tys. zł na modernizację drogi w Podoblinie.

- Przygotowujemy dokumentację na budowę ciągów pieszo-rowerowych wzdłuż drogi wojewódzkiej w kierunku Uchacza i Podoblina oraz w Podoblinie – mówił burmistrz. - Na ten cel przeznaczyliśmy z budżetu gminnego prawie 630 tys. zł. Trwają przygotowania do kompleksowych modernizacji ośrodków zdrowia w Podłężu i Maciejowicach. Pozyskaliśmy 1,6 mln zł na modernizację budynku przy ul. Lubelskiej w naszym mieście, który zamierzamy przeznaczyć na magazyn obrony cywilnej.

Burmistrz z satysfakcją poinformował też o pozyskaniu 1,4 mln zł na budowę 34 przydomowych oczyszczalni ścieków, planowanej modernizacji zaplecza sanitarno-szatniowego przy boisku w Maciejowicach oraz budowie nowego zakładu produkcyjnego w tej miejscowości. Prywatny inwestor kupił tam hektarową działkę i zamierza produkować wyroby papierowe (ręczniki, chusteczki, serwetki). Produkcja będzie zautomatyzowana, ale powstaną także nowe miejsca pracy. Jak więc widać, gdy jedni tylko biadolą, drudzy działają pełną parą. **(MB)**



Tomasz Kwiatkowski fot. arch.

JK

eprasa.pl ed641ba238

Dlaczego w Łosicach jest potrzebna nowa organizacja ruchu?

Kierowców czekają zmiany

– Nowa organizacja ruchu w Łosicach jest potrzebna już od jakiegoś czasu – nie ukrywa burmistrz Mariusz Kucewicz. Chodzi głównie o ścisłe centrum miasta oraz o ulice osiedlowe.

Powód przygotowywanej zmiany jest oczywisty – rosnąca liczba samochodów. Dawno minęły czasy, gdy na osiedlu wystarczał parking na kilka samochodów. Tylu było bowiem właścicieli aut w całym bloku. Obecnie standardem jest proporcja jedno mieszkanie – jeden samochód. A coraz częściej zdarza się, że rodzina ma dwa samochody.

I PO CO TE EMOCJE?

– Są ulice, przykładem może być ulica Sienkiewicza, które właściwie stały się już jednokierunkowe z racji tego, że wzdłuż całej ich krawędzi parkują samochody – opisuje burmistrz. – Stanowi to utrudnienie komunikacyjne. Zdarza się, że z jednej strony jedzie kierowca, który zobaczył, że droga jest wolna, a z drugiej strony wjeżdża samochód, który prawidłowo jedzie swoim pasem. Robi się zator, dochodzi do emocjonalnej sytuacji. Nie chcemy zabierać mieszkańcom przywileju parkowania przy ulicy. Chcemy jednak przemodelować ruch w centrum i zrobić ulice jednokierunkowe - dodaje.

Jak zapewnia **Mariusz Kucewicz**, nie chodzi o to, by kierowcy całymi kilometrami, jak w okolicach warszawskiej starówki, musieli objeżdżać całe kwartały jednokierunkowymi ulicami. – Chodzi o krótkie odcinki i o to, by usprawnić, upłynnić ruch – mówi.

CZĘŚCIOWO JUŻ OBOWIĄZUJĄ

Jakiś czas temu ulicą jednokierunkową stała się ul. Berka Joselewicza, biegnąca za kościołem równolegle do południowej pierzei rynku. Również skwer pośrodku rynku od dawna objeżdża się jednokierunkowo, jak rondo. – Powoli więc już te rozwiązania wdrażamy – wyjaśnia burmistrz. Obecnie miasto czeka na formalne uzgodnienie pomysłów z drogowcami. Wprowadzenie nowej organizacji ruchu wymaga zgód innych zarządców dróg. Oprócz dróg gminnych (miejskich) są bowiem w Łosicach drogi powiatowe, droga wojewódzka nr 698 oraz droga krajowa nr 19. Nowa organizacja ruchu wymaga więc uzgodnień z Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich (przez rynek przebiega droga wojewódzka nr 698, biegnąca z Siedlec przez Łosice, Konstantynów do Terespola) oraz z łosickim starostwem. – Te drogi główne muszą być też odpowiednio oznakowane, np. czy jest tam zakaz skrętu czy nie – wyjaśnia Mariusz Kucewicz. – Z niektórych skrzyżowań nie będzie można już skręcić, jak dotychczas, w ulicę.

ZMIANA KIERUNKU

Jako przykład burmistrz wymienia wyjazd z bocznej drogi na ul. 1 Maja, gdzie na rogu ul. Traugutta stoi dom, częściowo wchodzący w chodnik. – Kto dojeżdża do skrzyżowania, nie widzi, czy z lewej strony ktoś nie nadjeżdża. Musieliśmy tam ustawić lustro – opowiada burmistrz. – Teraz chcemy tam zmienić kierunek ruchu.



Ul. Berka Joselewicza już jakiś czas temu stała się ulicą jednokierunkową. fot. DK

Według projektu nowej organizacji, od strony ul. 1 Maja znajdzie się nie wyjazd, lecz wjazd. Wyjazd będzie natomiast od strony ul. Bialskiej, będącej częścią drogi wojewódzkiej nr 698.

Jak mówi burmistrz Mariusz Kucewicz, zmian należy spodziewać się także na pobliskiej dwukierunkowej ul. św. Stanisława, gdzie znajduje się tam przedszkole. – Obecnie rodzice dojeżdżają z dwóch stron. Zwłaszcza w porze dowożenia i odwożenia maluchów ulica się zapycha. Zmiany mają zwiększyć płynność ruchu i poprawić bezpieczeństwo – mówi burmistrz.

Zmiany poprawiające bezpieczeństwo planowane są także na trójkątnym placu ze skwerkiem przed kościółkiem św. Stanisława. Wyraźnie wyznaczona oś jezdni powinna podpowiedzieć kierowcom, jak prawidłowo powinni się tam zachować.

Gdzie jeszcze będą zmiany? – Na przykład na osiedle będzie się wjeżdżało ul. Kilińskiego, a wracało inną ulicą. Ruch będzie więc bardziej płynny – wyjaśnia Mariusz Kucewicz.

Jak mówi, zmiany dotkną głównie ścisłego centrum Łosic, osiedli Sienkiewicza oraz Majora Zenona. Sprawa była już analizowana przez radnych. Wprowadzono drobne poprawki, natomiast generalnie koncepcja została utrzymana.

Kiedy zostanie wprowadzona nowa organizacja ruchu? – Zapewne w przyszłym roku. Na razie jesteśmy na etapie uzgodnień – zapowiada burmistrz.

DARIUSZ KUZIAK

KRONIKA POLICYJNA

UWAGA, OSZUSTWO

14 września do łosickiej komendy zgłosił się 37-letni mieszkaniec gminy **Łosice**, który zawiadomił o oszustwie. Mężczyzna zawarł z firmą umowę wykonania termoizolacji w ramach programu „Czyste Powietrze". Firma otrzymała zaliczkę, jednak nie wykonała uzgodnionych prac. Mężczyzna stracił w sumie ponad 42 tys. zł.

NIETRZEŹWY ROWERZYSTA

14 września w **Puczycach** (gm. **Platerów**) policjanci zatrzymali do kontroli 43-letniego rowerzystę, mieszkańca gminy Platerów. Badanie wykazało 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

BEZ PRAWA JAZDY

15 września łosiccy policjanci zatrzymali do kontroli 62-letniego kierującego Citroënem. Okazało się, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania pojazdami.

PAPIEROSY I ALKOHOL

16 września w **Ostromęczynie** (gm. **Platerów**) łosiccy kryminalni skontrolowali 46-letniego mieszkańca powiatu bialskiego. Znaleźli przy nim wyroby tytoniowe bez wymaganych znaków akcyzy. Policjanci ustalili również, że mężczyzna sprzedawał papierosy bez polskich znaków akcyzy oraz alkohol bez wymaganego zezwolenia.

SKRADZIONO BARIERY

W nocy z 14 na 15 września na drodze między **Sarnakami** a **Borsukami** nieznany sprawca ukradł sześć barier energochłonnych, każda o długości 4 metrów. Wartość skradzionych elementów oszacowano na blisko 15 tys. zł. **(DK)**

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Łosicach ma już 10 lat i rozpoczyna...

Nowy rok akademicki

W czwartek 1 października odbędzie się inauguracja roku akademickiego 2026/2027 Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Tajnej Organizacji Nauczycielskiej w Łosicach. Uroczystość w Łosickim Domu Kultury będzie szczególna, bo połączona z jubileuszem 10-lecia działalności.

– Pierwsza część spotkania rozpocznie się o godz. 14 i będzie skierowana do słuchaczy Uniwersytetu. Przedstawione zostaną plany na nowy rok akademicki, harmonogram zajęć oraz najważniejsze informacje organizacyjne. Będzie to również czas zapisów do poszczególnych grup i sekcji – informuje Łosicki Dom Kultury.

JUBILEUSZ 10-LECIA

Podczas uroczystej inauguracji, którą zaplanowano na godz. 15, z programem artystycznym wystąpią: Grupa Taneczna UTW, Grupa Wokalna UTW „Złote Nutki" oraz – jako gość specjalny – Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej. Jubileusz 10-lecia UTW uświetni wystawa prac Grupy Florystyczno-Artystycznej UTW. Będzie można ją oglądać w holu ŁDK.

Organizatorami jubileuszu i inauguracji są Uniwersytet Trzeciego Wieku im. Tajnej Organizacji Nauczycielskiej w Łosicach, Miasto i Gmina Łosice oraz Łosicki Dom Kultury. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Burmistrz Miasta i Gminy Łosice **Mariusz Kucewicz**.

NIE TYLKO WYCIECZKI

Rozpoczął się już nabór słuchaczy na nowy rok akademicki Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Deklaracje uczestnictwa można składać do 5 października w sekretariacie ŁDK, od poniedziałku do piątku w godz. 8-17.

– Dokument należy złożyć na każdy rok akademicki, zarówno w przypadku osób rozpoczynających swoją przygodę z Uniwersytetem, jak i dotychczasowych Słuchaczy, którzy chcą kontynuować uczestnictwo. Opłata wynosi 70 zł za semestr lub 140 zł za cały rok akademicki – informuje Łosicki Dom Kultury. – Uniwersytet Trzeciego Wieku nie jest wyłącznie propozycją wyjazdów i spotkań integracyjnych, choć również one stanowią ważną część jego działalności. Podstawą programu są wykłady, warsztaty, zajęcia tematyczne, artystyczne i ruchowe, rozwijanie zainteresowań oraz aktywne uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym. **(DK)**

Wścieklizna w powiecie łosickim

Weterynarze apelują o czujność

Żółte tablice ustawione w ubiegłym tygodniu przy drogach powiatu łosickiego to widomy znak, że teren ten został uznany za obszar zagrożony wścieklizną zwierząt.



Droga pod Mostowem w gminie Huszlew fot. DK

Starostwo i gminy zamieściły na swoich stronach internetowych rozporządzenie Powiatowego Lekarza Weterynarii w tej sprawie oraz informacje Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Siedlcach (WIW), które wyjaśniają, jak w obecnej sytuacji powinni zachowywać się mieszkańcy powiatu.

WIW instruuje m.in., jak należy postąpić, gdy na posesji pojawi się dzikie zwierzę i co zrobić w przypadku pogryzienia przez dzikie zwierzę. Jeśli na posesji pojawi się dzikie zwierzę, najlepiej dać mu spokój. Otwarta brama zwykle wystarczy – samo znajdzie drogę z powrotem do lasu. Gorzej, jeśli zachowuje się dziwnie: jest zbyt ufne, chwiejne na nogach albo w ogóle nie reaguje na obecność człowieka. Wtedy trzeba działać – zadzwonić na policję, do straży miejskiej lub gminnej, albo prosto do Powiatowego Lekarza Weterynarii. Inspektorat przypomina wprost: zwierzę, które dziwnie się zachowuje, może być chore albo ranne.

Podobna zasada obowiązuje przy martwych zwierzętach znalezionych w terenie. Zwłok pod żadnym pozorem nie wolno dotykać ani nawet się do nich zbliżać. Wystarczy zgłosić znalezisko Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii, a jeśli to możliwe – oznaczyć miejsce, żeby służby mogły je łatwo odnaleźć.

Najpoważniejsza sytuacja to oczywiście pogryzienie lub pokąsanie. Ranę trzeba jak najszybciej przemyć ciepłą wodą z mydłem, odkazić i zabandażować. Uwaga: w przypadku mniejszych ran krwawienia nie należy tamować na siłę, bo krew pomaga wypłukać wirusa z rany. Kolejny krok to kontakt z lekarzem lub pogotowiem.

Jeśli sprawcą było dzikie zwierzę i nie da się go objąć obserwacją weterynaryjną, konieczne będzie szczepienie przeciwko wściekliźnie. Przy pogryzieniu przez zwierzę domowe kluczowe jest ustalenie właściciela – imię, nazwisko, adres - najlepiej też telefon – żeby zwierzę mogło trafić pod obserwację. Gdy właściciela nie da się ustalić, pozostaje szczepienie. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ
Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

JK

eprasa.pl ed641ba238

KRONIKA POLICYJNA

ŁUKOWIANKA STRACIŁA PONAD 7 TYS. ZŁ

50-letnia mieszkanka **Łukowa** znalazła w mediach społecznościowych ofertę pracy w supermarkecie. Po wypełnieniu formularza skontaktowała się z nią kobieta podająca się za przedstawicielkę firmy rekrutacyjnej.

Łukowianka założyła cyfrowe konto finansowe i wykonywała zlecone „zadania". Początkowo otrzymywała niewielkie przelewy, później jednak zaczęła wpłacać własne pieniądze, wykonywać przelewy na telefon oraz zatwierdzać kody BLIK. Oszustka zapewniała, że wszystkie środki zostaną zwrócone.

Kobieta straciła ponad 7 tys. zł. Gdy pieniądze nie wróciły na jej konto, zgłosiła sprawę policji. Funkcjonariusze przypominają, że uczciwy pracodawca nie żąda od kandydatów wpłat za szkolenie, aktywację konta ani za udział w rekrutacji.

POLICJANCI ODZYSKALI SKRADZIONY ROWER

66-letnia mieszkanka gminy **Stoczek Łukowski** zgłosiła kradzież roweru, którym przyjeżdżała do pracy. Sprawą zajęli się dzielnicowi z miejscowego komisariatu. Jeszcze tego samego dnia policjanci ustalili, że jednoślad ukradł 55-letni mieszkaniec gminy Stoczek Łukowski. Odzyskany rower, wart kilkaset złotych, zwrócono właścicielce, a sprawcę ukarano mandatem.

Wdzięczna kobieta przesłała podziękowania Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w Lublinie. W liście doceniła profesjonalizm, zaangażowanie i sprawne działanie funkcjonariuszy. **(T.MARK)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 3, 10

Blisko 50 mln zł na inwestycje w gminie Łuków

Kultura pod własnym dachem

Gmina Łuków przygotowuje się do jednej z największych inwestycji kulturalnych w swojej historii. W Świdrach ma powstać Gminne Centrum Kultury, które połączy funkcje ośrodka kultury, biblioteki publicznej oraz świetlicy wiejskiej. Samorząd ogłosił już przetarg na budowę obiektu.

– To duże przedsięwzięcie o wartości kilkunastu milionów złotych. Chcemy wybudować siedzibę Gminnego Ośrodka Kultury wraz z salą widowiskową – powiedział nam **Mariusz Osiak**, wójt gminy Łuków.

GMINNA KULTURA ZYSKA WŁASNY ADRES

Gminny Ośrodek Kultury nie ma obecnie własnej siedziby. Korzysta z pomieszczeń znajdujących się w budynku gminnego żłobka i w urzędzie gminy, a większość zajęć oraz wydarzeń organizuje w świetlicach wiejskich.

Planowany w Świdrach obiekt będzie pełnił trzy funkcje. Znajdzie się w nim siedziba Gminnego Ośrodka Kultury z salą widowiskową, przestrzeń przeznaczona dla Gminnej Biblioteki Publicznej oraz świetlica służąca mieszkańcom miejscowości.

Biblioteka działa obecnie poprzez filie znajdujące się w pięciu miejscowościach na terenie gminy. Po otwarciu głównej siedziby w Świdrach placówki te mają zostać zachowane, choć niewykluczone, że zmienią się godziny ich pracy.

– Prawdopodobnie filie nie będą czynne przez cały tydzień, lecz na przykład przez trzy dni. Szczegółowe rozwiązania organizacyjne jeszcze ustalimy. Chcemy, aby zatrudnieni w nich pracownicy część etatu realizowali w dotychczasowych placówkach, a część w nowej, głównej siedzibie biblioteki – wyjaśnia wójt Mariusz Osiak.

Zdaniem władz samorządowych budowa własnej siedziby GOK-u jest potrzebna ze względu na wielkość gminy oraz rosnące oczekiwania mieszkańców wobec oferty kulturalnej.

– Gminę Łuków zamieszkuje około 18,5 tysiąca osób. Można więc powiedzieć, że trochę wstyd, iż tak duża gmina dotychczas nie miała własnej siedziby ośrodka kultury – przyznaje wójt.

Gminny Ośrodek Kultury zatrudnia obecnie pracowników w wymiarze łącznie dwóch i pół etatu. Zespół tworzą dyrektor, instruktor oraz księgowa zatrudniona na pół etatu. Jak zaznaczył wójt, jest to niewielka obsada nawet w porównaniu z instytucjami działającymi w znacznie mniejszych samorządach.

– Po otwarciu centrum będziemy musieli zwiększyć zatrudnienie i rozszerzyć zakres działalności placówki. Dzisiaj życie kulturalne gminy opiera się przede wszystkim na aktywności prowadzonej w świetlicach wiejskich – podkreśla Mariusz Osiak.

Gminne Centrum Kultury ma powstać na działce położonej za szkołą w Świdrach. Projekt przewiduje budowę obiektu o powierzchni użytkowej przekraczającej 1,1 tys. metrów kwadratowych z salą widowiskową, której obecnie brakuje na terenie gminy. Budynek ma służyć organizacji koncertów, przedstawień, spotkań oraz innych wydarzeń kulturalnych.

Na realizację inwestycji samorząd zabezpieczył łącznie około 12 mln zł.

NIEMAL 50 MLN ZŁ NA INWESTYCJE

Do końca 2026 roku samorząd zamierza przeznaczyć na inwestycje około 49,5 mln zł – najwięcej w swojej historii. Około 28,3 mln zł mają stanowić środki pozyskane ze źródeł zewnętrznych.

Cały budżet gminy zakłada ponad 146 mln zł dochodów oraz około 160,5 mln zł wydatków. Dla porównania w 2025 roku na inwestycje przeznaczono prawie 31,6 mln zł. Systematycznie rośnie również wartość pozyskiwanych funduszy zewnętrznych: z 6,7 mln zł w 2023 roku do 9,2 mln zł w roku 2024 i 18,2 mln zł w 2025 roku.

Wójt zapowiada m.in. termomodernizację szkół w Aleksandrowie, Dąbiu, Gołąbkach, Strzyżewie i Zalesiu. Na poprawę efektywności energetycznej tych placówek gmina zamierza przeznaczyć około 12,8 mln zł. Na lata 2026–2027 planowana jest także termomodernizacja szkół w Grzęzówce i Krynce.

Ważną część planu inwestycyjnego stanowi dalsza rozbudowa infrastruktury wodociągowej. Ponad 8 kilometrów nowych sieci ma powstać w Grzęzówce, Krynce, Wólce Świątkowej, Turzych Rogach, Szczygłach Górnych i Świdrach. Wartość tych prac oszacowano na około 3,9 mln zł.

Gmina zamierza również kontynuować budowę kanalizacji w Ławkach, Zalesiu, Sięciaszce Pierwszej i Dąbiu. Na kolejne etapy robót zaplanowano około 9,5 mln zł. Inwestycja otrzymała duże dofinansowanie z programu „Polski Ład".



fot. gmina Łuków

Mariusz Osiak - wójt gminy Łuków



Do tej pory GOK korzystał między innymi z pomieszczeń znajdujących się w urzędzie gminy. fot. UG

Z SZANSĄ NA NOWE MIEJSCA PRACY

Do października ma zakończyć się uzbrajanie terenów inwestycyjnych w Grzęzówce. Wartość zadania wynosi około 5,6 mln zł, a jego realizacja jest możliwa dzięki środkom unijnym. W ramach przedsięwzięcia powstaną kanalizacja, wodociąg, kanał technologiczny oraz droga.

Na przygotowywanym obszarze działa już jedna firma. Władze gminy liczą, że przygotowana infrastruktura zachęci kolejnych przedsiębiorców do inwestowania w Grzęzówce i prowadzenia tam działalności gospodarczej.

– Jeżeli pojawią się kolejne firmy i nowe miejsca pracy, będzie to miało ogromne znaczenie dla przyszłości gminy. Widzimy przecież, co dzieje się w wielu gminach typowo wiejskich, które zmagają się z wyludnieniem i spadkiem liczby mieszkańców - podkreśla wójt Mariusz Osiak.

TOMASZ MARKIEWICZ

Odnowiony dworzec to nie koniec inwestycji. Miasto musi wykupić grunty od PKP

Modernizacja zabytkowego dworca kolejowego w Łukowie zbliża się do finału. Odnowiony budynek ma zostać udostępniony na przełomie 2026 i 2027 roku. Aby jednak kompleksowo uporządkować teren przed dworcem i dokończyć całą inwestycję, miasto musi wykupić od PKP grunty obejmujące drogę, chodnik oraz fragment placu.

Przebudowa dworca rozpoczęła się w 2024 roku. Inwestycja prowadzona przez Polskie Koleje Państwowe obejmuje remont zabytkowego budynku oraz zagospodarowanie jego bezpośredniego otoczenia. Zaplanowano wykonanie nowych nawierzchni i chodników, nasadzenia zieleni, wyznaczenia miejsc parkingowych oraz stanowisk dla osób z niepełnosprawnościami i rodzin z dziećmi, a także strefę krótkiego postoju i postój taksówek.

Zakres prac realizowanych przez PKP nie obejmuje jednak całego rejonu ulicy Dworcowej. Poza inwestycją pozostaje część terenu, na której znajdują się jezdnia, chodnik i fragment placu. Dziury, nierówności oraz zniszczona nawierzchnia mogą wyraźnie kontrastować z odrestaurowanym dworcem i jego przebudowanym otoczeniem.

Łukowski samorząd przygotowuje się obecnie do zagospodarowania części gruntów należących do PKP. W wieloletniej prognozie finansowej zabezpieczono na ten cel ponad 55 tys. zł. Kwota ta ma wystarczyć na sześcioletni najem terenu przeznaczonego do obsługi podróżnych. Średni roczny koszt wyniesie około 9,2 tys. zł.

Najem obejmie jednak przede wszystkim teren zielony. Nie rozwiąże problemu części asfaltowej, drogi i chodnika. Miasto nie może bowiem przeprowadzić ich kompleksowej modernizacji, dopóki nieruchomości pozostają własnością kolei.

Aby dokończyć inwestycję i uporządkować cały teren przed dworcem, samorząd musi wykupić problematyczne grunty od PKP. Dopiero po przejęciu ich na własność miasto będzie mogło przeznaczyć środki na przebudowę drogi, remont chodnika oraz modernizację pozostałej części placu.



Wizualizacja dworca po przebudowie fot. PKP

Władze Łukowa zapowiadają ponowne uruchomienie procedury zmierzającej do nabycia nieruchomości. Dotychczasowe starania nie przyniosły rozstrzygnięcia, a sprawa przez lata pozostawała na etapie uzgodnień pomiędzy samorządem, koleją, instytucjami państwowymi i administracją rządową.

Po zakończeniu prac budynek dworca nie będzie służył wyłącznie pasażerom. Część pomieszczeń ma zostać wydzierżawiona Łukowskiemu Ośrodkowi Kultury. Po wyposażeniu obiektu będą mogły odbywać się w nim pierwsze wydarzenia i przedsięwzięcia kulturalne.

TOMASZ MARKIEWICZ

REKLAMA



JK

eprasa.pl ed641ba238

Mińszczanie zdecydują, które projekty będą zrealizowane.

Pomysły zgłoszone. Teraz czas na ocenę

Do 13 września mieszkańcy Mińska Mazowieckiego mogli zgłaszać propozycje do ósmej edycji budżetu obywatelskiego. Nabór został już zamknięty, a zgłoszone pomysły trafiły do oceny. Przed mieszkańcami kolejne etapy: prezentacja projektów, głosowanie i ogłoszenie wyników.

W tegorocznej edycji z budżetu miasta na 2027 rok, na realizację pomysłów mieszkańców przeznaczono 350 tys. zł. Jeden projekt może kosztować maksymalnie 70 tys. zł. Oznacza to, że pieniędzy powinno wystarczyć na wykonanie co najmniej kilku propozycji, zależnie od ich wartości oraz liczby zdobytych głosów.

Tegoroczna pula jest większa niż w dwóch poprzednich edycjach. Zarówno w budżecie obywatelskim na 2025, jak i na 2026 rok do dyspozycji mieszkańców było po 300 tys. zł. Teraz kwotę zwiększono o 50 tys. zł, czyli o blisko 17 procent.

Zakończenie naboru nie oznacza, że wszystkie zgłoszone pomysły automatycznie trafią pod głosowanie. Do 23 września miasto ma sprawdzić, czy spełniają one wymagania i czy mogą zostać zrealizowane.

Urzędnicy ocenią między innymi, czy projekt mieści się w granicach miasta, służy mieszkańcom, można go wykonać w ciągu jednego roku oraz czy jego koszt nie przekracza 70 tys. zł. Sprawdzą również, czy realizacja zaproponowanego zadania należy do obowiązków samorządu i czy wskazany teren może zostać do tego wykorzystany.

Od 24 września ma rozpocząć się prezentacja projektów. Wtedy mieszkańcy powinni poznać zgłoszone propozycje oraz dowiedzieć się, które z nich zostały dopuszczone do dalszego etapu. Proces prezentacji i rozpatrywania projektów potrwa do 9 października.

Po zakończeniu prezentacji rozpocznie się głosowanie. Zgodnie z informacjami podanymi przez miasto głosy będzie można oddawać do



26 października za pośrednictwem internetowej platformy budżetu obywatelskiego.

O tym, które pomysły zostaną zrealizowane, zdecyduje liczba głosów. Do wykonania zostaną przeznaczone projekty cieszące się największym poparciem, aż do wyczerpania puli 350 tys. zł. Wyniki tegorocznej edycji mają zostać ogłoszone 30 października.

TOMASZ MARKIEWICZ

Kiedyś dzik siał postrach, dziś strzeże Dobrego i jest bohaterem lokalnych konkursów.

Jesienne oswajanie herbowej bestii

„Dzik jest dziki, dzik jest zły, dzik ma bardzo ostre kły" – śpiewano w „Akademii Pana Kleksa". Mieszkańcy Dobrego mogliby dodać, że ich dzik rzeczywiście miał kiedyś sporo na sumieniu.

Jak głosi miejscowa legenda, przed wiekami w okolicy grasował ogromny zwierz o czarnej, błyszczącej sierści, potężnych kłach i spojrzeniu, od którego nawet najodważniejszym miękły kolana. Niszczył uprawy, płoszył zwierzęta i atakował ludzi. Kres jego panowaniu położył książę Mazowsza, który podczas zaciętego polowania pokonał bestię. Na pamiątkę tego wydarzenia przednia połowa dzika trafiła do herbu Dobrego.

Tak oto zwierzę, które dawniej siało po-



strach, zostało symbolicznym opiekunem miejscowości. Trzeba przyznać, że to imponująca przemiana wizerunkowa, przeprowadzona na długo przed pojawieniem się specjalistów od public relations.

DZIK, ALE DOBRY

Choć od tamtych wydarzeń minęły całe stulecia, dzik nadal nie kojarzy się z łagodnością i dobrym wychowaniem. Gmina Dobre postanowiła więc nieco odczarować swojego herbowego bohatera.

W ubiegłym roku zorganizowano konkurs plastyczny „Dobry Dzik", skierowany do uczniów szkół podstawowych z Dobrego, Mlęcina i Dropia. Młodzi artyści mogli rysować, malować oraz tworzyć kolaże i grafiki. Zadanie było jasne: pokazać dzika nie jako leśnego rozbójnika, lecz jako przyjaznego i radosnego mieszkańca gminy.

Efekty udowodniły, że nawet zwierzę z ostrymi kłami może wyglądać jak całkiem sympatyczny gość. Zwycięski portret podarowano pierwszemu mieszkańcowi gminy Dobre urodzonemu w 2025 roku. Trudno o bardziej lokalny prezent powitalny. Zamiast pluszowego misia dziecko otrzymało dzika. Na szczęście tylko na obrazie.

JESIENNY DZIK WYCHODZI Z LASU

W tym roku gmina idzie o krok dalej. Organizatorzy zapraszają mieszkańców do stworzenia własnego Jesiennego Dzika. Zwierzę może powstać z dyni, warzyw, owoców, liści, kory i innych naturalnych materiałów. Liczą się pomysłowość, kreatywność i jesienny charakter pracy. Można więc przypuszczać, że w Dobrem pojawią się dziki z kasztanowymi oczami, żołędziowymi kłami, liściastą szczeciną albo dyniowym brzuchem.

Prace w konkursie na najładniejszego jesiennego dzika należy dostarczyć **do 23 października** do Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki w Dobrem. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się 30 października podczas Dnia Dyni.

Regulamin konkursu oraz karta zgłoszeniowa są dostępne na stronie gok.gminadobre.pl i w siedzibie GOK. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 513 037 562.

TOMASZ MARKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

▮ 33-LATEK ZATRZYMANY Z MARIHUANĄ

14 września policjanci w **Mińsku Mazowieckim** zatrzymali 33-letniego mężczyznę. Funkcjonariusze znaleźli przy nim dwie porcje marihuany o wadze 0,59 g oraz 1,20 g. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

▮ PRAWIE 2 PROMILE I BRAK UPRAWNIEŃ

15 września funkcjonariusze mińskiej drogówki zatrzymali w **Starej Niedziałce** 38-letniego kierowcę Volkswagena. Badanie stanu trzeźwości wykazało u niego prawie 2 promile alkoholu. Ponadto mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania pojazdami. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

▮ MIMO SĄDOWEGO ZAKAZU

17 września policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego mińskiej komendy zatrzymali w miejscowości **Gliniak** 43-letniego kierowcę Volkswagena. Podczas kontroli okazało się, że mężczyzna prowadził pojazd pomimo obowiązującego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi. Za swoje postępowanie odpowie przed sądem. **(T.MARK)**

Anna Seniuk w wyjątkowym „stand-upie na siedząco"

26 września o godz. 19.00 Miejski Dom Kultury w Mińsku Mazowieckim zaprasza na autorski monodram **Anny Seniuk**. Spektakl jest osobistą, pełną humoru i wzruszeń opowieścią o 60-letniej drodze artystycznej aktorki oraz jej życiowych doświadczeniach.

Inspiracją do jego powstania była „Księga ziół" **Sándora Máraiego**. Przedstawienie wzbogacają utwory między innymi **Wisławy Szymborskiej**, **Zbigniewa Herberta** i **Tadeusza Różewicza**. Anna Seniuk z wdziękiem i autoironią opowiada o miłości, sztuce, samotności i wierze. Warto przyjść, aby spotkać się z jedną z najwybitniejszych polskich aktorek i przeżyć wieczór pełen mądrego humoru, wzruszeń oraz refleksji. **(T.MARK)**

Rodzina Piłsudskich na co dzień i od święta

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku zaprasza na spacer tematyczny poświęcony codziennemu życiu rodziny Piłsudskich. Wydarzenie odbędzie się 27 września o godz. 12.00 w dworku „Milusin" i otaczającym go ogrodzie historycznym. Uczestnicy dowiedzą się, jak sto lat temu wyglądał Sulejówek i dlaczego przyciągał przedstawicieli krajowej elity. Poznają również powody, dla których właśnie tutaj postanowili zamieszkać Aleksandra i Józef Piłsudscy.

Przewodniczka opowie o przeprowadzce rodziny z drewnianego domu letniskowego do nowo wybudowanego dworku. Wyjaśni także, skąd pochodzi nazwa „Milusin". Piłsudscy mieszkali w tym miejscu wraz z córkami Wandą i Jadwigą. Dworek był dla nich prawdziwym domem rodzinnym, w którym spędzili wiele szczęśliwych lat. Codzienność rodziny wiązała się jednak nie tylko z przyjemnościami, lecz także z licznymi obowiązkami. Aleksandra Piłsudska zajmowała się prowadzeniem domu oraz ogrodów warzywnego i kwiatowego. Spacer poprowadzi **Violetta Bork**, pracownica Muzeum Józefa Piłsudskiego. Przewodniczka przybliży uczestnikom prywatną stronę życia mieszkańców „Milusina", ich charaktery oraz upodobania. Spotkanie będzie okazją do zwiedzenia odtworzonych wnętrz dworku i przejścia ulubionymi ścieżkami Marszałka. **(T.MARK)**

Rudka pomaga wracać do sprawności

O Ośrodku Kompleksowej Rehabilitacji w Rudce (gm. Mrozy) zrobiło się ostatnio głośno za sprawą nowych możliwości leczenia pacjentów po udarze. Placówka, należąca do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, zaprezentowała system stymulacji mózgu BrainsWay Deep TMS. Jak informuje ośrodek, jest to jedyne takie urządzenie wykorzystywane w neurorehabilitacji w Polsce.

Za pomocą specjalnej cewki system wytwarza pole magnetyczne i wysyła impulsy do wybranych obszarów mózgu. Zabieg nie wymaga operacji ani znieczulenia. Metoda może wspierać odzyskiwanie utraconych umiejętności, ale nie zastępuje ćwiczeń ani pracy ze specjalistami.

Nowoczesnym metodom pomocy osobom po udarze poświęcono rozmowę w programie „Pytanie na śniadanie". Przedstawiono w nim historię pacjenta, który skorzystał ze stymulacji mózgu. O terapii mówiła również dr n. med. **Karolina Dzieżyc-Jaworska**, neurolog i ordynator Oddziału Neurologicznego z Pododdziałem Udarowym Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach.

Stymulacja ma pobudzać mózg do tworzenia nowych połączeń. Zdolność ta, nazywana neuroplastycznością, pomaga ponownie uczyć się czynności utraconych wskutek udaru. Może chodzić między innymi o poruszanie ręką, chodzenie czy samodzielne wykonywanie codziennych zajęć.

Terapię można rozważyć u osób, które po udarze mają osłabioną rękę lub nogę, trudności z chodzeniem albo wykonywaniem niektórych codziennych czynności. Nie jest ona jednak odpowiednia dla każdego.

Decyzję o rozpoczęciu zabiegów podejmuje lekarz po ocenie stanu chorego, rodzaju przebytego udaru, czasu, jaki od niego upłynął, oraz innych problemów zdrowotnych.

TOMASZ MARKIEWICZ

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 3, 7, 10

BIURO OGŁOSZEŃ
Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

JK

eprasa.pl ed641ba238

KRONIKA POLICYJNA

ZAPŁACIŁ, NIE OTRZYMAŁ

10 września 30-letni mieszkaniec **Siedlec** padł ofiarą oszustwa. Na portalu ogłoszeniowym znalazł konsolę Xbox za 900 zł i zapłacił za zamówienie. Niedługo później konto sprzedającego zostało dezaktywowane. Mężczyzna nie otrzymał ani konsoli, ani pieniędzy.

WYPIŁA I JECHAŁA

19 września w **Krynicy (gm. Suchożebry**) policjanci zatrzymali do kontroli 44-letnią mieszkankę gminy Suchożebry kierującą Oplem. Badanie wykazało blisko 1,5 promila alkoholu.

JECHAŁ MIMO ZAKAZU

17 września w **Skórcu** policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca gminy Stoczek Łukowski, który kierował Renaultem. Mężczyzna miał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych niewyposażonych w blokadę alkoholową, a samochód, którym jechał, takiej blokady nie posiadał.

TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

Policjanci z Siedlec zatrzymali poszukiwanego 39-letniego mieszkańca gminy Siedlce. Mężczyzna miał do odsiadki 182 dni w związku ze sprawą dotyczącą niezapłaconych alimentów. Trafił on do więzienia w Siedlcach.

BEZ PRAWA I Z PROMILAMI

18 września około godz. 22 w **Nowym Opolu** (gm. Siedlce) policjant z KPP w Węgrowie zatrzymał 37-letniego kierowcę Citroena. Badanie wykazało 1,7 promila alkoholu w organizmie zatrzymanego. Mężczyzna nie miał też uprawnień do kierowania. (**ak**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 6, 7, 15

Święto Plonów w Paprotni

Barwna uczta smaków i tradycji

Patronat „TS”

W niedzielę 20 września mieszkańcy gminy Paprotnia spotkali się na dorocznym Święcie Plonów pod hasłem „Smaki Jesieni”. Msza dziękczynna, korowód wieńców, występy dzieci i zespołów ludowych oraz wieczorny koncert gwiazdy disco polo przyciągnęły mieszkańców gminy, a impreza trwała od wczesnego popołudnia do późnego wieczora.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele w Paprotni, po której na plac tuż obok wyruszył korowód wieńców dożynkowych. Chleb dożynkowy nieśli starostowie: **Katarzyna Błońska** z Nasiłowa i **Mirosław Kamiński** z Plut. Na scenie wraz z wójtem **Leszkiem Trębickim** pokroili bochenek. Następnie odbyła się ceremonia dzielenia się chlebem. Po powitaniu gości i wystąpieniach przybyłych przedstawicieli władz, przyszedł czas na uhonorowanie par małżeńskich obchodzących w tym roku 50-lecie pożycia.

– Świętujemy wyjątkowy jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Serdeczne gratulacje i życzenia dla par małżeńskich. Niech każdy dzień przynosi im nowe powody do uśmiechu, a wspólne chwile pełne będą miłości i radości. Życzymy, abyście zawsze byli dla siebie oparciem, tak jak dotychczas, i aby wasza miłość z każdym rokiem stawała się silniejsza – mówił wójt gminy Paprotnia Leszek Trębicki, zapraszając na scenę jubilatów. Wśród uhonorowanych par znaleźli się m.in.: **Adam** i **Krystyna Protasiukowie, Jadwiga** i **Henryk Paproccy, Wiesława** i **Mieczysław Nowiccy, Barbara** i **Władysław Kamińscy, Barbara** i **Krzysztof Kobylińscy** oraz Celina i **Jerzy Trębiccy**.



fot. mc

EKO-ŻNIWIARKA I WIEŃCE

Wielkim zainteresowaniem cieszył się konkurs plastyczny dla dzieci pod hasłem „Eko-Żniwiarka”, który ogłoszono przed dożynkami.

– Dziękujemy naszym młodym mieszkańcom za udział w konkursie plastycznym pod hasłem „Eko-Żniwiarka”, polegającym na wykonaniu kukiełki z drewnianych elementów z wykorzystaniem głównie płodów rolnych. Łącznie wpłynęło aż 82 prace – podsumował wójt. Ze względu na wysoki poziom i staranność wykonania prac, komisja konkursowa zdecydowała się nagrodzić wszystkich uczestników, doceniając ich zaangażowanie w kultywowanie ludowych tradycji dożynkowych. Nagrody w tym konkursie ufundował powiat siedlecki.


Wójt Leszek Trębicki i starostowie dożynek fot. mc

Rozstrzygnięto także turniej piłki nożnej o Puchar Wójta Gminy Paprotnia: I miejsce zajęła drużyna Kultywator Paprotnia, a II miejsce Skrus-Hołubla.

Sercem dożynkowej tradycji pozostaje konkurs na „Najpiękniejszy wieniec dożynkowy”. Do konkursu zgłoszono 10 wieńców z sołectw: Czarnoty, Podawce, Łozy, Stasin, Krynki, Uziębły, Paprotnia, Hołubla, Grabowiec, Rzeszotków. Wójt ma nadzieję, że za rok w konkursie wystartuje wszystkie 22 sołectwa z gminy. Jak dodał, komisja postanowiła wyróżnić i nagrodzić wszystkie wieńce dożynkowe, dziękując mieszkańcom za wkład pracy włożony w ich przygotowanie oraz za podtrzymywanie ludowych tradycji. Każde z dziesięciu sołectw otrzymało nagrodę w wysokości 400 zł.

LUDOWE GRANIE I GASTRONOMIA

Po części oficjalnej i konkursowej scenę opanowali najmłodsi. Wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Paprotni. Następnie do głosu doszły zespoły ludowe: na scenie zadebiutowało Koło Gospodyń Wiejskich Grabowianki z Grabowca, a publiczność bawiła także Gromadka Pana Tadka i Przyjaciele. Pod sceną nie brakowało tańczących. Ludowe rytmy porwały do zabawy mieszkańców w każdym wieku.

Wieczór należał do muzyki rozrywkowej. Najpierw zagrał zespół Cristal, a punktem kulminacyjnym wydarzenia był koncert gwiazdy wieczoru – zespołu CamaSutra.

Dla wielu uczestników równie ważna jak scena była gastronomia. Stoiska prowadzone przez KGW z terenu gminy Paprotnia cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Ustawiały się przy nich kolejki po domową grochówkę, flaczki, pierogi w różnych wariantach oraz ciasta przygotowane przez lokalne gospodynie. Nie zabrakło też stoisk handlowych czy z rękodziełami. Dla najmłodszych organizatorzy przygotowali dmuchany plac zabaw, malowanie buzi, tatuaże, warkoczyki oraz liczne konkursy. Na miejscu można było odwiedzić także stoiska instytucji: policji, wojska, sanepidu, KRUS-u czy Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

MILENA CELIŃSKA

Nowa świetlica już otwarta

Mieszkańcy Borków-Kosów w gminie Zbuczyn mają wreszcie miejsce, gdzie mogą komfortowo organizować zebrania, uroczystości i lokalne wydarzenia. 12 września oficjalnie otwarto nową świetlicę wiejską.

W budynku jest sala wielofunkcyjna dla 120 osób oraz wyposażone zaplecze kuchenne. Obok znalazły się: drewniana wiata, plac zabaw i wygodny parking. Cały teren został ogrodzony, utwardzony i oświetlony.

Inwestycja kosztowała ponad 1,84 mln zł. 60 proc. tej kwoty stanowiło dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego.

– Świetlica była potrzebna w Borkach-Kosach. Warto też pamiętać o staraniach mieszkańców, którzy wielokrotnie informowali mnie, że nie mają gdzie się spotykać – mówiła **Janina Ewa Orzełowska**, członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego w dniu otwarcia świetlicy.

Wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak** przypomniał, że jest to już trzecia świetlica otwarta w ostatnim czasie na terenie gminy – po obiektach w Zawadach i Tęczkach.

Nowy budynek poświęcił proboszcz parafii św. Stanisława w Zbuczynie ks. kan. **Stanisław Brodawka**, a symboliczną wstęgę przecięto z pomocą najmłodszych mieszkańców. Sołtys **Krzysztof Borkowski** podziękował osobom zaangażowanym w realizację inwestycji, a szczególnie mieszkańcom, którzy pomagali w porządkowaniu i zagospodarowaniu terenu.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wspólne świętowanie. Miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich przygotowało poczęstunek i przedstawienie „Czerwony Kapturek”. Był także okolicznościowy tort oraz występy **Sylwii Kossakowskiej** i **Mieczysława Borkowskiego**, czyli Podlaskiego Janka Muzykanta. (**LS**)


Nowa świetlica w Borkach-Kosach otwarta. fot. arch.

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Dzień Bezpieczeństwa w Gminie Siedlce łączy naukę z praktyką

Na terenie naszej gminy 17 września zrealizowaliśmy Dzień Bezpieczeństwa w ramach projektu skierowanego do młodzieży. W wydarzeniu wzięli udział uczniowie klas siódmych i ósmych ze szkół z terenu Gminy Siedlce.

Spotkanie połączyło edukację dotyczącą bezpieczeństwa z aktywnością, integracją młodzieży i wspólnym spędzaniem czasu. Jego celem było przekazanie uczestnikom praktycznej wiedzy oraz umiejętności przydatnych w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia.

Uczniowie poznawali zasady pierwszej pomocy, ćwiczyli resuscytację krążeniowo-oddechową, uczyli się korzystania z automatycznego defibrylatora zewnętrznego AED, opanowania ran oraz właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia.



-Zajęcia mają charakter praktyczny. Młodzież wykonuje zadania, doskonali swoje umiejętności, które im się przydadzą w sytuacjach kryzysowych. To dobrze, że młodzi zadają pytania i chętnie współpracują z trenerami. Dzisiaj uczą się dzięki praktyce, przy wykorzystaniu realnych fantomów i naprawdę dobrych trenerów. Dzięki temu będą wiedzieli, jak zachować się w sytuacji zagrożenia oraz udzielić pomocy drugiemu człowiekowi – mówi wójt gminy **Henryk Brodowski**.



Tak przygotowane zajęcia pokazały, że wiedzę dotyczącą bezpieczeństwa najlepiej utrwalać poprzez ćwiczenia i praktyczne działanie, a o ważnych sprawach można mówić rzeczowo, ciekawie i aktywnie. Całe szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i pierwszej pomocy przeprowadzili przedstawiciele firmy CognitoResuste z Rzeszowa. Profesjonalnie przygotowane zajęcia pozwoliły młodzieży zdobywać wiedzę przede wszystkim poprzez ćwiczenia i samodzielne działanie.

Najważniejszym rezultatem wydarzenia pozostają jednak umiejętności, które mogą pomóc młodzieży właściwie zareagować i udzielić wsparcia w realnej sytuacji. Wydarzenie przypomniało, że bezpieczeństwo najlepiej poznaje się wtedy, gdy można je przećwiczyć i sprawdzić w działaniu. Połączenie nauki, praktyki i integracji stworzyło młodzieży przestrzeń do rozwijania kompetencji potrzebnych w codziennym życiu.

Środki na szkolenie pochodziły z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

eprasa.pl ed641ba238

Bezpieczeństwo na pół

Sokołowscy radni jednogłośnie rozwiązali problem dojazdu dzieci do szkoły po likwidacji „Trójki". Od początku roku szkolnego kursuje nowa linia miejskiego autobusu. Znacznie gorzej wygląda sprawa przejść dla pieszych na osiedlu Syndykat i przy ulicy Andersa, o które radni apelują od lat, a odpowiedzialność za ich budowę wciąż krąży między urzędem miasta a starostwem.

Radni jednogłośnie przyjęli projekt uchwały dotyczący przystanków komunikacji miejskiej na terenie Sokołowa. Formalnie chodziło o przystanki, ale w tle był konkretny problem: po likwidacji SP nr 3 uczniowie z okolic Sokołowa, by dotrzeć do nowej placówki, musieliby pokonać znacznie dłuższą niż dotychczas drogę od przystanku przy Placu Księdza Brzóski.

Odpowiedzią miasta była decyzja, by zamiast przebudowywać dotychczasowy rozkład jazdy, uruchomić osobną linię nr 2.

- To będzie jeden poranny kurs - tłumaczył na sesji **Krzysztof Góral**, naczelnik Wydziału Inwestycji i Dróg. - Autobus będzie jechał od dworca autobusowego ulicą Wolności, przez Plac Księdza Brzóski, skąd zabierze dzieci. Dalej pojedzie ulicą Bartoszową, przez ul. Piłsudskiego, aż do nowego przystanku przy cmentarzu na ul. Andersa. Tam dzieciaki będą mogły bezpiecznie wysiąść, bo to w zasadzie jest przez płot z Szkołą Podstawową nr 1 - mówił.

Kurs jest rozwiązaniem próbnym, a jego koszt oszacowano na około 50 zł dziennie. - Zobaczymy, jak to się będzie układało, ile dzieci będzie w praktyce z tego kursu korzystało. Ewentualnie będziemy wprowadzać z czasem jakieś korekty - zapowiedział naczelnik.



Krzysztof Góral

KTO POMOŻE PIERWSZOKLASISTCIE?

Nie wszystkie wątpliwości udało się jednak rozwiać. Radny **Michał Lipiński** zwrócił uwagę, że wśród dzieci



Michał Lipiński

dojeżdżających z Rogowa i Bachorzy są uczniowie klas I–II, dla których samodzielna przesiadka z autobusu PKS na miejski autobus może być sporym wyzwaniem.

- My tu mówimy o przystankach, a przecież chodzi o małe dzieci. Pierwszo, czy drugoklasiści, mogą się czuć zagubieni - mówił radny, pytając, czy ktoś przez pierwszy miesiąc pomoże najmłodszym.

- Muszą się przesiąść, bo my nie finansujemy komunikacji poza Sokołowem – powiedziała burmistrz **Iwona Kublik**, a przewodniczący rady **Daniel Krakowski** dodał, że w pierwszej kolejności to rodzice powinni zadbać o dzieci w drodze do szkoły. Naczelnik Góral zapewniał z kolei, że rozmawiał już z przewoźnikiem i gdyby przesiadka okazała się problemem to dystans między starym a nowym przystankiem da się pokonać pieszo.

PRZEJŚCIA, KTÓRE CZEKAJĄ LATAMI

Podczas sesji radni wrócili do znacznie trudniejszego tematu - bezpieczeństwo pieszych na drogach, którymi nie zarządza miasto. Radny **Józef Kalicki** przypomniał, że w imieniu mieszkańców osiedla Syndykat od dwóch lat bezskutecznie zabiega o bezpieczne przejście przez ul. Marii Skłodowskiej-Curie. To droga powiatowa, przy której brakuje chodnika i, jak powiedział, „sensownie poprowadzonych pasów". Dzieci ze SP nr 6 nie mogą iść do szkoły chodnikiem i nie mają wyznaczonego przejścia przez ulicę. Do tego młodzież szkolna na przerwach przebiega przez ulicę, udając się do pobliskiego sklepu. Radny przypomniał, że w 2024 roku skierował w tej sprawie pismo do starostwa. Otrzymał odpowiedź, że problem jest znany, ale inwestycji nie ujęto w budżecie. Kolejne starania również nie przyniosły efektu.

- Nie jest to jakiś wielki wysiłek zaplanować i namalować pasy, ale odzewu nie ma i nikt się w tym temacie nie rusza - nie krył irytacji radny Kalicki.

Burmistrz oddała głos naczelnikowi Krzysztofowi Góralowi, który zwrócił uwagę, że dotychczasowe pisma radnego trafiały bezpośrednio do powiatu, z pominięciem miasta.

- Poprosiłbym, by takie pismo skierować tutaj, do burmistrza. Postaramy się je poprzeć i zobaczymy, czy przyniesie to jakiś efekt - zadeklarował naczelnik, sugerując, że po formalnym poparciu ze strony miasta powiat mógłby wystąpić o współfinansowanie inwestycji.

Głos zabrał też radny **Piotr Sikorski**, pytając o możliwość wyznaczenia przejścia dla pieszych przy ul. Andersa, w rejonie przystanku, gdzie po wysiadaniu piesi trafiają właściwie na łąkę. Naczelnik Góral odpowiedział, że problem jest analogiczny do sytuacji na Syndykacie: droga również należy do powiatu, a jedynym bezpiecznym i oznakowanym przejściem w okolicy pozostaje przejście przy rondzie, prowadzące przez teren prywatny, który właściciel może w każdej chwili ogrodzić.

KTO MA POPRAWIĆ BEZPIECZEŃSTWO PIESZYCH?

Sesja rady miejskiej obnażyła mechanizm, z którym mieszkańcy Sokołowa mierzą się od lat: droga biegnie przez miasto, ale należy do powiatu, więc odpowiedzialność i pieniądze



Józef Kalicki

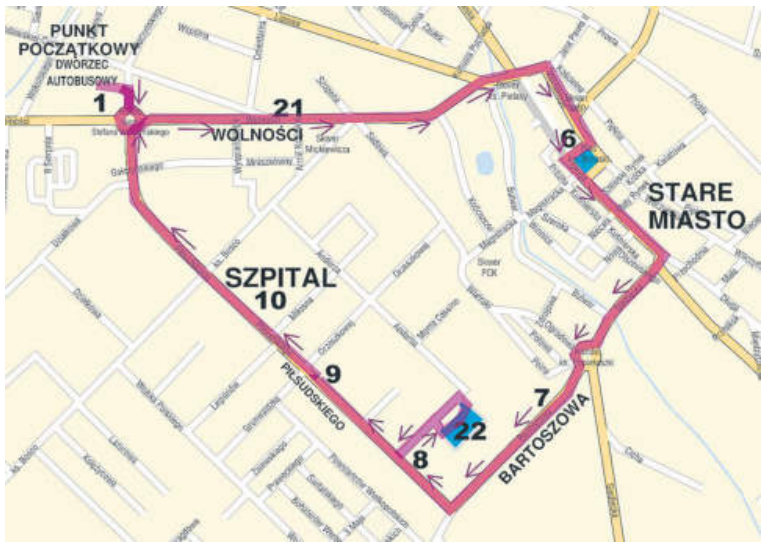
zostają po drugiej stronie urzędowego biurka. To właśnie z myślą o takich sytuacjach burmistrz Iwona Kublik i starosta sokołowski Adam Góral powołali latem 2024 roku wspólny, międzyinstytucjonalny zespół, który miał zajmować się problemami na styku dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Sprawa przejścia na Syndykacie został zgłoszona dokładnie w tym czasie, kiedy zespół zaczynał pracę. Przez dwa lata nie została rozwiązana. A o samym zespole ni widu, ni słychu…

To nie pierwszy przypadek, gdy rodzice i radni alarmują o dzieciach przebiegających przez ruchliwe ulice, na których brakuje wyznaczonego przejścia. Podobny problem, dotyczący okolic Szkoły Podstawowej nr 2, zgłaszano już wcześniej. Wówczas władze miasta tłumaczyły się odmową Zarządu Dróg Krajowych.

Miasto zadziałało i dzieci ze zlikwidowanej „Trójki" mają nowy kurs autobusu, niemalże pod samą szkołę. Jest bezpiecznie. Mieszkańcy Syndykatu na swoje przejście czekają już trzeci rok szkolny z rzędu, bo jest to droga powiatowa. Nierozwiązany zostaje również problem przy SP nr 2, bo tam z kolei chodzi o drogę krajową.

Tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

Mapa z przebiegiem trasy na **LINII NR 2**, dotyczy kursów o godzinie:
Kurs 1 – 07:35 DWORZEC AUTOBUSOWY - WOLNOŚCI (POCZTA) - STARE MIASTO - ANDERSA (CMENTARZ) PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1 - SZPITAL - DWORZEC AUTOBUSOWY



KRONIKA POLICYJNA

STRACIŁ PRAWO JAZDY

11 września **Karlusinie** (gm. **Sokołów Podlaski**) policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli kierującego oplem, który w jechał z prędkością 113 km/h przy obowiązującym ograniczeniu prędkości do 50 km/h. Za kierownicą siedział 60-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Mundurowi zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy oraz nałożyli mandat karny w wysokości 2000 zł i 14 punktów karnych.

15-LATEK BEZ KASKU

12 września 2026 r. w **Sokołowie Podlaskim** policjanci z „drogówki" zauważyli 15 latka jadącego hulajnogą elektryczną bez kasku. Policjanci pouczyli chłopca i wezwali na miejsce jego matkę, która została ukarana mandatem. Policja przypomniana, że nowe przepisy nakładają obowiązek używania kasków ochronnych przez osoby poniżej 16. roku życia, poruszające się rowerami, hulajnogami elektrycznymi oraz urządzeniami transportu osobistego. To rodzic lub opiekun prawny odpowiada za dopilnowanie tego obowiązku.

SZYBKIE BMW

15 września w **Kowiesach** (gm. **Bielany**) policjanci zatrzymali BMW, które pędziło w terenie zabudowanym 136 km/h. Kierowcy, 25-letniemu mieszkańcowi powiatu sokołowskiego, zatrzymano prawo jazdy. Dostał też mandat karny w wysokości 5000 zł i 15 punktów karnych.

Kronika Strażacka

SARNA POD KOŁAMI

16 września w **Paczuskach Dużych** (gm. **Bielany**) samochód osobowy zderzył się z sarną. W akcji uczestniczyły zastępy z OSP Paczuski i OSP KSRG Rozbity Kamień oraz funkcjonariusze Policji Sokołów Podlaski.

DACHOWANIE NA KRAJÓWCE

16 września na drodze krajowej nr 63 na odcinku **Sokołów Podlaski - Kupientyn** (gm. **Sokołów Podlaski**) samochód osobowy wypadł z drogi i dachował. Na miejscu pracowały zastępy z JRG PSP Sokołów Podlaski. Obecne były również Zespół Ratownictwa Medycznego i policja.

POŻAR KONTENERA

20 września po godz. 9 w **Ceranowie** zapalił się kontener na odpady. W akcji uczestniczył zastęp z OSP KSRG Ceranów. **(mc)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 1, 8, 9

Samochody strażackie zmieniły jednostki

Jednego dnia dwa wozy strażackie trafiły do jednostek OSP w gminie Sokołów Podlaski. Trzeci pojazd został przekazany z gminy Sokołów do OSP Długie Grzymki w gminie Ceranów.

17 września przed remizą w Przywózkach OSP Justynów przekazało tamtejszej jednostce OSP samochód ratowniczo-gaśniczy Renault MDB3. Strażacy z Justynowa oddali zaś swój średni wóz Iveco Eurocargo do OSP Wólka Miedzyńska. Efekt: oba pojazdy zostają w gminie, tylko zmieniają adres i załogę.

Na przekazanie pojazdów przyjechali m.in.: **Janina Ewa Orzełowska** z Zarządu Województwa Mazowieckiego, bryg. **Marcin Tomczuk**, komendant powiatowy PSP w Sokołowie Podlaskim, **Wojciech Wicherski**, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Sokołowie Podlaskim, oraz kpt. **Robert Golatowski** z Komendy Powiatowej PSP. Strażackie pojazdy poświęcił ks. **Dariusz Kujawa**, kapelan sokołowskich strażaków. Na miejscu stawili się też radni i przedstawiciele wszystkich jednostek OSP z gminy, łącznie z OSP Cukrownia.

To nie koniec przekazań strażackich pojazdów. Gmina Ceranów otrzymała od gminy Sokołów samochód pożarniczy Mercedes-Benz 1124F, który trafił on do OSP Długie Grzymki

- Samochód, który służył w OSP Wólka Miedzyńska, przekazaliśmy 15 września – mówi wójt **Janusz Kur**. - Jego wartość to prawie 150 tys. zł. Współpracując z gminą Ceranów, wspieramy bezpieczeństwo również poza własnym terenem. Nie musimy mieć wspólnej granicy, żeby pomagać sobie w sprawach ważnych dla mieszkańców. Łączy nas odpowiedzialność za ludzi i przekonanie, że warto wspierać tych, którzy ruszają na ratunek. Życzymy, aby wóz dobrze służył strażakom i mieszkańcom Gminy Ceranów. **(mc)**



fot. arch UG Sokołów Podlaski

JK

eprasa.pl ed641ba238

KRONIKA POLICYJNA

NIE USTĄPIŁ

14 września w **Łochowie** mieszkaniec powiatu legionowskiego, kierując Toyotą, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu Oplem. Pojazdy zderzyły się. W wyniku doznanych obrażeń pasażerka Opla została przewieziona do szpitala.

ZASNĘŁA ZA KÓŁKIEM

15 września w **Liwie** mieszkanka powiatu węgrowskiego kierująca Toyotą, zasnęła za kierownicą i uderzyła w pojazd marki Renault. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE W CIERPIĘTACH

16 września w **Cierpiętach** (gm. **Wierzbno**) kierujący Toyotą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej innym pojazdem tej marki, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

ŁOŚ NA TORACH

18 września w **Jasiorówka** (gm. **Łochów**) na tory przed pociąg wszedł łoś. Doszło do potrącenia zwierzęcia. Nikt z pasażerów i obsługi pociągu nie doznał obrażeń. Zwierzę padło na miejscu. **(sej)**

Węgrowski Kongres Fantastyki

W najbliższy weekend (**26 i 27 września**) w Szkole Podstawowej nr 2 w Węgrowie odbędzie się Węgrowski Kongres Fantastyki.

Impreza, która ma już kilkuletnią tradycję (odbywa się po raz szósty) gromadzi miłośników fantastyki. Z myślą o nich organizatorzy przygotowali wiele atrakcji, także dla całych rodzin. W programie m.in.: gry, warsztaty, występy muzyczne, konkurs Cosplay i prelekcje. W niedzielę gościem specjalnym Kongresu będzie **Andrzej Pilipiuk**, polski pisarz fantastyczny i publicysta. Wstęp wolny. **(sej)**

Wieczór trzech króli w WOK

Teatr Amatorski w Węgrowie zaprasza na spektakl „Wieczór trzech króli, albo co zechcecie", na podstawie komedii Williama Szekspira „Wieczór trzech króli".

Spektakl w reżyserii **Sebastiana Gontarza** będzie można obejrzeć **25, 26 i 27 września o godz. 18.30** w Sali widowiskowej Węgrowskiego Ośrodka Kultury.

Bilety w cenie 20 zł do nabycia w kasie WOK lub online na bilety-na.pl. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 5, 11, 13

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7,
tel. 25 675 14 12

Mazowieckie Święto Chleba w Węgrowie

Wdzięczni za chleb i błogosławieństwo

To szczególne święto, podczas którego w centrum uwagi jest pokarm. O nim się mówi wierszem, śpiewa pieśni. Nim się też dzieli, życząc sobie nawzajem, żeby nigdy go nie zabrakło. Mowa o chlebie powszednim, który od wielu lat w Węgrowie ma swoje święto.



Starostowie święta Ewa Jaszczur i Janusz Kosiorek

Tegoroczne Mazowieckie Święto Chleba, które odbyło się 20 września, rozpoczęło się mszą świętą w Bazylice Mniejszej. Eucharystii przewodniczył dziekan węgrowski ks. prał. **Leszek Gardziński**. W wygłoszonej homilii kapłan nawiązał do słowa „wdzięczność". Podkreślił, że powinniśmy być wdzięczni przede wszystkim Panu Bogu za to, że obdarza nas swoim błogosławieństwem i hojnymi darami oraz rolnikom za pracę ich rąk, z której rodzi się pokarm. Przestrzegał, by w życiu nie kierować się zazdrością, bowiem zatruwa ona duszę i odbiera człowiekowi radość z tego, co już posiada.

Po mszy świętej korowód z chlebem, wieńcem dożynkowym oraz Miejską Orkiestrą Dętą pod dyrekcją Tomasza Gronowskiego przeszedł na Rynek Mariacki. Tu starostowie święta – **Ewa Jaszczur** i **Janusz Kosiorek** - z Zespołu Ludowego „Węgrowianie" przekazali burmistrzowi miasta **Pawłowi Marcheli** bochen chleba. Burmistrz obiecał, że święty bochen podzieli tak, by nikomu z mieszkańców go nie zabrakło. Chwilę później zszedł na płytę rynku, by w towarzystwie węgrowskich harcerzy podzielić się chlebem z gośćmi i mieszkańcami Węgrowa. Ci, którzy byli w pobliżu sceny, otrzymali małe chlebki, które - podobnie jak bochen przekazany przez starostów – zostały upieczone w Piekarni Gromulskich.

Paweł Marchela dziękował nie tylko rolnikom, ale również tym wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji Mazowieckiego Święta Chleba. Mieszkańcom i gościom życzył dobrego świętowania.



Burmistrz Paweł Marchela dzieli się chlebem z mieszkańcami miasta.

- Bawmy się dobrze, głośno i bezpiecznie. Pamiętajmy jednak, że jutro jest poniedziałek – powiedział burmistrz, zwracając się do mieszkańców i gości. Do życzeń i podziękowań dołączyli zastępca burmistrza **Halina Ulińska** oraz wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Tomasz Rowicki**.

Senator RP **Maciej Górski** docenił władze miasta za organizację miejskich dożynek, podczas których tak bardzo podkreślana jest wartość chleba.

- Dziękuję za to wydarzenie. Pamiętajmy, że od myszy do cesarza wszyscy żyją z gospodarza. Kupujmy więc naszą polską, zdrową żywność, by w ten sposób wynagrodzić rolnikom trud i poświęcenie – powiedział senator.

Mazowieckie Święto Chleba to nie tylko czas podziękowań za chleb, ale też okazja do zabawy. Organizatorzy zadbali o bogaty program artystyczny. Na scenie wystąpili lokalni artyści, m.in. Zespół Ludowy „Węgrowianie", **Karolina Bajer, Zuzanna Zabadała, Monika Doktorska**, Zespół Śpiewaczy Sadowianki, zespół Art Senior oraz zespoły Tenno, 4Ever i Pogwizdani.

Podczas imprezy wręczono nagrody laureatom kilku konkursów, m.in. na najsmaczniejszy chleb wiejski oraz najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

Do konkursu na najpiękniejszy wieniec zgłoszono 4 wieńce o tradycyjnej formie oraz 9 wieńców o formach obcych tradycji ludowej. Wśród wieńców tradycyjnych jury pierwszą nagrodę przyznało KGW w Połaziu, drugie miejsce zajęło KGW w Jartyporach, a dwa trzecie otrzymały: – sołectwo Chmielew oraz **Teresa Kuta** z Tończy Janówki. Wśród wieńców o formach obcych tradycji ludowej pierwsze miejsce zajęło KGW „Porębianki" z miejscowości Poręby Nowe, drugie (ex aequo) KGW w Czaplach i KGW „Zajączanki" z Zająca, a trzecie – KGW z Leśnik. Wyróżnienia otrzymały: Szkoła Podstawowa w Korytnicy oraz KGW w Deciach.

W konkursie na najsmaczniejszy chleb wiejski pierwsze miejsce zajęła **Joanna Dróżdż** (Farma Drożdży) z Adamowa w gminie Dobre, drugie KGW z Żulina, a trzecie – **Tomasz Skórka** z Węgrowa. Wyróżnienia otrzymały KGW w Jartyporach oraz KGW w Leśnikach.

Zgodnie z sugestią burmistrza Pawła Marcheli mieszkańcy i goście bawili się dobrze i bezpiecznie. Radosnego nastroju nie popsuł nawet lekki deszcz, który przed wieczorem przeszedł nad Węgrowem. Deszcz też potrzebny, zwłaszcza rolnikom, którzy właśnie sieją zboża, by w przyszłym roku z ich ziaren był chleb.

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Płatkownica wieńcami słynie

Aż 50 osób liczyła delegacja powiatu węgrowskiego, która reprezentowała powiat na Dożynkach Województwa Mazowieckiego, które 30 sierpnia odbyły się w Raszynie. A wieniec dożynkowy przygotowany przez mieszkańców Płatkownicy w gminie Sadowne został uhonorowany wyróżnieniem.

Za godne reprezentowanie powiatu węgrowskiego na wojewódzkich dożynkach dziękowała delegacji podczas ostatniej sesji starosta **Ewa Besztak**.

- To była mocna reprezentacja naszego powiatu. Jesteśmy z Państwa dumni – stwierdziła pani starosta i wymieniła tych, którzy przyczynili się do sukcesu, w tym naczelnik Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa **Bożenę Gierej** i jej zastępczynię **Agnieszką Marciniak**, które przewodniczyły delegacji.

Starostami reprezentującymi powiat na wojewódzkich dożynkach byli **Adam** i **Sonia Samselowie**, którzy od pokoleń w Zalesiu (gm. Sadowne) prowadzą gospodarstwo rolne. Na powierzchni ok. 18 ha własnych i ok. 35 ha dzierżawionych prowadzona jest produkcja roślinna i zwierzęca. Gospodarstwo ukierunkowane jest głównie na hodowlę bydła mlecznego. Aktualnie jest w nim około 40 sztuk krów.

Z kolei wykonawcą tegorocznego powiatowego wieńca dożynkowego była mieszkanka Płatkownicy **Jolanta Akacka**, którą w tym dziele wspierały panie z KGW Płatkownica. Wieniec został uwity w sposób tradycyjny z naturalnych materiałów (kłosy pszenicy, jęczmienia, żyta, owsa, pszenżyta i pszenicy ostki). Użyto również wielu gatunków ziół (mięta, melisa dzika, piołun, krwawnik, dziurawiec, wrotycz i rumianek) oraz kwiatów (suchotniki, zatrwian, len, suszone trawy, cynia, tuja), a także wrzosu i jarzębiny, które są nieodzownym elementem towarzyszącym żniwom. Całość została przyozdobiona ręcznie robionymi ślimaczkami z jęczmienia. W środku wieńca znalazło się miejsce na kosz wypełniony warzywami i owocami z własnej uprawy. Ten piękny wieniec otrzymał jedno z siedmiu wyróżnień, a delegacja odebrała puchar i nagrodę w kwocie 3 tys. zł.

Chleb dożynkowy, który na imprezę wojewódzką zawieźli starostowie, został upieczony w piekarni Leszka Wrzoska w Węgrowie.

- Jesteście szczęśliwą grupą, więc może będzie tak dalej – powiedziała Ewa Besztak, wręczając delegacji podziękowania i sugerując tym samym, że może za rok również podejmą się reprezentowania powiatu na wojewódzkiej imprezie dożynkowej.

- Płatkownica to taka miejscowość w gminie Sadowne, której doświadczenia związane z wykonywaniem wieńców dożynkowych są dosyć długie. Wielokrotnie zdobywali laury na dożynkach gminnych, powiatowych i wojewódzkich – podkreślił wicestarosta **Marek Renik**. I dodał: - To nie pierwszy sukces tej grupy. Tym bardziej chciałbym serdecznie pogratulować, bo staje się to pewną tradycją, że Płatkownica wieńcami słynie. **(sej)**



fot. arch. Starostwa w Węgrowie

Delegacja powiatu węgrowskiego z nagrodzonym wieńcem dożynkowym.

JK

eprasa.pl ed641ba238

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA 23-29 września 2026 r. NR 38

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY
z dostawą do KLIENTA
SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1994
506-20-20-50
25-632-96-37
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
PROMOCYJNE RABATY:
do 30 września 2026r.
40% na okna
avante® okna
Sprzedajemy okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze
www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  SONEX AGD RTV, ul. 3 Maja 53, tel. 25 633 36 78
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów,** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Tworzymy jakość od 2015 roku!
SŁAW-BUD
Budowa, remonty i wykończenia
- Budowa i przebudowa budynków
- Ogrodzenie działek
- Nowoczesne imitacje betonowe
- Szpachlowanie, malowanie ścian
- Zabudowy gips-karton
- Glazura, terakota
- Kompleksowe inwestycje
666 521 380
konkurencyjne ceny

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Nadaj ogłoszenie

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL
Semmelrock
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG
SOLBET
CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63
Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa
zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396
INWESTOR:
węgl bud www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

OGŁOSZENIE

Konsultacje społeczne projektu uchwały Rady Gminy Wodynie w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Wodynie

Wójt Gminy Wodynie zawiadami a o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu uchwały Rady Gminy Wodynie w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Wodynie.

Konsultacje przeprowadzone będą **od 23 września 2026 r. do 28 października 2026 r.** w postaci:

1. **Zbierania uwag w postaci wypełnionego papierowego lub elektronicznego formularza uwag.**
2. **Wypełnienia ankiety on-line** dostępnej pod adresem: https://forms.gle/qxK9mnc15zioFauJ8
3. Spotkania konsultacyjnego on-line w dniu 15 października 2026 roku o godzinie 12:00 po uprzedniej rejestracji (do 13 października br.) pod adresem: https://forms.gle/pmzNiDpc6hUZ647dA

Poniższe materiały informacyjne zostaną zamieszczone w wersji elektronicznej na stronie podmiotowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej: www.wodynie.bipgmina.pl i na stronie: www.wodynie.eu oraz będą dostępne w wersji papierowej w Urzędzie Gminy Wodynie:

- obwieszczenie Wójta Gminy Wodynie o przystąpieniu do konsultacji społecznych projektu uchwały Rady Gminy Wodynie w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Wodynie,
- projekt uchwały Rady Gminy Wodynie w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Wodynie,
- formularz zgłaszania uwag.

/-/ Wójt Gminy Wodynie
Wojciech Klepacki

502-1p

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2026 r. poz. 399/ w dniu 8 września 2026 roku podałem do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości obejmujący niezabudowaną dz. gruntu 70/4 pow. 0,1276 ha położoną w miejscowości Marianka przeznaczoną do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nie ograniczonego**. Wspomniany wyżej wykaz wywieszono na tablicy Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, na okres 21 dni tj. od 8 września 2026 roku do 29 września 2026 roku, a także zamieszczono na stronach internetowych tego Urzędu.

WÓJT GMINY MIŃSK MAZOWIECKI
Antoni Janusz Piechoski

499-1p

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

eprasa.pl ed641ba238

RI.670.5.2025 Maciejowice, dnia 23.09.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MACIEJOWIC o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu Planu ogólnego Gminy Maciejowice

Na podstawie art. 13 i pkt 8, w nawiązaniu do art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Maciejowicach Nr VI/31/2024 z dnia 17.09.2024 r. informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu Planu ogólnego Gminy Maciejowice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie na stronie internetowej Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Maciejowice: https://bip.maciejowice.pl/lista/konsultacje-spoleczne-1.

oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Maciejowice, ul. Sportowa 8, 08-480 Maciejowice, pokój nr 28, w godzinach pracy Urzędu, przez cały okres trwania konsultacji społecznych.

Konsultacje społeczne prowadzone będą od 23 września 2026 r. do 22 października 2026 r. i zgodnie z art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym obejmą: zbieranie uwag, spotkanie otwarte, dyżur projektanta oraz prowadzenie punktu konsultacyjnego.

Uwagi do projektu należy składać w terminie 23 września 2026 r. do 22 października 2026 r. za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), dostępnego m.in. w siedzibie Urzędu oraz na stronie: https://bip.maciejowice.pl/lista/konsultacje-spoleczne-1

Uwagi na wyżej wskazanym formularzu należy składać w formie papierowej, na adres Urzędu Miasta i Gminy Maciejowice, ul. Sportowa 8, 08-480 Maciejowice lub w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: e-mail: gmina@maciejowice.pl lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: **e-Doręczenia: AE:PL-10594-13962-RABJI-22**.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, dla wszystkich zainteresowanych odbędzie się w dniu 01 października 2026 r. o godz. 16:30 w Urzędzie Miasta i Gminy Maciejowice – sala konferencyjna - lokal jest przystosowany do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, o których mowa w ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Dyżury projektanta odbędą się:

1) w dniu 13 października 2026 r. o godz. 16:30 – 18:30 w UMiG Maciejowice - sala konferencyjna;

2) w dniu 8 października 2026 r. w godzinach od 16.30 do 18.30 **online** – link do spotkania zostanie udostępniony najpóźniej w dniu dyżuru na stronie BIP.MACIEJOWICE: https://bip.maciejowice.pl/lista/konsultacje-spoleczne-1

Punkt konsultacyjny prowadzony będzie w dniu 15 października 2026 r. w godzinach od 16.30 do 18.30 w sali konferencyjnej na parterze Urzędu Miasta i Gminy Maciejowice.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu oraz składać uwagi i wnioski do wyżej wymienionej prognozy i postępowania w jej sprawie w terminie 23 września 2026 r. do 22 października 2026 r. w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na wyżej podane adresy, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Maciejowic.

Burmistrz Maciejowic
/-/ Tomasz Kwiatkowski

IOŚ.6721.1.13.2025

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów wsi Nowe Opole i Stare Opole w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 zm.) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 zm.), w związku z uchwałą nr XV/177/2025 Rady Gminy Siedlce z dnia 24 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów wsi Nowe Opole i Stare Opole w gminie Siedlce;

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów wsi Nowe Opole i Stare Opole w gminie Siedlce w dniach od 23 września 2026 r. do 22 października 2026 r.

projekt dokumentu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Siedlce, na stronie https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce (Co robimy > Planowanie przestrzenne > Konsultacje społeczne), w rejestrze urbanistycznym oraz w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w godzinach pracy Urzędu.

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego odbędzie się **1 października 2026 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Dyżur projektanta odbędzie się w dniu:

1 października 2026 r. w godz. 15.30 – 16.00 w Urzędzie Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi.

Uwagi należy złożyć na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, do pobrania ze strony internetowej UG Siedlce. Uwagi złożone w innej formie także będą rozpatrywane.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siedlce.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się we czwartek 22 października 2026 r.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Siedlce danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Siedlce
(-) Henryk Brodowski

501-1p

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁOSICKIEGO

z dnia 11 września 2026 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /jednolity tekst ustawy: Dz. U. z 2024 r. poz. 311/ oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego /jednolity tekst ustawy: Dz.U. z 2025 r. poz. 1691/

zawiadamiam,

o wszczęciu postępowania administracyjnego znak: AB.6740.135.2026 na wniosek Wójta Gminy Olszanka, Olszanka 37, 08-207 Olszanka z dnia 14.08.2026 r. (wpłynął do tutejszego urzędu 17.08.2026 r.) w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi powiatowej Nr 3666W na terenie gminy Olszanka"

Teren inwestycji obejmuje działki:

Jednostka ewidencyjna 141003_2 Olszanka

Obręb 0010 Olszanka:

dz. nr 828, 827, 9/1, 9/2, 12, 16, 20, 22, 26, 30, 34, 38/1, 42/1, 48/1, 48/2, 52, 56/1, 56/2, 60, 61, 839, 840, 64, 65, 68, 72/1, 72/2, 76, 80, 847, 94, 98, 102, 106, 111, 115, 119, 123, 127/1, 127/2, 131, 135, 139, 144, 148/1, 148/2, 152, 156, 161, 169/1, 169/2, 173, 177, 830/1, 830/4, 830/3, 184/1, 184/2, 188, 192/1, 196;

Obręb 0016 Szydłówka:

dz. nr 704/1, 705/2, 24/1, 27/2, 30;

w tym działki do wywłaszczenia pod pas drogowy:

Obręb 0010 Olszanka:

dz. nr 827/1, powstała z podziału dz. nr 827,
dz. nr 9/3, powstała z podziału dz. nr 9/1,
dz. nr 9/5, powstała z podziału dz. nr 9/2,
dz. nr 12/1, powstała z podziału dz. nr 12,
dz. nr 16/1, powstała z podziału dz. nr 16,
dz. nr 20/1 powstała z podziału dz. nr 20,
dz. nr 22/1, powstała z podziału dz. nr 22,
dz. nr 26/1, powstała z podziału dz. nr 26,
dz. nr 30/1, powstała z podziału dz. nr 30,
dz. nr 34/1, powstała z podziału dz. nr 34,
dz. nr 38/3, powstała z podziału dz. nr 38/1,
dz. nr 42/3, powstała z podziału dz. nr 42/1,
dz. nr 48/3, powstała z podziału dz. nr 48/1,
dz. nr 48/5, powstała z podziału dz. nr 48/2,
dz. nr 52/1, powstała z podziału dz. nr 52,
dz. nr 56/3, powstała z podziału dz. nr 56/1,
dz. nr 56/5, powstała z podziału dz. nr 56/2,
dz. nr 60/1, powstała z podziału dz. nr 60,
dz. nr 61/1, powstała z podziału dz. nr 61,
dz. nr 839/1, powstała z podziału dz. nr 839,
dz. nr 840/1, powstała z podziału dz. nr 840,
dz. nr 64/1, powstała z podziału dz. nr 64,
dz. nr 65/1, powstała z podziału dz. nr 65,
dz. nr 68/1, powstała z podziału dz. nr 68,
dz. nr 72/5, powstała z podziału dz. nr 72/1,
dz. nr 72/7, powstała z podziału dz. nr 72/2,
dz. nr 76/1, powstała z podziału dz. nr 76,
dz. nr 80/1, powstała z podziału dz. nr 80,
dz. nr 847/1, powstała z podziału dz. nr 847,
dz. nr 94/1, powstała z podziału dz. nr 94,
dz. nr 98/1, powstała z podziału dz. nr 98,
dz. nr 102/1, powstała z podziału dz. nr 102,
dz. nr 106/1, powstała z podziału dz. nr 106,
dz. nr 111/1, powstała z podziału dz. nr 111,
dz. nr 115/1, powstała z podziału dz. nr 115,
dz. nr 119/1, powstała z podziału dz. nr 119,
dz. nr 123/1, powstała z podziału dz. nr 123,
dz. nr 127/3, powstała z podziału dz. nr 127/1,
dz. nr 127/5, powstała z podziału dz. nr 127/2,
dz. nr 131/1, powstała z podziału dz. nr 131,
dz. nr 135/1, powstała z podziału dz. nr 135,
dz. nr 139/1, powstała z podziału dz. nr 139,
dz. nr 144/1, powstała z podziału dz. nr 144,
dz. nr 148/3, powstała z podziału dz. nr 148/1,
dz. nr 148/5, powstała z podziału dz. nr 148/2,
dz. nr 152/1, powstała z podziału dz. nr 152,
dz. nr 156/1, powstała z podziału dz. nr 156,
dz. nr 161/1, powstała z podziału dz. nr 161,
dz. nr 169/3, powstała z podziału dz. nr 169/1,
dz. nr 169/5, powstała z podziału dz. nr 169/2,
dz. nr 173/1, powstała z podziału dz. nr 173,
dz. nr 177/1, powstała z podziału dz. nr 177,
dz. nr 830/5, powstała z podziału dz. nr 830/1,
dz. nr 830/9, powstała z podziału dz. nr 830/4,
dz. nr 830/7, powstała z podziału dz. nr 830/3,
dz. nr 184/3, powstała z podziału dz. nr 184/1,
dz. nr 184/5, powstała z podziału dz. nr 184/2,
dz. nr 188/1, powstała z podziału dz. nr 188,
dz. nr 192/3, powstała z podziału dz. nr 192/1,
dz. nr 196/1, powstała z podziału dz. nr 196;

Obręb 0016 Szydłówka:

dz. nr 24/2, powstała z podziału dz. nr 24/1,
dz. nr 27/3, powstała z podziału dz. nr 27/2,
dz. nr 30/1, powstała z podziału dz. nr 30.

Informuję, że można zapoznać się z aktami sprawy oraz składać ewentualne uwagi i wnioski w Starostwie Powiatowym w Łosicach ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice, (pokój nr 32, tel. 83 357 19 32) w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia. Po upływie ww. terminu rozpatrzenie sprawy nastąpi w oparciu o posiadany materiał dowodowy.

Obwieszczenie niniejsze uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Starosta Łosicki
Bożena Niedzielak

eprasa.pl ed641ba238



SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Drewno opałowe, 509 034 020. 863303

Bardzo suche szczapy, 694 929 296. 863727

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841946

Piec CO na węgiel, drzewo 100 m, cena 3800 złotych, 694 966 771. 863490

Sosny, brzozy, osika, dęby, topole, 607 412 702. 869698

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802. 777641

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991. 777638

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. 775308

Żwir, piach, czarna ziemia, destrukt, tłuczeń, 739 093 819. 862102

ROLNICZE

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny rolnicze, 505 055 986. 798144

Elektryk ciągników, kombajny, maszyny rolnicze, wymiana instalacji, poprawki, odbudowa spalonych instalacji, 503 045 541. 847950

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841948

Kupię las, 739 093 819. 862101

Kupię stodołę, wiatę z drewna sosnowego - może być uszkodzona, 503 100 349. 870253

Sprzedam siano słomę w belach, owies, maszyny rolnicze, ubrania robocze, drewno opałowe, 515 374 784. 862096

Gorczyca, 516 648 400. 860592

Sprzedam 10 ha kukurydzy na pniu, gm. Bielany, 501 371 990. 862971

Sprzedam kukurydzę na pniu, gm. Korytnica, 798 115 528. 863485

Ziemniaki, 692 751 581. 869714



Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

BETON Najlepszy w regionie !


BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935. 848732

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, przyczepę i glebogryzarkę, tel. 667 769 708. 778176

Kupię T25, C33, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. 848731

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084. 770316

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330, C-360 C-360 3p, Zetor 7211. Tel. 666 941 477. 870219

Zakupię siewnik poznaniak + przyczepę wywrotkę + rozsiewacz nawozu + pługi 4 + prasę belującą + zgrabiarkę karuzelową, 798 524 880. 870254

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Beczkowóz, dojarka ciągnikowa, siewnik kukurydzy, 660 227 990. 868613

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, przewracarki do siana, 697 169 026. 866158

Przyczepa żywcówka, może być do zwożenia bel, 668 992 458. 869626

Sprzedam pozostałość po koparce Pelikan bez ciągnika, cena 6500, 661 658 706. 869702

KWALIFIKOWANE
Gor-Nas **nasiona z dotacją**
DANKO
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

Opryskiwacz Hardi, 501 371 990. 862974

Plandeki, oś rozrzutnika, pług 3-skibowy, 887 500 221. 870257

Pługi 2, kosiarka rotacyjna czeska, rozsiewacz do nawozu, opryskiwacz, 505 832 677. 869627

Sprzedam C360 3P, rok budowy 1988, wcześniej Pelikan, cena 12.000, bez agregatu tylnego, 661 658 706. 869700

Sprzedam Ostrówek, nowy typ, 1980 rok, bez tylnego ramienia, cena 16.500 tys. podpory, rozdzielacz są, 661 658 706. 869701

Sprzedam pługi AKPIL 4+ MIX40, opryskiwacz JARMET na kołach 1300 l, agregat uprawowo-siewny 2,7 z hydropakiem z siewnikiem POZNANIAK 2,7, 507 162 883. 752276

Wyposażenie chlewni autokarmniki, porodówki, ruszt, beton, plastik, wentylatory, 791 997 559. 869628

Zetor 5011, wspomaganie, nowe opony, 660 913 597. 870255

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Barany kameruńskie, 791 997 559. 869630

Sprzedam krowy mleczne, jałówki mleczne, 519 375 478, 478, 517 546 527. 859557



Sprzedam klacz, tel. +48 789 070 253. 869007

Sprzedam pszenżyto po centrali i tucznika, 788 960 582. 863551

Krowa pierwiastka wycielona H-7, wycielona, 513 514 078.

Sprzedaż kurek 20-tygodniowych. Żuków 53. Tel. 696 192 555. 869093

ZWIERZĘTA DOMOWE

Sprzedam owczarka niemieckiego długowłosego, ośmiomiesięcznego z rodowodem, 721 935 064. 862950

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990. 839883



Szukam działki budowlanej Żabokliki/Topórek/Golice, 530 135 155. 865745

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2DK2, 692 248 990. 794193

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

Kupię las, 503 770 802. 777639

Przyjmę w dzierżawię lub kupię kilka h ziemi rolnej, łąk, nieużytków, lub całe gospodarstwo, 512 444 828. 856065

SKUP NIERUCHOMOŚCI Kupimy mieszkania, grunty. Szybka decyzja, gotówka do ręki. 732 577 776. 859984

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Budynek restauracji Wola Mysłowska, centrum, 531 540 147. 853865

Poszukuje pokoju, student, 795 020 041. 860940

Stancja w domu z ogrodem dla 1 pani. Samodzielne zamieszkiwanie w domu w Siedlcach za usługę pomocy w opiece nad samodzielną starszą panią, tylko podczas 1-2 wyjazdów córki do dzieci. Tel. 508 140 629. 863019

Wynajmę mieszkanie centrum, kawalerka, 503 131 101. 865513

Wynajmę pokój na ulicy Dylewicza, 606 135 725. 862088

Wynajmę umeblowane mieszkanie na ul. Chrobrego 11 w Siedlcach, 604 227 225. 864724

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obręb Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

Sprzedam działkę o pow. 2745 m² - w Siedlcach przy ul. Dzieci Zamojszczyzny 78, obręb 107, działka nr 16/14 - z prawem do zabudowy mieszkaniowej. Tel. kont. 503 724 547. 869550

Sprzedam działki Węgrów-Nowiny, tel. 533 635 137. 849568



Sprzedam bezpośrednio mieszkanie 50 m² plus piwnica na osiedlu przy ul. Czerwonego Krzyża. 2 pokoje, 2 piętro, oddzielna kuchnia. Tel. 602 626 323. 870133

Sprzedam mieszkanie 38,5 m² na Dreszera, 510 161 792. 855820

Sprzedam dom i spichlerz do przeniesienia, 603 256 886. 869637

Sprzedam działki Sokołów Podlaski, 512 269 783.

Działki Paprotnia centrum, 512 269 783.

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 846858

RÓŻNE

Za wzorową służbę dla aspiranta dzielnicowego Daniela Słowika sukcesów w życiu życzy Tadeusz Skazaniec. 863573

NAUKA

Zapraszam dzieci, młodzież i dorosłych na prywatne lekcje muzyki. Uczę gry na gitarze, pianinie i keybordzie – na poziomie początkującym i średnim. Dojazd do ucznia. Kontakt: 662 764 294 860320

POZNAM

Poznam Pana do 65 lat, 796 008 257. 866162

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
BLOCZKI BETONOWE
POMPOGRUSZKA


MINIKOPARKA

eprasa.pl ed641ba238

Notowania z jarmarków

14-18.09.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-120	100-120	100-110	110-120	130-140	100	100
żyto	zł/dt	60-70	70	75-80	70	-	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	100	100-110	100-110	110-120	100	90
miesz. zbóż	zł/dt	80-90	-	70	85-90	-	90	70
owies	zł/dt	75	70	70-80	70-75	100	90	70
pszenżyto	zł/dt	80	80-90	80-85	90-95	100	90	80
kukurydza	zł/dt	110-120	120	110-120	120-130	150-160	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,0-1,50	2,0	2,00-2,50	-	1,8-2,20	1,70-2,20
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,5	1,1-1,4	0,8-1,6	0,9-1,6	1,0-1,2	1,0-1,2

STRUS 1991

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.

WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:

500 151 041

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874.

Poznam Panią od 60 do 68 lat. Wdowiec 70 lat, emeryt, telefon 692 107 948. 866165

Kawaler bez nałogów i zobowiązań, katolik 42 lata, z ok. Mińska Mazowieckiego, pozna kobietę, szczupłą bez nałogów. Po dłuższym poznaniu możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie. Więcej informacji pod: 665 999 282. 850869

Pan przedsiębiorca zapozna panią 18-36 lat do towarzystwa, dobrego zdrowia, kierowcę kat B. Mój nr tel. 781 729 314. 866251

Wolny 56 l z własnym mieszkaniem szuka koleżanki, 608 715 913. 869638

OSTATNIA SZANSA !

SIEDLCE UL. SIENKIEWICZA

Ostatnie dostępne mieszkania

społem PSS w Siedlcach



ZADZWOŃ,

ZANIM ZROBIĄ TO INNI!

+25 632 77 61

www.spolem.siedlce.pl

administracja@spolem.siedlce.pl

USŁUGI Budowlane

Dachy, obróbki, naprawy, remonty, kominy, podbitki, 512 847 417. 844509

Docieplanie budynków, poddaszy, szpachlowanie, malowanie, remonty, 600 705 498. 860712

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. 792806

Elektryk: usługi, awarie, montaż, usterki itp. Uprawnienia elektryczne SEP 1 kV. Montaż AGD z wpisem do gwarancji. Zapraszam 884 943 058 Łuków, Siedlce i okolice. 863649

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. 861098

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. 843389

Malowanie elewacji, renowacja balkonów i tarasów, tel. 515 518 272. 859554

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607, 534 445 624. 859564

RADOSŁAW MIKICUK REMONTY I WYKOŃCZENIA MIESZKAŃ I DOMÓW Siedlce i okolice - malowanie i gładzie - panele - zabudowy GK - sufity podwieszane - kompleksowe wykończenia wnętrz, bezpłatna wycena, 575 702 623. 862992

Remonty kompleksowo, solidnie, 721 935 064. 807426

Remonty, 515 518 272. 859555

Tynki agregatem, 605 177 810. 861223

Usługi remontowo-budowlane Art-Remo, 502 116 770. Artur Oleszczuk. 860584

Usługi zduńskie, 603 819 270. 847816

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, monitoring, szlabany, alarmy, 600 270 665. 854175

Hydraulika, 608 187 880. 776400

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. 859556

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890. 777655

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890. 777657

Studnie, solidnie, 608 046 239. 794569

Studnie, tanio, 516 454 395. 855813

Suche bale sosnowe, kantowizna, sztachety sprzedam, 572 517 856. 863504

MEDYCZNE

HEMATOLOG Biała Podlaska, ul. Pileckiego 31A / U6, tel. 507 088 883. 869651

Skuteczny Detoks Alkoholowy 24/7 w Twoim domu | Profesjonalne przerwanie ciągu | Pełna regeneracja | Wzmocnienie | Dyskretna opieka medyczna | KAC24.PL | Zadzwoń teraz po dojazd i konsultację za 0 zł! 839466

PRACA

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. 793500

Zatrudnię do przygotowania drewna na opał, 600 518 558. 869652

Zatrudnię Panie do zbioru pieczarek, elektryczne wózki, wolne niedziele, Żelków, 503 076 933. 870256

Zatrudnimy piekarza Piekarnia w Suchożebrach, tel. 608 050 211. 860614

Piekarnia Cukiernia Dariusz Zając Domanice 69 zatrudni osobę na stanowisko kierowca sprzedawca. Tel. 604 052 776. 860296

Zatrudnię chętne osoby do prac przy ociepleniach budynków oraz prac ogólnobudowlanych, 600 203 007. 850849

Zatrudnię fachowca przy ocieplaniu domów jednorodzinnych, 698 452 259. 862094

Firma produkująca meble na zamówienie nawiąże współpracę z ekipą montującą meble. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 865522



JUŻ DZIŚ ZACZNIJ PRACĘ JAKO OPIEKUN

OFERUJEMY:
- PRACĘ W ŁOCHOWIE I OKOLICACH,
- STABILNĄ WSPÓŁPRACĘ,
- UMOWĘ ZLECENIE / O PRACĘ,
- ELASTYCZNE GODZINY PRACY,
- RYCZAŁT SAMOCHODOWY,

tel. 660 106 190

USŁUGI

Malowanie dachów, mycie dachów. Mycie elewacji, mycie kostki. Obrabianie kominów, wymiana rynien, tel. 692 530 505. 865509

Mycie dachów, elewacji, usługi ślusarskie, tel. 664 979 950. 850868

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek, koszenie traw, przycinanie formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. 866164

DVB-T, SAT naprawa sygnału, ustawianie, montaż instalacji, 507 577 441. 860591

Naprawa, regeneracja siłowników hydraulicznych, maszyn rolniczych, budowlanych, przyczep, Kipra i inne, 512 492 045. 847952

Autokar Setra do wynajęcia, 732 808 900. 869643

Transport busem towarowym, 602 881 562. 793947

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sygnału, montaż, Siedlce i okolice do 60 km, 577 859 107. 847591

Drzwi metalowe do obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841947

SOS WIOSKI DZIECIĘCE

Program SOS Wiosek Dziecięcych Siedlce

zatrudni

pracownika socjalnego

Zadania:
- Prowadzenie procesów przyjęć i usamodzielnień podopiecznych
- Współpraca z instytucjami pomocy społecznej i in.
- Prowadzenie i archiwizacja dokumentacji
- Przygotowywanie raportów

Oferujemy:
- umowę o pracę na pełen etat
- szkolenia i superwizje zespołowe i/lub indywidualne
- pakiet socjalny w ramach ZFŚS
- możliwość dofinansowania do prywatnej opieki medycznej
- możliwość dołączenia do ubezpieczenia grupowego
- dostęp do Programu Poleceń Pracowniczych
- dostęp do szkoleń i webinarów na platformie edukacyjnej
- dodatkowy dzień wolny z okazji urodzin

Oczekiwania:
- uprawnienia do wykonywania zawodu pracownika socjalnego
- umiejętność pracy w zespole
- dobra organizacja pracy
- prawo jazdy kat. B
- zaświadczenie o niekaralności

Prosimy o przesyłanie ofert przez stronę **https://wioskisos.org/praca/**

Rekrutacja może być prowadzona częściowo zdalnie.

eprasa.pl ed641ba238

PRACOWNIK PRODUKCJI

Zakres Obowiązków:
- Obsługa maszyn i urządzeń do produkcji dań gotowych w słoikach, puszkach, na tackach
- Obsługa procesu produkcji zgodnie z recepturą- wizualna kontrola jakości
- Utrzymanie porządku i czystości na stanowisku pracy

Wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe
- Umiejętności manualne i organizacyjne
- Książeczka do celów sanitarno- epidemiologiczna
- Podstawowa umiejętność obsługi komputera
- Gotowość do pracy 3-zmianowej (8 godzin dziennie) 5 dni w tygodniu

Oferujemy:
- Zatrudnienie na umowę o pracę - pełen etat
- Przeszkolenie
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji, która realizuje projekty badawczo- rozwojowe
- Atrakcyjny pakiet socjalny m.in. dofinansowanie prywatnej opieki medycznej i karty sportowej, możliwość udziału w prywatnym ubezpieczeniu grupowym na życie, świąteczne bony, bezpłatny parking przy zakładzie.

Kontakt:
Stoczek Natura Sp. zo.o. ul. Dwernickiego 5, 21-450 Stoczek Łukowski
email: sekretariat@stoczek.com.pl, tel. 25 7970 198, 79 70 197

OPERATOR MASZYN

Zakres Obowiązków:
- Obsługa maszyn i urządzeń do produkcji dań gotowych w słoikach, puszkach, na tackach
- Obsługa procesu produkcji zgodnie z recepturą- wizualna kontrola jakości
- Utrzymanie porządku i czystości na stanowisku pracy

Wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe
- Umiejętności manualne i organizacyjne
- Książeczka do celów sanitarno-epidemiologiczna
- Podstawowa umiejętność obsługi komputera
- Gotowość do pracy 3-zmianowej (8 godzin dziennie) 5 dni w tygodniu

Oferujemy:
- Zatrudnienie na umowę o pracę - pełen etat
- Przeszkolenie
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji, która realizuje projekty badawczo-rozwojowe
- Atrakcyjny pakiet socjalny m.in. dofinansowanie prywatnej opieki medycznej i karty sportowej, możliwość udziału w prywatnym ubezpieczeniu grupowym na życie, świąteczne bony, bezpłatny parking przy zakładzie.

Kontakt:
Stoczek Natura Sp. zo.o. ul. Dwernickiego 5, 21-450 Stoczek Łukowski
email: sekretariat@stoczek.com.pl, tel, 25 7970 198, 79 70 197

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracowników produkcji stolarz meblowy z doświadczeniem. Mile widziane osoby 50+. Oferujemy stałe wynagrodzenie, pełny etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 865516

Szukamy operatorów maszyn na linii produkcyjnej, Skórzec. Szczegóły: • Stanowisko: Pracownik produkcja • Rodzaj umowy: Umowa o pracę • Wymiar pracy: Pełny etat • Charakter pracy: Stacjonarna, 601 927 300. 869598

Burmistrz Mrozów

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Mrozy i na stronie internetowej www.mrozy.bip.net.pl znajduje się wykaz nieruchomości gruntowych w obrębach: Grodzisk działka nr 40/1 i Mała Wieś działka nr 756 przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Informacja tel. 25 757 41 90. 507-1p

Szwaczki również emerytki-zatrudnię (szycie dzianin), 605 039 442. 860755

Firma produkujące meble na zamówienie zatrudni pracownika na stanowisku lakiernik meblowy. Mile widziane doświadczenie. Oferujemy stałe wynagrodzenie, pełen etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 865526











MOTORYZACYJNE

MOTOCYKLE, SKUTERY



Skutery nowe i używane 50cc - 125cc nowy 5500 zł, duży wybór, 794 195 982 Topórek 10a. 860677

AUDI

Audi A6 1,9 TDI z Niemiec, 732 808 900. 869641

CITROËN

Jumpy L3 2020, 512 269 783.

MERCEDES

Mercedes E klasa 350 CDI z Niemiec, 732 808 900. 869642

PEUGEOT

Peugeot 9-osobowy 2014, 732 808 900. 869639

BMW

Sprzedam BMW X1, 2013, 606 296 588. 859561

INNE

Suzuki Grand Vitara, 2009, 16 000, 606 641 201. 869716

FIAT

500x, 4x4, 2017, 512 269 783.

FORD

Transit 2017 (L3 H2), 512 269 783.

ZAWIADOMIENIE
Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2026 r. Dz.U., poz. 399 ze zm.) Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12 – dnia **23 września 2026 r.** na okres **21 dni** wywieszony został wykaz mienia komunalnego Gminy Łuków, przeznaczonego do sprzedaży.

Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży w drodze **przetargu ustnego ograniczonego** położona jest w miejscowości **Dąbie:** działka o **nr ewid. 1366/5** o pow. 0,0344 ha;

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 bądź pod numerem telefonu (25) 798 24 39 wew. 135 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać oświadczenia w terminie nie krótszym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

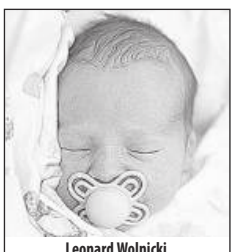
WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

508-1p

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Emilia Mikołajczuk, ur. 14.09.2026, godz. 08:37, waga 3.490, wzrost 54, Wólka Soseńska



Leonard Wolnicki, ur. 13.09.2026, godz. 06:06, waga 2.930, wzrost 54, Grubale



Bartosz Zabielski, ur. 06.09.2026, godz. 17:45, waga 2.390, wzrost 49, Chądzyń



Henryk Matejek, ur. 17.09.2026, godz. 10:45, waga 4.130, wzrost 57, Międzyrzec Podlaski



Łucja Kamińska, ur. 17.09.2026, godz. 13:48, waga 2.870, wzrost 52, Kamieniec



Maja Kulikowska, ur. 16.09.2026, godz. 22:24, waga 2.900, wzrost 53, Drupia



Aleksandra Olszyna, ur. 16.09.2026, godz. 19:45, waga 2.390, wzrost 49, Siedlce



Nikodem Ciołek, ur. 19.09.2026, godz. 05:28, waga 3.800, wzrost 56, Siedlce



Zofia Ładziak, ur. 15.09.2026, godz 14:20 waga 2.650, wzrost 53, Kownaciska

Drodzy Rodzice!

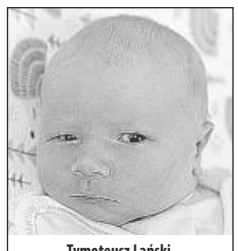
Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorem zdjęć noworodków jest: w szpitalach siedleckich Patryk Strzeliński, tel. 508 988 390.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Marcel Kukla, ur. 13.09.2026, godz. 13:30, waga 4.450, wzrost 55, Czerniejew



Tymoteusz Lański, ur. 13.09.2026, godz. 01:51, waga 3.670, wzrost 53, Wiśniew



Jan Kupień, ur. 16.09.2026, godz. 15:21, waga 3.450, wzrost 56, Siedlce



Julian Kędzierski, ur. 18.09.2026, godz. 12:34, waga 3.760, wzrost 52, Mordy



Michał Dmowski, ur. 18.09.2026, godz. 14:41, waga 4.250, wzrost 52, Siedlce

eprasa.pl ed641ba238

Pogoń grała jak z nut.

Arka zatopiona w Muchawce

Arka Gdynia jest jednym z głównych kandydatów do awansu do Ekstraklasy. Jednak na tle Pogoni Siedlce, wyglądała co najwyżej jak I-ligowy przeciętniak.

Siedlczanie przeciwko Arce rozegrali znakomite zawody. Ich gra, szczególnie w pierwszej połowie, mogła naprawdę podobać się kibicom. Biało-niebiescy grali ofensywnie, odważnie i raz za razem zagrażali bramce faworyzowanego rywala.



Kibicować Pogoni można w każdym wieku

Starania podopiecznych trenera **Adama Noconia** zaowocowały w 39. minucie. Dośrodkowanie **Krystiana Misia** spuentował **Maciej Rosołek**. Napastnik Pogoni zdecydowanie zasłużył na tego gola. Harował na boisku za dwóch, udowadniając, że wciąż jest bardzo dobrej klasy zawodnikiem.

W końcowych minutach Pogoń kontrolowała przebieg meczu. Nie zawiedli rezerwowi, którzy po wejściu na boisko nie obniżyli jakości gry zespołu. Biało-niebiescy zdołali dowieźć cenne zwycięstwo.

Po meczu powiedzieli:

Marek Jarolim, trener Arki Gdynia: - Jesteśmy zawiedzeni tym meczem. Przede wszystkim słabo go zaczęliśmy, pozwalając na zbyt wiele rywalom, szczególnie przy stałych fragmentach gry. Potrzebowaliśmy trochę czasu, żeby narzucić swoje warunki. Z minuty na minutę wyglądaliśmy coraz lepiej. W drugiej połowie przeważaliśmy zdecydowanie, dlatego tak boli końcowy wynik.

Adam Nocoń, trener Pogoni Siedlce: W mojej ocenie kontrolowaliśmy przebieg tego spotkania, a zwłaszcza w jego pierwszej połowie. Oczywiście poza straceniem bramki, co w samej końcówce nie powinno się przytrafić, bo gole do szatni są bardzo bolesne. Po zmianie stron Arka była groźna, miała swoje sytuacje. Na szczęście udało nam się przełamać kryzys, w najlepszy z możliwych sposobów – strzeleniem bramki. Jestem dumny z mojej drużyny, pokazała ogromne serce do walki.

Pogoń Siedlce – Arka Gdynia 2:1 (1:1).

Bramki: Maciej Rosołek 39, Szymon Kobusiński 71 – Konrad Gruszkowski 44.

Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz – 29. Łukasz Trepka, 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 21. Szymon Kobusiński (87, 72. Sebastian Szczytniewski), 31. Ernest Dzięcioł, 16. Bartłomiej Poczobut, 17. Mateusz Marzec (77, 10. Rafał Makowski), 56. Cezary Demianiuk (78, 95. Nikodem Zielonka) – 9. Maciej Rosołek (90+1, 22. Patryk Klimek).

Arka: 33. Jędrzej Grobelny – 20. Konrad Gruszkowski (72, 39. Michał Milewski), 3. Serafin Szota, 4. Marco Komenda (45, 28. Maciej Ambrosiewicz), 94. Dawid Gojny – 71. Jakub Kowalski (46, 16. Kuba Solecki), 14. Dominik Kun, 23. Szymon Lewkot, 77. Filip Waluś, 17. Natan Dzięgielewski (83, 90. Piotr Krefft) – 9. Vladislavs Gutkovskis (72, 98. Elmedin Rama).



Maciej Rosołek zagrał jeden z najlepszych meczów w barwach Pogoni.

1	Pogoń Grodzisk Maz.	9	18
2	Termalica Nieciecza	9	16
3	Warta Poznań	9	15
4	ŁKS Łódź	9	15
5	Miedź Legnica	9	14
6	Polonia Warszawa	9	14
7	Stal Rzeszów	9	14
8	Lechia Gdańsk	9	13
9	Chrobry Głogów	9	12
10	Pogoń Siedlce	8	12
11	Ruch Chorzów	9	12
12	Arka Gdynia	9	11
13	Unia Skierniewice	9	10
14	Odra Opole	9	9
15	Polonia Bytom	9	9
16	Stal Mielec	9	9
17	Podbeskidzie	9	8
18	Puszcza Niepołomice	8	6

Następny mecz Pogoń rozegra dopiero **9 października** przeciwko Podbeskidziu Bielsko-Biała. Tak długi rozbrat z piłką wynika z przerwy reprezentacyjnej.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Łukasz Trepka z premierową asystą.



Jedna z prób strzeleckich Szymona Kobusińskiego

Zapaśnicy WLKS pomogli

Mazowsze na podium

Drużyna Mazowsza uplasowała się na trzecim miejscu Drużynowych Mistrzostw Polski w zapasach, w kat. junior młodszy.

W składzie mazowieckiej ekipy znalazło się trzech zawodników WLKS Nowe Iganie: **Gabriel Matejko, Hamlet Simonyan** oraz **Adam Maciejewski**. Natomiast funkcję trenera pełnił szkoleniowiec WLKS **Krystian Misztal**.

Mistrzostwa wygrała reprezentacja województwa łódzkiego, drugie miejsce zajęło Dolnośląskie. **(PŚ)**

Wychowanek z kontraktem

Niespełna 18-letni **Adam Pluciak** podpisał swój pierwszy profesjonalny kontrakt z MKP Pogoń Siedlce.

Adam jest wychowankiem Pogoni. Gra na pozycji środkowego obrońcy. Ma bardzo dobre warunki fizyczne. Z Pogonią parafował dwuletnią umowę.

Dumy ze swojego ucznia nie kryje Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 4. Adam uczęszcza do klasy 4LOa o profilu mundurowym. Angażuje się również w życie szkoły, zasilając skład pocztu sztandarowego. Placówkę reprezentuje również na międzyszkolnych turniejach piłkarskich.

Nastolatkowi życzymy powodzenia w realizacji sportowych wyzwań! **(PŚ)**

Młodzieżowcy z medalami

W Legionowie odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski U23 w zapasach kobiet i zapasach stylem wolnym. Ze świetnej strony zaprezentowali się zawodnicy i zawodniczki WLKS Nowe Iganie.

Helena Stelmaszczyk zajęła pierwsze miejsce w rywalizacji kategorii wagowej do 57 kg. Srebro w kat. 61 kg wywalczył **Antoni Gregorczyk**. Natomiast na najniższym stopniu podium stawali **Daniel Oksiuk** (kat. 70 kg) oraz **Wojciech Bareja** (kat. 61 kg).

W stylu wolnym reprezentacja WLKS zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej. **(PŚ)**

Niezdobyty Fort

KPS Siedlce poniósł pierwszą porażkę w I lidze siatkarzy w sezonie 2026/27.

Po pokonaniu Lechii Tomaszów Mazowiecki w premierowej kolejce, podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** udali się do Poznania na konfrontację z miejscowym Fortem, który jest beniaminkiem rozgrywek. Smaczku rywalizacji dodawał też fakt, że trenerem Poznaniaków jest były szkoleniowiec KPS - **Mateusz Grabda**.

Mecz zakończył się porażką Siedlczan 1:3.

Fort Poznań - KPS Siedlce 3:1 (24:26, 28:18, 25:23, 25:16.

W piątek **2 października** KPS zagra na wyjeździe ze Spartą Grodzisk Mazowiecki. **(PŚ)**

Olimpijczyk z Feniksa

Zawodnik SKS Feniks Siedlce **Szymon Dołęga** otrzymał powołanie do reprezentacji Polski na IV Młodzieżowe Igrzyska Olimpijskie w Dakarze.

Kadra Polski liczy 25 zawodników. Podopieczny trenera **Rafała Wysockiego** będzie rywalizował na dystansie biegowym 100 m. Zmagania rozpoczną się 31 października i potrwają do 13 listopada. **(PŚ)**

Oskar wygrywa w Nasielsku

W Nasielsku rozegrano I Grand Prix Mazowsza Skrzatów – Memoriał **Adama Stamirowskiego** w tenisie stołowym. Znakomicie spisali się na tych zawodach reprezentanci UKKS Siedlce. Pierwsze miejsce wśród chłopców wywalczył **Oskar Prokurat**, a drugie miejsce w grupie dziewcząt zajęła **Antonina Zarzecka**. Na 7. miejscu uplasowała się **Marcelina Cieślik**, na pozycjach 9-12. sklasyfikowano **Kingę Tarkowską** (najmłodsza zawodniczka turnieju) i **Kamila Kisielińskiego**, a na 13-16. **Aleksandra Zielińskiego**. Siedlecką ekipę prowadzili trenerzy: **Agnieszka Potyra-Prokurat, Karol Matyjek** i **Zbigniew Prokurat**.

Z niezłej strony pokazali się też zawodnicy siedleckiej Pogoni. Filip Dybowski został sklasyfikowany na 6. lokacie. Natomiast Iga Gołda zakończyła zawody w przedziale miejsc 9-12. **(MB)**

Historia przy stole

W środę, 30 września odbędzie się pierwszy turniej tenisa stołowego w ramach nowego sezonu Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach – imprezy z kilkudziesięcioletnią tradycją.

Rywalizacja będzie rozgrywana w dwóch kategoriach – amatorów i weteranów (do i powyżej 45 lat). Areną zmagań będzie salka do tenisa stołowego w ośrodku sportu przy ul. Prusa 6. Turniej rozpocznie się o godz. 19. Sędzią głównym zawodów będzie **Dariusz Rzewuski**.

Kolejny turniej zaplanowano na 14 października. **(PŚ)**

Drugoligowiec na drodze Pogoni

MKP Pogoń Siedlce poznał rywala w 1/16 Pucharu Polski.

Podopieczni trenera **Adama Noconia** zmierzą się na wyjeździe z drugoligowym GKS Tychy. Do konfrontacji dojdzie w terminie 27-29 października.

GKS to aktualny spadkowicz z I ligi. Po degradacji radzi sobie całkiem nieźle, plasując się na trzecim miejscu w tabeli. W bieżącym sezonie jeszcze nie zaznał porażki, legitymując się bilansem czterech wygranych i pięciu remisów. **(PŚ)**

JK

eprasa.pl ed641ba238

Prezes KPS Siedlce: W perspektywie trzech do pięciu lat...

Widzimy się w ekstraklasie

Piętnaście lat temu grupa pasjonatów postanowiła stworzyć coś nowego. Dziś KPS Siedlce to stabilna siatkarska pierwszoligowa marka z jasnym celem - upragnionym awansem do ekstraklasy. Prezes Bartłomiej Kurkus opowiada o historii powstania klubu, zadomowieniu się w I lidze, i o tym, dlaczego bez nowoczesnego obiektu nie da się iść wyżej.

■ **Jubileusze to okazja do wspomnień. Opowiedz, jaka była historia powstania KPS-u Siedlce.**

- Wszystko zaczęło się dużo wcześniej niż 15 lat temu. Tak naprawdę czujemy się kontynuatorami dzieła Ósemki Siedlce. To ona była podwaliną. Ósemka występowała na trzecim poziomie rozgrywkowym. Co trzeba podkreślić - grała naprawdę solidnie, ale wśród nas, ludzi, którzy wyrośli na siatkówce, pojawiła się myśl: a może stworzyć coś nowego? Nie dlatego, że Ósemka była zła. Po prostu chcieliśmy świeżego startu, nowej nazwy, nowego impulsu. Któryś z kolegów rzucił „KPS - Klub Przyjaciół Siatkówki" i tak już zostało. Na tej bazie powstało stowarzyszenie. Od początku wiedzieliśmy jedno - jeśli ma to mieć sens, musi stać na dwóch nogach - drużynie seniorskiej i mocnych grupach młodzieżowych. W najlepszym okresie, tuż przed pandemią, mieliśmy prawie dwustu zawodników, od trzeciej, czwartej klasy podstawówki aż po juniorów. Pojawiły się sukcesy na Mazowszu, jak też na poziomie ogólnokrajowym. Jednocześnie rozwijaliśmy pierwszy zespół, który zawsze w założeniu miał być wizytówką miasta, napawać jego mieszkańców dumą.

■ **Klub Przyjaciół Siatkówki, jak sama nazwa wskazuje, skupia pasjonatów tego sportu. Skąd u ciebie to siatkarskie zacięcie?**

- Z tego, że sam trochę za młodu grałem. Zaczęło się od pani Małgorzaty Turczyn ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Siedlcach, która jeździła po wszystkich szkołach, rekrutując chłopaków do siatkarskiej sekcji. Zawitała też do nas - do „Dziesiątki". Ja i kilku moich kolegów z podwórka zdecydowaliśmy się spróbować. I tak to się zaczęło: treningi, obozy, turnieje aż do ósmej klasy. Potem poszło dalej. Zacząłem naukę w Technikum Przemysłu Skórzanego w Radomiu. Radom wtedy słynął z tego kierunku, a przy okazji z siatkówki. Przez nauczyciela WF-u trafiłem do Czarnych. Tam już grałem w juniorach. Do końca szkoły średniej to była moja dyscyplina. W Siedlcach wcześniej próbowałem wszystkiego zapasów, piłki nożnej, tenisa stołowego. Ale jak już złapałem siatkarskiego bakcyla na poważnie, reszta przestała mieć znaczenie. Poszedłem na studia, później pracowałem trochę w stolicy, aż w końcu zdecydowałem się wrócić do Siedlec. I tu, już jako człowiek dorosły, z doświadczeniem samorządowym, znów wsiąkłem w siatkarski świat. Jeszcze jako wiceprezydent starosta siedlecki organizowałem powiatowe festiwale siatkówki wspólnie z Ósemką. Grały szkoły, były nagrody, atmosfera. Później wszystko przeniosło się już pod szyld KPS-u. Jestem jednym z tych, którzy tworzyli ten klub, a od 2014 roku mam zaszczyt pełnić funkcję prezesa.

■ **Prawie na samym początku swojej działalności przejęliście I-ligową licencję. Było w tym trochę romantycznego szaleństwa, czy może czysty pragmatyzm, wynikający z tego, że czuliście się gotowi do gry na zapleczu ekstraklasy?**



Bartłomiej Kurkus fot. Siriss

- My już wcześniej dobijaliśmy się o awans do I ligi w turniejach eliminacyjnych. Niestety bez powodzenia. Aż pojawiła się propozycja od pana Tadeusza Kupidury z radomskiego Jadaru. Warunek był jeden - przejmiemy ich licencję, jeśli przez rok będziemy grać jako KPS Jadar Siedlce. Zgodziliśmy się i nie żałuję. Może to nie był klasyczny, sportowy awans, ale jak już weszliśmy do I ligi, to się w niej doskonale zadomowiliśmy. Gramy na zapleczu ekstraklasy nieprzerwanie od kilkunastu lat, zdobyliśmy trzy medale. Raz biliśmy się o złoto. W tym czasie wiele drużyn, z którymi rywalizowaliśmy, przeszło przez pierwszą ligę i dziś jest w ekstraklasie. Co więcej - są jej czołowymi zespołami, jak np. Lublin. Bez kompleksów możemy stwierdzić, że nam marzy się podobny scenariusz.

■ **Wspomniałeś o nieprzerwanej grze w I lidze od kilkunastu lat, co bez wątpienia jest dużym osiągnięciem. Na pewno jednak trudnych momentów nie brakowało.**

- Jeśli chodzi o aspekt sportowy, to raz graliśmy play-outy. Naszym przeciwnikiem była ekipa z Jaworzna. Było bardzo nerwowo, wszystko rozstrzygnęło się „na żyletki". Ze spadkiem zawsze idzie odwrót sponsorów, problemy z utrzymaniem składu. Za wszelką cenę chcieliśmy tego uniknąć. Wtedy trenerem był Maciek Nowak. Zeszliśmy z parkietu z tarczą i mogliśmy dalej robić swoje. Organizacyjnie największym wyzwaniem jest natomiast ciągły wzrost kosztów związany z kontraktami, transportem, hotelami, wyżywieniem, suplementacją. Budżet musi sukcesywnie rosnąć, inaczej nie da się grać na tym poziomie. Trzeba więc pozyskiwać coraz więcej pieniędzy. Był też okres, kiedy w Siedlcach mieliśmy kilka drużyn na wysokich szczeblach rozgrywkowych. Każdy pukał do tych samych drzwi sponsorskich. Nie było łatwo się przebić. Przetrwaliśmy to i jest coraz lepiej. Grono prawdziwych „przyjaciół siatkówki" stale rośnie. Dbamy o dobre relacje z naszymi sponsorami, pozyskujemy nowych. Prowadząc umiejętną politykę, wyszliśmy na prostą i rośniemy w siłę.

■ **Przez te wszystkie lata KPS trzykrotnie sięgał po I-ligowe medale – srebro w 2015 roku oraz brązy w 2017 i 2025. Który sukces smakował najlepiej?**

- Wszystkie. Ale ten, który najbardziej utkwił mi w pamięci, to walka o złoto z Camperem Wyszków. W serii do trzech zwycięstw był remis 2:2. Decydujący mecz odbył się na terenie rywala. Było bardzo blisko, ale musieliśmy obejść się smakiem. W półfinale wygraliśmy z Będzinem, który aplikował do gry w ekstraklasie. Mielibyśmy pierwszeństwo, ale wykluczył nas brak odpowiedniej infrastruktury. Mam nadzieję, że już niedługo nie będzie takiego problemu i jeśli znów będziemy brani pod uwagę, to skorzystamy z nadarzającej się szansy.

■ **Przez KPS przewinęło się wiele uznanych w świecie siatkówki nazwisk, ale kto, twoim zdaniem, zasługuje na miano legendy tego klubu?**

- Jeśli patrzeć na karierę po odejściu, to bez wątpienia Damian Schulz. Z KPS-u poszedł do Trefla Sopot, trafił do reprezentacji, gdzie pod wodzą trenera Vitala Veynena zdobył mistrzostwo świata. Zresztą zawsze stanowiliśmy trampolinę do dużej siatkówki. W sumie co najmniej kilkudziesięciu naszych zawodników występowało później w najwyższej klasie rozgrywkowej. Ich droga do tego celu wiodła przez KPS, czym na pewno można się szczycić.

Jeśli natomiast chodzi o największe zasługi dla KPS-u, to tu wskazałbym na Witka Chwastyniaka. Zaczynał u nas jako zawodnik, potem był grającym trenerem, później skupił się już wyłącznie na pracy szkoleniowej. Pod jego skrzydłami zdobyliśmy ostatni brąz. Pochodzi z zupełnie innej części Polski, a w Siedlcach zakotwiczył na stałe. I wykonuje kawał dobrej roboty. No i oczywiście jest jeszcze Maciek Nowak - człowiek, któremu klub bardzo dużo zawdzięcza, obecny wiceprezydent Siedlec. Jego doświadczenie z gry na najwyższym siatkarskim poziomie, wiedza i zaangażowanie zawsze były na wagę złota.

■ **Wystartował nowy sezon. Wydaje się, że udało wam się skompletować naprawdę ciekawy zespół.**

- Zatrzymaliśmy prawie połowę drużyny, co naprawdę rzadko się zdarza. Zostali m.in. Bartek Tomczak czy Michał Grabek - czołowe postaci zespołu. Jest kilka powrotów do Siedlec zawodników, którzy kiedyś już tu byli. Dali się poznać z jak najlepszej strony, później próbowali swoich sił gdzieś indziej, a teraz wracają, jak np. Mateusz Szpernalowski czy Markus Kosian. Doszło też kilka nowych twarzy. Zapowiada się obiecująco. Chcemy bić się o play-offy, a jeśli wszystko pójdzie po naszej myśli - o medal.

Liga jest jednak bardzo mocna i wyrównana, łatwo więc nie będzie. Trochę namieszał system challenge'ów. To oczywiście usprawnienie i krok we właściwym kierunku, ale potrzebnego sprzętu jest za mało, przez co kolejki są rozciągane od czwartku do poniedziałku. To wszystko wpływa na kwestie treningowe, przygotowawcze. Ale musimy się w tym odnaleźć. Sytuacja jest taka, że następny mecz domowy rozegramy dopiero w szóstej kolejce 16 października. Zdążymy się stęsknić za kibicami, a kibice, mam nadzieję, za nami.

■ **Na gali jubileuszowej dwa życzenia były powtarzane jak mantra: powstanie nowej hali i awans do ekstraklasy. Oba się ze sobą łączą.**

- Nowa hala to tak naprawdę klucz do ekstraklasy, gdyż funkcjonuje w niej wymóg zapewnienia odpowiedniej liczby miejsc dla publiczności. W tej chwili nie mamy w Siedlcach obiektu, który by go spełniał. O nowej hali mówi się od dawna, ale wszystko na to wskazuje, że w końcu naprawdę powstanie. Na gruncie samorządowym mamy do tego sprzyjające warunki. Władze tej kadencji są zdeterminowane, żeby taki obiekt wybudować. Mówimy o hali na 2,5-3 tysiące widzów. Miejscu, w którym gościłby nie tylko sport, ale też kultura, różnego rodzaju targi i wydarzenia. Moim zdaniem taki obiekt jest bardzo potrzebny. Kiedyś niektórzy pytali: a po co Siedlcom park wodny? Kto będzie z niego korzystał? Ówczesny prezydent Wojciech Kudelski nie słuchał malkontentów. Wybudował aquapark i chyba nikt w tej chwili nie uważa tej inwestycji za nietrafioną. Hala jest potrzebna w co najmniej podobnej skali. Już teraz na naszych meczach bywa pełna sala, czasem trzeba dostawiać krzesełka. Na pucharowych starciach z zespołami z ekstraklasy brakowało biletów. Jak awansujemy i regularnie zaczną do Siedlec przyjeżdżać uznane marki, uważam, że nie będzie problemu z zapełnieniem obiektu.

■ **Czyli plan jest jasny - najpierw hala, potem awans.**

- Inaczej się nie da. Nie chcemy grać w innym mieście. Nie chcemy tworzyć żadnych prowizorek byle spełnić wymogi. Chcemy być drużyną ekstraklasy, grającą na obiekcie na miarę XXI wieku i być z tego dumni. A następnie sprawić, żeby z naszej postawy było dumne miasto i jego mieszkańcy. Widzimy się w ekstraklasie w perspektywie 3-5 lat. A jak już się tam dostaniemy, zamierzamy zakotwiczyć na dłużej, a najlepiej na stałe.

Rozmawiał
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

JK

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl; Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, **STRONA WWW:** Luiza Słuszniak, **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA**: ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl ed641ba238

Pizza neapolitańska z krewetkami



Będąc w Pilawie, nie sposób ominąć restaurację „Odskocznia", mieszczącą się w pobliżu dworca kolejowego. Można tam skorzystać z wielu propozycji kulinarnych. Jedną z nich jest pizza neapolitańska z krewetkami i rukolą. W domowej kuchni można jednak pokusić się o samodzielne przygotowanie tej potrawy.



SKŁADNIKI:

160 g mąki pszennej, 10 ml zimnej wody, 8 g soli, 0,5 g świeżych drożdży, 50 g pomidorów, 70 g mozzarelli, 80 g obranych krewetek, 0,5 ząbka czosnku, sok z połowy cytryny,1 łyżka oliwy z oliwek, garść świeżej rukoli.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Mąkę wymieszać z zimną wodą i odstawić na 20 minut. Dodać drożdże i sól, a następnie przez 10-15 minut wyrabiać ciasto aż będzie gładkie. Potem przykryć je folią, odstawić na 4 godziny, po czym przełożyć do lodówki na 24 godziny. Wyjąć na 2 godziny przed pieczeniem. Krewetki wymieszać z posiekanym czosnkiem, sokiem z cytryny, solą oraz oliwą i podsmażyć je do miękkości na rozgrzanej patelni. Ciasto rozprowadzić dłonią, posmarować sosem ze zmiksowanych wcześniej pomidorów, nałożyć pokrojoną mozzarellę i piec przez 7 minut w piekarniku rozgrzanym do 250 stopni Celsjusza. Po wyjęciu ciasta z piekarnika nałożyć na nie gorące krewetki oraz posiekaną rukolę. Całość skropić oliwą i zabrać się za konsumpcję. ***Smacznego!***

Uśmiechnij się!



fot. MB

Dowcipy opowiada Sławomir Gac z Warszawy.

Ojciec pojechał służbowo do dużego miasta i postanowił odwiedzić studiującego tam syna. Podszedł pod zamknięty już akademik i zaczął głośno pukać. Na pierwszym piętrze otwiera się okno.

- Czego chcesz, dziadu? - pyta ktoś.

- Czy tu mieszka Janek Kowalski? - pytaniem odpowiada przybyły.

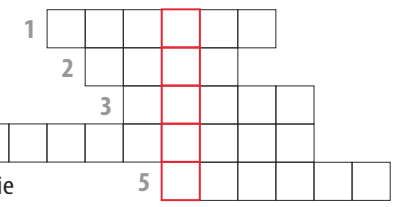
- Mieszka, mieszka - mówi student z pierwszego piętra. - Zostaw go pan na wycieraczce. Rano się nim zajmiemy.

Do sali wykładowej wchodzi zdenerwowany profesor i od razu poleca: - Wszyscy nienormalni proszę natychmiast wstać! Po dłuższej chwili podnosi się jeden student. Profesor patrzy na niego z politowaniem i pyta: - Czemu pan się uważa za nienormalnego?

- Nie uważam się za nienormalnego - odpowiada młody mężczyzna. - Głupio mi się tylko zrobiło, że pan profesor tak sam stoi.

W menu

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1 wro + midor + leń

2 gó + k

3 ś + rz

4 ewijak + tygr + huś

5 ka + ord



Nagrodę otrzymuje Jan Kudelski z Rakowca.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



POZIOMO: 1 – chroni przed deszczem, 7 – wciela się w różne role, 8 – czerwony bohater wielu sałatek, 9 – płynie z kranu lub w rzece, 10 – pobudzający składnik napojów energetycznych, 13 – sześćdziesiąt sztuk, 15 – pracuje na roli, 17 – krewniaczka lamy z Ameryki Południowej, 20 – do wynajęcia albo usługowy, 23 – nie igrek, 25 – otaczający nas świat przyrody, 26 – szczególne względy lub uprzejmość.

PIONOWO: 1 – kolorowy ptak, który potrafi naśladować ludzką mowę, 2 – pochyły wjazd, np. dla wózka, 3 – czarny osad w kominie, 4 – młoda postać owada, 5 – arena sportowa z trybunami, 6 – zabawa lub partia szachów, 11 – niewielkie zwierzę futerkowe z rodziny łasicowatych, 12 – czerwony kwiat polny, 13 – krótki film muzyczny, 14 – krótki, ostry dźwięk, 16 – krzew z białymi kwiatami, a potem czerwonymi owocami, 18 – rośnie w nim wiele drzew, 19 – choroba utrudniająca oddychanie, 21 – puszysty ogon lisa, 22 – starożytny instrument strunowy, 24 – wymierzał karę.

Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka" w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka" to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR. 33

POZIOMO: biegacz, iskra, jelonek, serek, rekin, brokat, Real, cep, mat, parnik, dan, żar.

PIONOWO: piaskownica, pa, Akira, plan, bajka, mina, obora, ekler, etyka, etola, Asnyk, Irak, zakon talar.

Zwycięzcą zostaje **MONIKA LEWCZUK z Siedlec**. Gratulujemy!

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.

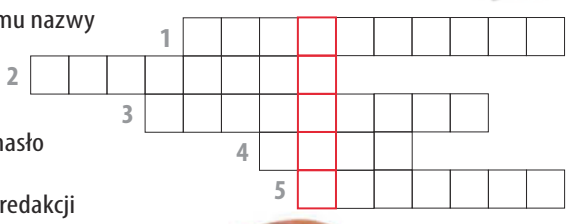
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki. **(LK)**



Grzybobranie

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionego na obrazkach gatunków grzybów. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.





MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl
Zapraszamy do SAMOOBSŁUGOWEGO Magazynu Głównego z dużym, wygodnym PARKINGIEM dla naszych klientów
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl
oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI w centrum miasta
ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl
www.marker24.pl

IK

eprasa.pl ed641ba238